TYGODNIK LOKALNY
wspólnota powiatu ryckiego
ryki.24wspolnota.pl
1 - 7 września 2026 r. ■ nr 35 (91) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Stracił fortunę!

Przekonali go, że może zarobić na kryptowalutach. Oj naiwny, naiwny

STRONA 5

Dożynki gminy Ułęż

STRONA 18/19

Dni Ryk 2026

Muzyka, atrakcje i świetna zabawa na zakończenie wakacji

Publiczność mogła usłyszeć m.in. Orkiestrę Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Rykach

STRONA 20

Czarni Dęblin znów bez zwycięstwa

STRONA 23

Nowy wóz dla OSP Kletnia. Nagadowski: Oby służył jak najrzadziej i jak najdłużej

STRONA 4

Nauczyciele z gminy Ryki z awansem zawodowym! Lista

STRONA 3

Śledztwo po katastrofie „Bielika" umorzone

Zginął mjr Robert „Killer" Jeł

STRONA 6

Ppłk. Ryszard Mazurkiewicz spoczął w Kazimierzu Dolnym

STRONA 5

Ruch napędził strachu Lubliniance

Kosowski: Pokazaliśmy się z dobrej strony

STRONA 24

R E K L A M A

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578-143-582

R E K L A M A

N 900
ISSN 3071-7809
9 773071 780607
RYK

eprasa.pl f346048847

S T O P K A
TYGODNIK LOKALNY wspólnota
Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Jarosław Pałys
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Dożynki Gminy Nowodwór. Będzie ciekawie!

6 września w Nowodworze odbędą się Dożynki Gminno-Parafialne. Tegoroczne święto plonów będzie okazją do wspólnego podziękowania za tegoroczne zbiory, kultywowania lokalnych tradycji oraz integracji mieszkańców gminy i parafii.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 12 Mszą Świętą Dziękczynną. Następnie zaplanowano oficjalną część wydarzenia, podczas której odbędzie się powitanie zaproszonych gości, wystąpienia okolicznościowe oraz tradycyjny ceremoniał dożynkowy.

Na uczestników czekać będzie również festyn dożynkowy oraz atrakcje dla dzieci. Organizatorzy przygotowali więc program, który ma połączyć charakter uroczysty i tradycyjny z rodzinną atmosferą oraz dobrą zabawą.

Wieczorem wydarzenie nabierze muzycznego charakteru. O godzinie 19 na scenie wystąpi zespół XOXO, a godzinę później, o 20, publiczność będzie mogła bawić się podczas koncertu zespołu News. Na zakończenie, od 22, zaplanowano zabawę pod chmurką.

Za prowadzenie wydarzenia odpowiadać będzie Wiktoria Orłowska, która wystąpi w roli konferansjera. Dożynki Gminno-Parafialne będą zatem nie tylko podsumowaniem rolniczego trudu, ale również okazją do spotkania mieszkańców, wspólnego świętowania i pielęgnowania tradycji. Organizatorzy zapraszają mieszkańców oraz wszystkich zainteresowanych do udziału w tegorocznych obchodach.

Harmonogram Dożynek Gminno-Parafialnych
Godzina Wydarzenie
12:00 Msza Święta Dziękczynna
po Mszy Powitanie zaproszonych gości
Wystąpienia okolicznościowe
Ceremoniał dożynkowy
Festyn dożynkowy
Atrakcje dla dzieci
19:00 Występ zespołu XOXO
20:00 Występ zespołu NEWS
22:00 Zabawa pod chmurką

mp

Dożynki Gminy Stężyca już 6 września

6 września mieszkańcy gminy Stężyca będą świętować tegoroczne dożynki. Uroczystości odbędą się na Stadionie Sportowym im. H. Frąckiewicza w Stężycy. Organizatorzy przygotowali program łączący tradycyjne obrzędy dożynkowe, występy artystyczne oraz wieczorną zabawę.

Święto plonów rozpocznie się o godz. 11.30 mszą świętą dziękczynną w kościele pw. św. Marcina Biskupa w Stężycy. Następnie, o godz. 12.30, ulicami miejscowości przejdzie korowód dożynkowy. O godz. 13 zaplanowano powitanie i wystąpienia zaproszonych gości. Pół godziny później odbędzie się ceremonia wręczenia chleba i przekazania delegacji wieńcowych - jeden z najważniejszych elementów tradycyjnych obchodów święta plonów.

Na scenie lokalni artyści i zespoły

Od godz. 15 publiczność będzie mogła oglądać występy uczniów ze szkół z terenu Gminy Stężyca. Następnie, o 15.45, odbędą się Zawody Sołtysów. O 16.45 zaplanowano wręczenie dyplomów i nagród w Konkursie na Wieniec Dożynkowy. Muzyczna część wydarzenia rozpocznie się o godz. 17 koncertem Kapeli Staregów. Z kolei o 18.30 rozpocznie się potańcówka z zespołem Gold Band.

Organizatorzy przewidzieli również dodatkowe atrakcje, wśród nich stoiska KGW, rękodzieło, stoiska gastronomiczne, dmuchańce oraz wystawę sprzętu strażackiego OSP Brzeziny.

Tegoroczne dożynki będą okazją nie tylko do podziękowania za zebrane plony, ale również do wspólnego spotkania mieszkańców i kultywowania lokalnych tradycji. Organizatorzy zapraszają mieszkańców Gminy Stężyca oraz wszystkich gości do wspólnego świętowania.

Harmonogram Dożynek Gminy Stężyca
Godzina Wydarzenie
11:30 Msza Święta Dziękczynna w kościele pw. św. Marcina Biskupa w Stężycy
12:30 Korowód dożynkowy
13:00 Powitanie i wystąpienia zaproszonych gości
13:30 Ceremonia wręczenia chleba i przekazania delegacji wieńcowych
15:00 Występy uczniów ze szkół z terenu Gminy Stężyca
15:45 Zawody Sołtysów
16:45 Wręczenie dyplomów i nagród w Konkursie na Wieniec Dożynkowy
17:00 Koncert Kapeli Staregów
18:30 Potańcówka z zespołem Gold Band
Dodatkowe atrakcje: stoiska KGW, rękodzieło, stoiska gastronomiczne, dmuchańce oraz wystawa sprzętu strażackiego OSP Brzeziny.

mp

Obrona powietrzna Dęblina w 1939 roku. Spotkanie poświęcone historii miasta

Jak wyglądała obrona Dęblina podczas kampanii wrześniowej 1939 roku? Jakie działania podejmowało polskie i niemieckie lotnictwo nad miastem i dlaczego Dęblin odgrywał tak ważną rolę na lotniczej mapie II Rzeczypospolitej? Odpowiedzi na te pytania będzie można poznać podczas spotkania poświęconego obronie Dęblina we wrześniu 1939 roku.

Wydarzenie odbędzie się 2 września o godz. 16.30 w sali obrad Rady Miasta Dęblin w Urzędzie Miasta przy ul. Rynek 12

Wydarzenie odbędzie się 2 września o godz. 16.30 w sali obrad Rady Miasta Dęblin w Urzędzie Miasta przy ul. Rynek 12. Spotkanie organizowane jest z okazji 87. rocznicy obrony Dęblina.

Prelekcję wygłosi dr Marcin Paluch, historyk, nauczyciel akademicki Lotniczej Akademii Wojskowej oraz członek Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" Oddział w Dęblinie. Podczas spotkania przedstawi wydarzenia, które rozegrały się w Dęblinie we wrześniu 1939 roku, ze szczególnym uwzględnieniem działań polskiego i niemieckiego lotnictwa oraz funkcjonowania obrony powietrznej miasta.

Spotkanie będzie okazją nie tylko do przypomnienia wydarzeń sprzed 87 lat, ale również do spojrzenia na historię Dęblina przez pryzmat jego lotniczego dziedzictwa i znaczenia strategicznego w przededniu oraz podczas II wojny światowej.

Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych historią Dęblina, dziejami polskiego lotnictwa oraz przebiegiem kampanii wrześniowej 1939 roku.

mp

Bezpłatna mammografia w Dęblinie

Mieszkanki Dęblina i okolic będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi, finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Mobilna pracownia mammograficzna LUX MED Diagnostyka pojawi się w mieście 30 września.

Mammobus zostanie ustawiony przy markecie Kaufland przy ul. 15 Pułku Piechoty Wilków 5i. Badania będą wykonywane w godzinach od 9 do 15.

Kto może skorzystać z badania?

Program skierowany jest do kobiet w wieku od 45 do 74 lat. W zależności od sytuacji zdrowotnej mammografia przysługuje:

co 24 miesiące – kobietom, u których wcześniej nie zdiagnozowano złośliwej zmiany nowotworowej w piersi,

co 12 miesięcy – kobietom, które zakończyły leczenie raka piersi i pięcioletni okres monitorowania po leczeniu,

co 12 miesięcy – kobietom, które po pięciu latach od leczenia chirurgicznego raka piersi nadal korzystają z uzupełniającej hormonoterapii.

Przy ustalaniu uprawnień do programu brany jest pod uwagę rok urodzenia.

Z bezpłatnej mammografii w ramach programu nie mogą skorzystać kobiety objęte „Opieką nad rodzinami wysokiego, dziedzicznie uwarunkowanego ryzyka zachorowania na raka piersi lub raka jajnika" ani „Kompleksową opieką onkologiczną nad świadczeniobiorcą z nowotworem piersi".

Jak się zarejestrować?

Na badanie można zapisać się telefonicznie pod numerami 22 880 90 80, wew. 3 oraz 58 666 24 44. Rejestracja jest również możliwa za pośrednictwem elektronicznego formularza LUX MED, Internetowego Konta Pacjenta oraz kodu QR dostępnego na materiałach informacyjnych.

mp

R E K L A M A

RYK

eprasa.pl f346048847

Nauczyciele z gminy Ryki z awansem zawodowym!

Dwunastu nauczycieli pracujących w placówkach oświatowych na terenie gminy Ryki uzyskało stopień nauczyciela mianowanego. Z tej okazji w Urzędzie Miejskim w Rykach odbyła się uroczystość, podczas której pedagodzy złożyli wymagane ślubowanie.

(fot. gmina Ryki)

Pamiątkowe zdjęcie nauczycieli z terenu gminy Ryki, którzy uzyskali stopień nauczyciela mianowanego

Awans zawodowy otrzymali nauczyciele pracujący m.in. w szkołach, przedszkolach oraz placówkach specjalistycznych prowadzonych przez gminę. Wśród nich znaleźli się pedagodzy wychowania przedszkolnego, języka polskiego, nauczyciele współorganizujący kształcenie oraz oligofrenopedagog.

Uroczystość była zwieńczeniem postępowania związanego z uzyskaniem kolejnego stopnia awansu zawodowego. Dla nauczycieli to ważny etap kariery, będący podsumowaniem dotychczasowej pracy, zdobytego doświadczenia i zaangażowania w działalność oświatową. Awansem wręczali: burmistrz Jarosław Żaczek oraz przewodniczący Rady Miasta w Rykach Tomasz Kujda.

Stopień nauczyciela mianowanego otrzymali:

Anita Boryń - nauczyciel przedszkola w Publicznej Szkole Podstawowej w Starej Dąbi

Katarzyna Bryzek - nauczyciel przedszkola w Zespole Placówek Oświatowych w Owni

Jakub Kuchnio - nauczyciel języka polskiego w Zespole Placówek Oświatowych w Rososzy

Magdalena Okunowska - nauczyciel przedszkola w Zespole Placówek Oświatowych w Starym Bazanowie

Sylwia Pajdowska - nauczyciel współorganizujący kształcenie w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach

Katarzyna Rodak - nauczyciel współorganizujący kształcenie w Zespole Placówek Oświatowych w Starym Bazanowie

Karolina Sych - nauczyciel współorganizujący kształcenie w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach

Magdalena Szklarczyk - nauczyciel oligofrenopedagog w Ośrodku Rewalidacyjno-Wychowawczym w Rykach

Agnieszka Szulc - nauczyciel współorganizujący kształcenie w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Rykach

Aneta Tomaszek - nauczyciel przedszkola w Zespole Placówek Oświatowych w Moszczance

Ewelina Wojtachnio - nauczyciel przedszkola w Zespole Placówek Oświatowych w Rososzy

Magdalena Wieczorek - nauczyciel współorganizujący kształcenie w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach

Podczas uroczystości pedagodzy złożyli ślubowanie związane z nadaniem stopnia nauczyciela mianowanego. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Rykach pogratulowali nauczycielom awansu, życząc im dalszych sukcesów zawodowych, satysfakcji z wykonywanej pracy oraz nieustającej pasji w pracy z dziećmi i młodzieżą.

mp

Gniazdo os na budynku szkoły w Dęblinie

Strażacy interweniowali przy budynku Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. gen. Franciszka Kleeberga w Dęblinie, gdzie na elewacji znajdowało się gniazdo os. Owady mogły stanowić zagrożenie dla osób korzystających z obiektu.

(fot. OSP Dęblin-Masów)

Zgłoszenie dotyczące gniazda os przy ul. Tysiąclecia wpłynęło 25 sierpnia o godz. 18.33. Akcja zakończyła się sukcesem

Zgłoszenie dotyczące gniazda os przy ul. Tysiąclecia wpłynęło 25 sierpnia o godz. 18.33. Do działań zadysponowano jeden zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej Dęblin-Masów. Dyspozycję wydało Stanowisko Kierowania Komendanta Powiatowego w Rykach.

Po przybyciu na miejsce strażacy przeprowadzili rozpoznanie i potwierdzili obecność gniazda os na elewacji budynku. - Po dojechaniu na miejsce zdarzenia i przeprowadzonym rozpoznaniu stwierdzono, że na elewacji znajduje się gniazdo os, które stwarzało zagrożenie dla użytkowników, w tym uczniów - przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

Ratownicy w pierwszej kolejności zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Następnie, wyposażeni w ubrania ochronne, przystąpili do usunięcia gniazda. Do zabezpieczenia działań wykorzystano środek owadobójczy, a samo gniazdo zostało zebrane do worka i usunięte z budynku.

- Na zakończenie działań administrator został poinformowany o konieczności niezbliżania się do miejsca po zlikwidowanym gnieździe przez 24 godziny - dodał Jarosław Lasek.

mp

Problemy z jakością wody w Zosinie i Sobieszynie

Mieszkańcy Zosina i Sobieszyna w gminie Ułęż powinni zachować szczególną ostrożność przy korzystaniu z wody z wodociągu zbiorowego zaopatrzenia w Zosinie. W próbkach pobranych w sierpniu wykryto bakterie grupy coli.

Dotyczy to przede wszystkim wody przeznaczonej do:

- picia,
- przygotowywania posiłków i potraw,
- mycia i płukania warzyw oraz owoców,
- produkcji żywności,
- kąpieli noworodków i małych dzieci.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Rykach poinformował o pogorszeniu jakości wody dostarczanej mieszkańcom Zosina i Sobieszyna. Wodociąg w Zosinie zaopatruje łącznie około 171 osób. Niezgodność z wymaganiami dotyczącymi jakości wody stwierdzono na podstawie badań przeprowadzonych 18 i 21 sierpnia 2026 roku. W wyznaczonych punktach poboru próbek wykryto bakterie grupy coli w ilości od 5 do 8 jednostek tworzących kolonie na 100 ml wody.

Wartość parametryczna dla bakterii grupy coli wynosi 0 jtk/100 ml. Jednocześnie w badanych próbkach nie stwierdzono obecności bakterii E. coli ani enterokoków kałowych.

Woda tylko po przegotowaniu

Sanepid zaleca, aby do czasu wydania kolejnego komunikatu wodę z tego wodociągu wykorzystywaną do celów konsumpcyjnych stosować wyłącznie po przegotowaniu.

Wodę należy gotować przez co najmniej 2 minuty, a następnie pozostawić do ostudzenia bez gwałtownego schładzania. Szczególną ostrożność powinny zachować osoby wrażliwe, w tym noworodki, niemowlęta, kobiety w ciąży, osoby starsze oraz osoby z obniżoną odpornością.

Do czego można używać wody bez gotowania?

Woda bez wcześniejszego przegotowania może być nadal wykorzystywana do codziennego mycia, prania odzieży, prac porządkowych, takich jak mycie podłóg, oraz do spłukiwania toalet. Administrator ujęcia został zobowiązany przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rykach do podjęcia działań naprawczych, których celem jest przywrócenie jakości wody zgodnej z obowiązującymi wymaganiami.

mp

Pożar w Brzezinach!

fot. OSP KSRG Brzeziny

Dzięki sprawnej interwencji strażaków pożar został szybko opanowany

28 sierpnia około godziny 13.36 strażacy zostali zadysponowani przez PSK Ryki do pożaru poszycia leśnego w miejscowości Brzeziny.

Po przybyciu na miejsce strażacy przystąpili do działań gaśniczych. Ogień został ugaszony, a następnie dokładnie przelano pogorzelisko, aby wykluczyć możliwość ponownego pojawienia się ognia.

W działaniach uczestniczyły trzy zastępy: JRG KP PSP Ryki, OSP KSRG Brzeziny, OSP KSRG Stężyca. Dzięki sprawnej interwencji strażaków pożar został szybko opanowany.

mp

R E K L A M A

Esculap

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielna, potyliczna, międzyżebrowa
biodrowo - pachwinowa
cieśni nadgarstka
kanału stępu
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyploomowych Medycyna Bólu

eprasa.pl f346048847

Nowy wóz dla OSP Kletnia. Nagadowski: Oby służył jak najrzadziej i jak najdłużej

Moment przekazania kluczyków przez wójta gminy Stężyca Zbigniewa Chlaściaka na ręce prezesa OSP Kletnia Łukasza Nagadowskiego

W miniony czwartek w Kletni odbyło się uroczyste przekazanie kluczyków do nowego wozu ratowniczo-gaśniczego dla miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Samochód został przekazany strażakom przez wójta gminy Stężyca Zbigniewa Chlaściaka.

Nowy pojazd zastąpił wysłużonego Stara 29, który przez lata służył druhom z Kletni. - Do tej pory służył nam Star 29, prawie 50-letnia maszyna, której zbiornik mieścił 2000 litrów wody. Był to już leciwy, wyeksploatowany samochód. Służył u nas od 1994 roku, a pozyskaliśmy go jako używany. Na samochód strażacki został skarosowany w 1982 roku - mówi Łukasz Nagadowski, prezes OSP Kletnia.

Nowym nabytkiem jednostki jest używany MAN L2000, zakupiony ze Starogardu Gdańskiego. Samochód ma zbiornik na wodę o pojemności 3000 litrów, czyli o 1000 litrów więcej niż dotychczasowy pojazd. Jest również lepiej przystosowany do działań w trudnym terenie.

- Taka zmiana była potrzebna, wręcz konieczna, żeby utrzymać naszą gotowość bojową. Mamy teraz nowszy samochód bojowy, wyposażony w szybkie natarcie, napęd na cztery koła i przystosowany do jazdy w terenie - podkreśla prezes OSP Kletnia.

Zakup samochodu został sfinansowany przez gminę przy wsparciu środków z funduszu sołeckiego oraz dzięki zorganizowanej zbiórce pieniędzy. MAN L2000 został zakupiony w systemie ratalnym, a spłata będzie obowiązywać do pierwszego kwartału 2027 roku.

Dla strażaków nowy samochód oznacza przede wszystkim większe możliwości podczas akcji ratowniczo-gaśniczych i zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców. - Oby służył nam jak najrzadziej, a zarazem jak najdłużej - mówi Łukasz Nagadowski.

Prezes OSP Kletnia podziękował wszystkim osobom, które zaangażowały się w zakup nowego pojazdu. - Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że teraz mamy wóz, który będzie służył naszej społeczności. Dziękuję wójtowi Zbigniewowi Chlaściakowi, całej Radzie, która podjęła jednogłośną decyzję w sprawie finansowania oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy wsparli nasze działania - podsumowuje Łukasz Nagadowski.

mp

Gmina Ułęż doceniona za działania na rzecz seniorów!

Gmina Ułęż otrzymała wyróżnienie w konkursie „Gmina Przyjazna Seniorom". Nagrodę odebrały: sekretarz gminy Agnieszka Kawka oraz inspektor do spraw projektów Aneta Królik

Gmina Ułęż znalazła się w gronie samorządów docenionych za działania na rzecz osób starszych. Wyróżnienie przyznano w ramach konkursu „Gmina Przyjazna Seniorom". Uroczyste wręczenie nagród odbyło się podczas Integracyjnego Wojewódzkiego Dnia Rodzin w Lublinie.

Tegoroczny Integracyjny Wojewódzki Dzień Rodzin był okazją nie tylko do wspólnego świętowania, ale również do wyróżnienia osób i instytucji, które na co dzień angażują się w budowanie silnych, otwartych i solidarnościowych społeczności lokalnych.

Wśród nagrodzonych znalazła się Gmina Ułęż, która otrzymała wyróżnienie w konkursie „Gmina Przyjazna Seniorom". Kapituła zwróciła uwagę na prowadzone przez samorząd działania skierowane do osób starszych oraz ich różnorodny charakter. Uroczysta gala odbyła się na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Podczas wydarzenia uhonorowano również rodziny zastępcze i adopcyjne oraz laureatów konkursu „Aktywny Senior".

W imieniu marszałka województwa lubelskiego wyróżnienia wręczył wicemarszałek województwa Piotr Breś. Podkreślano przy tym znaczenie inicjatyw, które wzmacniają więzi społeczne, wspierają rodziny i tworzą przestrzeń do aktywnego uczestnictwa seniorów w życiu lokalnej społeczności.

Seniorzy są ważni

Wyróżnienie dla Ułęża jest związane z polityką senioralną realizowaną przez gminę. Podejmowane działania obejmują m.in. aktywizację mieszkańców w starszym wieku, integrację międzypokoleniową, inicjatywy edukacyjne, a także rozwijanie możliwości spędzania wolnego czasu i uczestnictwa w życiu kulturalnym oraz społecznym. Dla samorządu nagroda ma być nie tylko podsumowaniem dotychczasowych działań, ale także impulsem do dalszej pracy.

- To wyróżnienie jest dla nas ważnym sygnałem, że działania podejmowane na rzecz starszych mieszkańców są zauważane również poza terenem naszej gminy - mówi Izabela Kulik, wójt gminy Ułęż.

Za sukcesem gminy stoją jednak nie tylko decyzje podejmowane przez władze samorządowe. Istotną rolę odgrywają sami mieszkańcy, lokalni społecznicy, organizacje pozarządowe, pracownicy gminnych jednostek oraz wszyscy, którzy angażują się w inicjatywy skierowane do seniorów. To właśnie współpraca różnych środowisk pozwala tworzyć warunki, w których osoby starsze mogą pozostać aktywną częścią lokalnej społeczności, rozwijać zainteresowania, spotykać się z innymi mieszkańcami i uczestniczyć w wydarzeniach organizowanych na terenie gminy.

Wyróżnienie zobowiązuje

Konkurs „Gmina Przyjazna Seniorom" jest również formą zwrócenia uwagi na rosnące znaczenie polityki senioralnej na poziomie lokalnym. Wraz ze zmianami demograficznymi samorządy coraz częściej muszą odpowiadać na potrzeby osób starszych nie tylko w zakresie podstawowego wsparcia, ale również aktywności społecznej, kultury, edukacji, rekreacji i integracji. W przypadku Gminy Ułęż przyznane wyróżnienie pokazuje, że podejmowane w tym zakresie inicjatywy zostały zauważone na szczeblu wojewódzkim. Dla mieszkańców gminy może być to przede wszystkim dowód na to, że działania podejmowane lokalnie mają znaczenie i mogą stać się przykładem dla innych samorządów.

mp

RYK

Plama oleju na jezdni w Dęblinie

22 sierpnia strażacy zostali wezwani na ul. Składową w Dęblinie, gdzie na jezdni znajdowała się plama płynów eksploatacyjnych.

Po przybyciu na miejsce strażacy zastali zanieczyszczenie o wymiarach około 0,5 na 4 metry. Ze względu na zagrożenie dla bezpieczeństwa kierowców miejsce zdarzenia zostało odpowiednio zabezpieczone.

- Po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia przystąpiliśmy do usunięcia zanieczyszczenia. Plama została spryskana specjalistycznym środkiem Sintan, a następnie jezdnię spłukano wodą przy użyciu szybkiego natarcia - poinformował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

mp

Polała się krew w dobrej wierze

83 osoby zarejestrowały się podczas akcji honorowego krwiodawstwa zorganizowanej przez Klub HDK „Dar Życia" przy Grupie Azoty Zakładach Azotowych „Puławy" S.A. Krew oddało 76 dawców, w tym pięć osób, które zrobiły to po raz pierwszy. Łącznie zebrano 34,5 litra tego bezcennego leku.

Wśród honorowych dawców znalazł się m.in. starszy aspirant Leszek Białecki, technik kryminalistyki z Komendy Powiatowej Policji w Rykach, który po raz kolejny podzielił się swoją krwią

W akcji honorowego krwiodawstwa uczestniczyli policjanci oraz pracownicy Komend Powiatowych Policji w Puławach i Rykach. Po raz kolejny funkcjonariusze pokazali, że policyjna służba to nie tylko troska o bezpieczeństwo mieszkańców, ale również gotowość do niesienia pomocy potrzebującym i wspierania lokalnej społeczności.

Zbiórka cieszyła się dużym zainteresowaniem. Spośród 83 zarejestrowanych osób krew mogło oddać 76 dawców. Wśród nich znalazło się pięć osób, które po raz pierwszy zdecydowały się na ten gest.

W sumie udało się zebrać 34,5 litra krwi. To wynik, który ma ogromne znaczenie, ponieważ krew jest lekiem, którego nie można wyprodukować ani zastąpić innym preparatem. Każda donacja może więc mieć realne znaczenie dla zdrowia i życia pacjentów.

mp

eprasa.pl f346048847

Nowodwór: AED w OSP Trzcianki. Defibrylator dostępny przez całą dobę

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzciankach w gminie Nowodwór mają nowego sojusznika w ratowaniu życia.

Na ścianie garażu jednostki zamontowano defibrylator AED, który może pomóc w przypadku nagłego zatrzymania krążenia. Zakup urządzenia był inicjatywą strażaków, a jego realizację wsparli mieszkańcy

Na ścianie garażu jednostki zamontowano defibrylator AED, który może pomóc w przypadku nagłego zatrzymania krążenia. Zakup urządzenia był inicjatywą strażaków, a jego realizację wsparli mieszkańcy.

Defibrylator jest dostępny dla każdego przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Jego obsługa nie wymaga specjalistycznego doświadczenia. Urządzenie zostało zaprojektowane tak, aby za pomocą komunikatów i instrukcji prowadzić użytkownika krok po kroku przez cały proces udzielania pomocy.

AED znajduje się w specjalnej, zewnętrznej kapsule zamontowanej przy garażu OSP. Obudowa jest podgrzewana, dzięki czemu chroni urządzenie przed mrozem i wilgocią oraz pozwala utrzymać je w gotowości do użycia niezależnie od warunków atmosferycznych. Po otwarciu kapsuły automatycznie uruchamia się syrena alarmowa, informująca druhów o wykorzystaniu sprzętu i możliwej potrzebie udzielenia pomocy.

Strażacy zachęcają mieszkańców do zapamiętania lokalizacji punktu AED i przekazywania informacji o jego dostępności.

- Nie musisz być ratownikiem, aby uratować czyjeś życie! - przypominają druhowie z OSP Trzcianki. Jak podkreślają, wiedza o tym, gdzie znajduje się najbliższy defibrylator, może mieć ogromne znaczenie w sytuacji zagrożenia życia.

Nagłe zatrzymanie krążenia wymaga natychmiastowej reakcji. Każda minuta bez podjęcia odpowiednich działań zmniejsza szanse poszkodowanego na przeżycie. Dlatego tak ważne jest szybkie wezwanie pomocy, rozpoczęcie resuscytacji krążeniowo-oddechowej oraz – gdy jest dostępny – użycie defibrylatora AED.

Dostępny przy OSP Trzcianki sprzęt jest kolejnym elementem zwiększającym bezpieczeństwo mieszkańców. W sytuacji zagrożenia życia może z niego skorzystać każdy, kto znajdzie się w pobliżu i będzie chciał udzielić pierwszej pomocy.

mp

Ppłk. Ryszard Mazurkiewicz spoczął w Kazimierzu Dolnym

27 sierpnia na Cmentarzu Parafialnym w Kazimierzu Dolnym rodzina, przyjaciele, koledzy oraz przedstawiciele środowiska lotniczego pożegnali ppłk. Ryszarda Mazurkiewicza - oficera Polskiego Lotnictwa Wojskowego, wieloletniego żołnierza i aktywnego działacza środowiska seniorów lotnictwa. Zmarł 24 sierpnia, w wieku 91 lat.

27 sierpnia na Cmentarzu Parafialnym w Kazimierzu Dolnym rodzina, przyjaciele, koledzy oraz przedstawiciele środowiska lotniczego pożegnali ppłk. Ryszarda Mazurkiewicza - oficera Polskiego Lotnictwa Wojskowego, wieloletniego żołnierza i aktywnego działacza środowiska seniorów lotnictwa (fot. Anna Sawińska)

Ryszard Mazurkiewicz przez wiele lat związany był z polskim lotnictwem wojskowym, któremu poświęcił znaczną część swojego życia. Swoją drogę zawodową rozpoczął od realizacji lotniczych zainteresowań, kształcąc się w Technicznej Szkole Ligi Lotniczej w Mrągowie. Ukończył również kursy młodszych mechaników lotniczych w specjalnościach związanych z obsługą samolotów Po-2 oraz szturmowych Ił-2.

Kolejnym etapem jego kariery była Techniczna Oficerska Szkoła Wojsk Lotniczych w Zamościu. Swoją wiedzę i kwalifikacje rozwijał przez kolejne lata służby. W 1975 roku ukończył Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów w Oleśnicy.

W 1990 roku, w stopniu podpułkownika, został przeniesiony do rezerwy. Nie oznaczało to jednak zakończenia jego aktywności związanej ze środowiskiem lotniczym. Po przejściu do rezerwy pozostawał aktywnym członkiem Dęblińskiego Oddziału Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP, angażując się w życie środowiska i utrzymując więzi z kolegami, z którymi przez lata dzielił służbę i lotniczą pasję.

Za wzorową służbę oraz działalność społeczną ppłk Ryszard Mazurkiewicz był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany. Wśród odznaczeń, które otrzymał, znalazł się między innymi Złoty Krzyż Zasługi.

Podczas uroczystości pogrzebowych żegnano nie tylko zasłużonego oficera, ale przede wszystkim człowieka, który przez lata zyskał sobie szacunek i sympatię otoczenia.

- W naszej pamięci pozostanie na zawsze jako wspaniały kolega i przyjaciel, człowiek cieszący się wielkim szacunkiem i poważaniem, otwarty na potrzeby drugiego człowieka - podkreślali bliscy i przedstawiciele środowiska, z którym był związany.

Odejście ppłk. Ryszarda Mazurkiewicza to strata dla rodziny, przyjaciół oraz całego środowiska polskiego lotnictwa wojskowego. Pozostawił po sobie pamięć o wieloletniej służbie Ojczyźnie, zaangażowaniu społecznym i koleżeńskich relacjach, które budował przez całe życie.

Rodzinie i wszystkim Bliskim składamy najszczersze wyrazy współczucia.

Cześć Jego Pamięci.

mp

RYK

Mieszkaniec powiatu ryckiego stracił fortunę!

Mieszkaniec powiatu ryckiego padł ofiarą internetowego oszustwa inwestycyjnego. Przestępcy przekonali go, że może zarobić na kryptowalutach. W efekcie mężczyzna stracił blisko 124 tysiące złotych.

Do Komisariatu Policji w Dęblinie zgłosił się mieszkaniec powiatu ryckiego, który zainteresował się znalezioną w internecie ofertą inwestowania w kryptowaluty. Ogłoszenie obiecywało możliwość osiągnięcia atrakcyjnych zysków za pośrednictwem wskazanej platformy.

Mężczyzna skontaktował się telefonicznie z osobą podającą się za „managera". Rozmówca instruował go, jak inwestować na rynku kryptowalut. Zgodnie z jego wskazówkami pokrzywdzony zainstalował aplikację służącą do obrotu kryptowalutami, a następnie kupował kryptowaluty i przelewał je na konto handlowe platformy.

Wykonał kilka przelewów w różnych walutach. Ich łączna równowartość wyniosła blisko 124 tysiące złotych. Początkowo wszystko wyglądało wiarygodnie. Rzekomy makler prezentował pokrzywdzonemu informacje dotyczące obrotów oraz zysków z dokonanych inwestycji. Problemy pojawiły się, gdy mężczyzna chciał wypłacić zgromadzone środki. Otrzymał wówczas fałszywą zakładkę umożliwiającą rzekomą wypłatę pieniędzy, po czym stracił dostęp do swoich środków. Wkrótce kontakt z „maklerem" i firmą inwestycyjną się urwał.

Jak podkreśla starszy aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach, oszuści wykorzystują techniki manipulacji, aby wzbudzić zaufanie swoich ofiar.

- Po raz kolejny ostrzegamy przed fałszywymi ofertami inwestycji w internecie. Po skontaktowaniu się z ofiarą, wykorzystując techniki manipulacyjne, pozbawiają takie osoby oszczędności życia - mówi st. asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Policjanci przypominają, że oszuści często tworzą profesjonalnie wyglądające strony internetowe i profile w mediach społecznościowych. W swoich reklamach mogą bezprawnie wykorzystywać wizerunek znanych osób ze świata polityki, biznesu czy sportu, a także nazwy renomowanych firm i instytucji.

Fałszywe oferty inwestycyjne mogą pojawiać się w mediach społecznościowych, na stronach internetowych czy podczas odtwarzania materiałów wideo. Ich wspólnym elementem często jest obietnica szybkiego i wysokiego zysku przy minimalnym ryzyku.

Policja apeluje o ostrożność

Przed podjęciem decyzji o inwestowaniu pieniędzy należy dokładnie zweryfikować firmę oraz platformę, z której zamierzamy skorzystać. Nie należy instalować aplikacji wskazywanych przez nieznane osoby ani przekazywać im danych umożliwiających dostęp do bankowości elektronicznej.

Warto również pamiętać, że presja czasu i obietnica wyjątkowej okazji to częste narzędzia wykorzystywane przez oszustów. Decyzji dotyczących pieniędzy nie należy podejmować pochopnie.

mp

eprasa.pl f346048847

Śledztwo po katastrofie „Bielika" umorzone. Zginął mjr Robert „Killer" Jeł

Prokuratura zakończyła postępowanie dotyczące katastrofy wojskowego M-346 Bielik, do której doszło w Gdyni-Babich Dołach. W wypadku zginął doświadczony pilot, mjr Robert „Killer" Jeł. Śledztwo zostało umorzone 27 lipca 2026 roku.

Śp. Robert Jeł "Killer" (fot. Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych)

Do tragicznego zdarzenia doszło 12 lipca 2024 roku na terenie 43. Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni-Babich Dołach. Podczas wykonywania lotu treningowego wojskowy M-346 Bielik uległ katastrofie. Pilot maszyny, mjr Robert „Killer" Jeł, poniósł śmierć.

Lot był związany z przygotowaniami do pokazu lotniczego, który planowano zorganizować w Gdyni z okazji 30-lecia Gdyńskiej Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej.

Dwa lata postępowania

Sprawą zajmował się Wydział do Spraw Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Śledztwo prowadzono w kierunku nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu powietrznym.

Jak poinformowała Polska Agencja Prasowa, postępowanie zostało formalnie umorzone 27 lipca 2026 roku. Informację przekazała prokurator Wioleta Noch z Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

Prokuratura nie podała publicznie szczegółowego uzasadnienia decyzji o umorzeniu. Oznacza to, że na tym etapie nie są znane wszystkie ustalenia śledczych dotyczące przyczyn tragedii.

Zginął doświadczony pilot

Za sterami M-346 znajdował się mjr pilot Robert „Killer" Jeł. Był związany ze służbą w Dęblinie i należał do grona pilotów przygotowujących się do wykonywania lotów pokazowych.

Katastrofa przerwała przygotowania do planowanego wydarzenia lotniczego i stała się jednym z najtragiczniejszych wydarzeń związanych z polskim lotnictwem wojskowym w tamtym okresie.

M-346 Bielik - samolot szkolenia zaawansowanego

M-346 Master w polskich Siłach Powietrznych określany jako „Bielik", to odrzutowy samolot szkolno-treningowy produkowany przez włoską firmę Leonardo. Maszyny tego typu wykorzystywane są przede wszystkim do zaawansowanego szkolenia przyszłych pilotów wojskowych.

M-346 może być również wykorzystywany do wykonywania zadań związanych z pokazami lotniczymi. Właśnie w ramach przygotowań do takiego przedsięwzięcia mjr Robert „Killer" Jeł wykonywał feralny lot.

mp

Powiało, ale skończyło się na strachu

Strażacy odnotowali 19 zdarzeń związanych z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Interwencje dotyczyły przede wszystkim uszkodzonych drzew

22 sierpnia silny wiatr dał się we znaki mieszkańcom powiatu ryckiego. W godzinach przedpołudniowych strażacy odnotowali 19 zdarzeń związanych z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Interwencje dotyczyły przede wszystkim uszkodzonych drzew.

Jak przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Rykach, wichura nie spowodowała poważniejszych strat w infrastrukturze.

Strażacy podejmowali działania związane z usuwaniem skutków silnych podmuchów wiatru. Powalone lub uszkodzone drzewa mogły stanowić zagrożenie dla mieszkańców, a także utrudniać poruszanie się po drogach. Działania służb miały na celu przede wszystkim zabezpieczenie miejsc zdarzeń i przywrócenie bezpieczeństwa.

Na szczęście, mimo dużej liczby interwencji, nie odnotowano uszkodzeń dachów na budynkach ani pojazdów. Oznacza to, że skutki silnego wiatru w powiecie ryckim ograniczyły się głównie do szkód w drzewostanie. - Nie odnotowano uszkodzonych dachów na budynkach oraz pojazdów - zaznaczył rzecznik prasowy PSP w Rykach.

Strażacy przypominają, że podczas silnego wiatru należy zachować szczególną ostrożność, unikać przebywania w pobliżu drzew oraz zwracać uwagę na komunikaty i ostrzeżenia pogodowe.

mp

Złapali za sekatory, grabie i łopaty. Mieszkańcy uporządkowali teren wokół stacji w Leopoldowie

Mieszkańcy Leopoldowa pokazali, że zależy im na wyglądzie ich miejscowości. 20 i 21 sierpnia 2026 roku odbyła się akcja porządkowa zorganizowana z inicjatywy „Dworzec Leopoldów". Wolontariusze przez dwa dni pracowali nad poprawą estetyki terenu wokół budynku miejscowej stacji.

Pierwszego dnia do akcji dołączyło 16 osób, natomiast drugiego 10. Jak podkreślają organizatorzy, nie wszyscy wolontariusze mogli pozostać do końca prac, dlatego nie każda osoba uczestnicząca w akcji znalazła się na pamiątkowych zdjęciach

Do prac porządkowych wykorzystano m.in. kosy spalinowe, sekatory, grabie, taczki, łopaty, worki na śmieci i rękawice. Uczestnicy zajęli się uporządkowaniem i oczyszczeniem terenu wokół dworca.

Pierwszego dnia do akcji dołączyło 16 osób, natomiast drugiego 10. Jak podkreślają organizatorzy, nie wszyscy wolontariusze mogli pozostać do końca prac, dlatego nie każda osoba uczestnicząca w akcji znalazła się na pamiątkowych zdjęciach.

- Dziękujemy wolontariuszom za obecność, włożony trud oraz zaangażowanie w poprawę estetyki naszej miejscowości - podkreślają organizatorzy inicjatywy „Dworzec Leopoldów".

Akcja była odpowiedzią na potrzebę uporządkowania otoczenia budynku stacji. Choć sam obiekt nadal wymaga dalszych działań, mieszkańcy postanowili zrobić pierwszy krok i własnymi siłami poprawić wygląd jego najbliższego otoczenia.

Inicjatywa pokazuje, że wspólna praca mieszkańców może przynieść konkretne efekty i stać się impulsem do kolejnych działań na rzecz lokalnej przestrzeni.

mp

Akcja była odpowiedzią na potrzebę uporządkowania otoczenia budynku stacji

Poszukiwany listem został zatrzymany!

Policjanci z Ryk i Lublina zatrzymali 56-letniego mężczyznę poszukiwanego listem gończym. Ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości na terenie Słupska. Teraz trafi do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę ponad dwóch lat pozbawienia wolności

Policjanci z Ryk i Lublina zatrzymali 56-letniego mężczyznę poszukiwanego listem gończym. Ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości na terenie Słupska. Teraz trafi do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę ponad dwóch lat pozbawienia wolności.

56-latek był poszukiwany na podstawie listu gończego oraz nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Okręgowy w Słupsku. Mężczyzna został wcześniej skazany m.in. za udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym oraz przestępstwo narkotykowe.

- Ryccy kryminalni ustalili, że poszukiwany może przebywać na terenie województwa pomorskiego, w Słupsku. W poniedziałek wspólnie z funkcjonariuszami Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie pojechali na północ kraju, aby zweryfikować swoje ustalenia - informuje Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Policyjne ustalenia okazały się trafne. Funkcjonariusze dotarli do jednego z lokali na terenie Słupska, gdzie przebywał poszukiwany mężczyzna.

- Wizyta policjantów była dla 56-latka dużym zaskoczeniem. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę ponad dwóch lat pozbawienia wolności - dodaje Łukasz Filipek.

mp

RYK

eprasa.pl f346048847

Uczył się w Dęblinie. Figura Majora „Slaba” Krakowiana w Muzeum 303

W miniony czwartek w Muzeum 303 im. ppłk. pil. Jana Zumbacha pojawiła się wyjątkowa pamiątka po jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich pilotów wojskowych.

Zbiory placówki wzbogaciła figura przedstawiająca majora Macieja „Slaba” Krakowiana - pilota F-16, instruktora i lidera zespołu F-16 Tiger Demo Team. W 2005 roku rozpoczął naukę w Ogólnokształcącym Liceum Lotniczym w Dęblinie, jednej z najważniejszych szkół kształcących przyszłych lotników (fot. polskazbrojna.pl, Muzem 303)

Zbiory placówki wzbogaciła figura przedstawiająca majora Macieja „Slaba” Krakowiana - pilota F-16, instruktora i lidera zespołu F-16 Tiger Demo Team. Postać została wykonana z dużą dbałością o szczegóły. Pilot został przedstawiony w stroju, w jakim na co dzień wykonywał swoje obowiązki, a pod figurą znalazło się wyposażenie niezbędne do wykonywania służby i latania.

Maciej Krakowian urodził się 31 stycznia 1990 roku w Płocku, a wychowywał się w Gostyninie. Już jako młody człowiek zdecydował, że swoją przyszłość zwiąże z lotnictwem. W 2005 roku rozpoczął naukę w Ogólnokształcącym Liceum Lotniczym w Dęblinie, jednej z najważniejszych szkół kształcących przyszłych lotników.

Dęblin był ważnym etapem jego drogi do kokpitu myśliwca. Zanim rozpoczął naukę w liceum, odbył trzytygodniowe szkolenie szybowcowe w Grudziądzu. W czasie nauki w OLL nie ograniczał się jednak wyłącznie do przedmiotów związanych z lotnictwem. Reprezentował szkołę w zawodach sportowych, angażował się w działalność artystyczną, skakał ze spadochronem, latał na szybowcach, a także został przewodniczącym samorządu uczniowskiego.

Po maturze w 2008 roku rozpoczął kolejny etap kariery. Wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie studiował w Akademii Sił Powietrznych USA w Colorado Springs. Uczelnię ukończył w 2012 roku. Dyplom wręczył mu ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama.

Po powrocie do Polski Krakowian kontynuował szkolenie oficerskie w Dęblinie. W listopadzie 2012 roku został mianowany na pierwszy stopień oficerski podporucznika i rozpoczął służbę w 31 Bazie Lotnictwa Taktycznego.

Jego zawodowa droga szybko została związana z F-16. W 2013 roku rozpoczął zaawansowane szkolenie w Stanach Zjednoczonych. Najpierw poznawał samolot T-6 Texan II, następnie szkolił się na odrzutowym T-38C. Kolejnym etapem był kurs pilotażu wielozadaniowego na F-16 w bazie lotniczej w Tucson w Arizonie.

Po powrocie do kraju trafił do 6 eskadry lotniczej w Poznaniu-Krzesinach. Pierwszy lot na F-16 wykonał w grudniu 2013 roku. Intensywne szkolenie trwało do 2015 roku, a później rozpoczął kolejne etapy przygotowania taktycznego. W 2016 roku został pilotem skrzydłowym, a rok później dowódcą pary samolotów.

Krakowian był nie tylko pilotem bojowym, ale również instruktorem i pilotem pokazowym. Od 2016 roku był związany z zespołem F-16 Tiger Demo Team. Z czasem zdobywał kolejne uprawnienia i doświadczenie, pełniąc także funkcje narratora oraz safety observera. W 2021 roku został instruktorem szkolącym pilotów F-16, a w 2023 roku objął funkcję lidera zespołu pokazowego.

Podczas pokazów lotniczych prezentował możliwości polskiego F-16 w charakterystycznym, dynamicznym stylu. Reprezentował polskie Siły Powietrzne zarówno w kraju, jak i za granicą. Brał udział w licznych ćwiczeniach NATO i międzynarodowych misjach. W 2019 roku uczestniczył w misji Baltic Air Policing, a w 2023 roku w misji NATO we Włoszech.

Jednym z ważnych momentów jego kariery był udział w Royal International Air Tattoo w Wielkiej Brytanii w lipcu 2025 roku. Publiczność przyznała mu wówczas nagrodę „As the Crow Flies Trophy”.

Krakowian był doświadczonym lotnikiem. W ciągu 17 lat służby wylatał ponad 1400 godzin, z czego około 1200 na F-16. W styczniu 2025 roku został awansowany do stopnia majora.

Jego życie i kariera zostały tragicznie przerwane 28 sierpnia 2025 roku. Podczas treningu przed pokazami Air Show Radom doszło do katastrofy F-16. Major Maciej „Slab” Krakowian zginął na miejscu. Miał 35 lat.

Kilka dni wcześniej, podczas konferencji prasowej poprzedzającej radomskie pokazy, mówił o odpowiedzialności związanej z lotami pokazowymi. Podkreślał, że najważniejszym zadaniem pilotów jest szkolenie, a pokazy stanowią dodatkową formę służby i promocji lotnictwa. Zwracał także uwagę, że w lotnictwie pokazowym nie ma miejsca na improwizację.

Pośmiertnie został awansowany do stopnia podpułkownika. We wrześniu 2025 roku odbyła się ceremonia pogrzebowa na cmentarzu w Krzesinach.

Dziś pamięć o pilocie, który swoją lotniczą drogę rozpoczął jako uczeń w Dęblinie, zachowywana jest także w Muzeum 303. Placówka prowadzona przez Stowarzyszenie Muzeum 303 im. ppłk. pil. Jana Zumbacha mieści się przy ulicy Napoleon 35A w miejscowości Lipie, kilkadziesiąt kilometrów od Częstochowy.

mp

Koniec ze znakiem STOP na obwodnicy Dęblina. Kierowcy doczekali się zmiany

Po blisko dwóch latach starań zmieniono organizację ruchu na przejeździe kolejowo-drogowym. Zniknął znak B-20 „STOP”, który przez długi czas był powodem uwag i interwencji kierowców

To dobra wiadomość dla kierowców korzystających z obwodnicy Dęblina. Po blisko dwóch latach starań zmieniono organizację ruchu na przejeździe kolejowo-drogowym. Zniknął znak B-20 „STOP”, który przez długi czas był powodem uwag i interwencji kierowców.

Zmiana jest efektem działań władz Dęblina oraz prowadzonych przez nie rozmów i wystąpień w sprawie organizacji ruchu na przejeździe kolejowym znajdującym się na obwodnicy miasta. W wyniku podjętych działań PKP Polskie Linie Kolejowe zmieniły kategorię przejazdu kolejowo-drogowego. To z kolei umożliwiło zarządcy drogi wprowadzenie nowej stałej organizacji ruchu i usunięcie znajdującego się przed przejazdem znaku B-20 „STOP”.

Znak STOP już usunięty

Kierowcy korzystający z obwodnicy mogą już zauważyć zmianę oznakowania. Znak „STOP” został usunięty, co oznacza, że przejazd odbywa się obecnie zgodnie z nową organizacją ruchu. Nie oznacza to jednak, że można przejeżdżać przez przejazd bez zachowania ostrożności. Kierowcy powinni zwracać uwagę na aktualne oznakowanie, zachowywać odpowiedni odstęp od poprzedzających pojazdów i być przygotowani na to, że inni uczestnicy ruchu mogą jeszcze reagować na zmianę w dotychczasowy sposób. Szczególna ostrożność nadal obowiązuje również podczas przejeżdżania przez przejazd kolejowo-drogowy.

Udało się!

O zmianę organizacji ruchu zabiegano od blisko dwóch lat. Problem był wielokrotnie sygnalizowany przez kierowców, którzy zwracali uwagę na funkcjonowanie oznakowania w tym miejscu. Teraz, po przeprowadzonych działaniach i zmianie kategorii przejazdu przez PKP Polskie Linie Kolejowe, możliwe było usunięcie znaku „STOP”.

Władze Dęblina podkreślają, że jest to efekt długotrwałych starań i rozmów prowadzonych w tej sprawie. Kierowcom, którzy przez ostatnie lata zgłaszali swoje uwagi, należą się podziękowania za cierpliwość i konsekwentne zwracanie uwagi na problem.

mp

Zbiórka odpadów gabarytowych w gminie Kłoczew

11 września (piątek) na terenie gminy Kłoczew odbędzie się zbiórka odpadów gabarytowych.

Mieszkańcy będą mogli pozbyć się dużych przedmiotów, których nie można wyrzucać do standardowych pojemników na odpady. Odpady przeznaczone do odbioru należy wystawić przed posesję najpóźniej do godz. 7:00 w dniu zbiórki.

W ramach akcji odbierane będą m.in.: meble tapicerowane, meble wypoczynkowe, meble kuchenne i łazienkowe, meble ogrodowe, duże zabawki. Organizatorzy przypominają, że zbiórka nie obejmuje elektroodpadów, opon ani okien. Tych przedmiotów nie należy wystawiać w ramach zbiórki gabarytów.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 25 75 43 199, wew. 15.

mp

RYK

R E K L A M A

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU 609 126 733
AUTOKASACJA 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI 603 756 451

eprasa.pl f346048847

Przyciągamy klientów zapachem pieczywa prosto z pieca

Jak powstaje chleb w piekarni? Trochę jak w przytulnej domowej kuchni, a trochę jak w ultranowoczesnej fabryce. Ale i tak najważniejsi są ludzie dbający o końcowy efekt.

Tak powstają cebularze. Na zdjęciu: Renata Wierzejska, Beata Antoń, Justyna Czuchryta

Ciasto już w formach, obok Przemysław Olszak

Część prac wciąż wykonuje się ręcznie - jak w kuchni. Na zdjęciu Justyna Czuchryta

Elżbieta Klempka, dyrektor ds. Operacyjnych LSS Społem w Lublinie przy najnowszym piecu

Przemysław Olszak jest piekarzem, pracuje w piekarni LLS Społem przy ul. Roztocze w Lublinie już 25 lat. Zna to miejsce od podszewki, a o procesie wypieku smacznego i zdrowego pieczywa wie wszystko. Opowiada, jak powstaje tu chleb na przykładzie ciemnego pieczywa bez drożdży.

Jak za dawnych czasów

- Zaczynamy jak za dawnych czasów, od postawienia żurku - opowiada brygadzista.

Co wchodzi w jego skład? Mąka, żytnia i woda. A z żurku, gdy ma już właściwą konsystencję, powstaje zakwas.

- Musi stać przez 2-4 godziny w odpowiedniej temperaturze - zaznacza pan Przemysław.

Gdy żurek jest gotowy, następuje jego wymieszanie, w odpowiednich proporcjach, z mąką i dodatkami. Jeśli w recepturze znajduje się dodatek mąki pszennej, wtedy dodawane są także drożdże.

Tak powstaje ciasto. Kolejny etap to ważenie i ręczne obrabianie jego kęsów. Następnie umieszczane są w foremkach. W przypadku bułek, czy przekąsek, w formowaniu pomagają maszyny, a formy nie są potrzebne.

Ciasto, aby urosnąć, musi mieć czas i odpowiednie warunki. Wilgotność i temperaturę zapewniają komory garownicze.

Wracamy do naszego pieczywa, które wyjechało już z komory garowniczej i na razie jest jeszcze wyrośniętym ciastem w foremkach czekającym na umieszczenie w piecu fachowo nazywanym wsadowym.

- To moment na dodatkowe zdobienie - opowiada Elżbieta Klempka, dyrektor ds. Operacyjnych LSS Społem w Lublinie. - Np. makiem, sezamem, słonecznikiem albo kminkiem. Chleb jest jeszcze malowany, po to, aby miał ładną skórkę. To znaczy, że jest zwilżany wodą przy pomocy pędzla.

Gdy pieczywo znajdzie się w środku pieca, jest tam tłoczona także para wodna. Po to, żeby zapewnić odpowiednią wilgotność. Dzięki temu nie następuje zapieczenie i spękanie górnej warstwy skórki, a chleb w piecu jeszcze rośnie, zwiększając objętość.

Z pieca prosto na półki

Jak długo piecze się chleb? To zależy od jego wagi i gatunku. Np. bochenek ważący 600 g spędza w piecu do 40 minut w temperaturze 230 stopni C. Po wyjęciu z pieca i wystygnięciu trafia na sklepowe półki.

W przypadku sklepu LSS Społem przy ul. Roztocze 12 - od razu z piekarni - jeszcze ciepły. Sklep jest bowiem w tym samym co piekarnia budynku.

- Stali klienci wiedzą, w jakich godzinach dostarczamy ich ulubione wypieki i przychodzą właśnie o tej porze. Przyciągamy ich zapachem świeżego pieczywa prosto z pieca - śmieje się dyrektor Klempka. - Korzystając z krajalnicy, mogą pociąć pieczywo na kromki. Można też poprosić o odcięcie kawałka o wybranej wielkości. A jego wielkość jest ważna, bo kromka smakuje inaczej, w zależności od rozmiaru kawałka, z którego pochodzi.

W przypadku pozostałych sklepów sieci dostawa następuje niewiele później, Lublin to nie jest przecież rozległe miasto, a sieć ma jeszcze dwie mniejsze piekarnie oraz cukiernię, co ułatwia logistykę.

70 proc. produkcji piekarni trafia do sklepów wcześnie rano, z nocnej zmiany. W ciągu dnia odbywają się dwie dostawy uzupełniające.

Zmieniają się oczekiwania konsumentów

Miesięcznie w piekarni przy ul. Roztocze powstaje na trzy zmiany (poza wakacjami) ponad 40 ton pieczywa. Składa się na to ponad 80 rodzajów pieczywa. Każde ma swoją pieczołowicie przestrzegają recepturę. Pojawiają się też nowości.

- Zmieniają się oczekiwania naszych klientów, zmienia się więc asortyment. Pieczemy zdecydowanie więcej pieczywa ciemnego, razowego, o mniejszej wadze. Bułki są mniejsze, przybywa przekąsek, czyli np. cebularzy, bagietek czy zapiekanek - wyjaśnia Elżbieta Klempka.

Są też chleby o obniżonej zawartości cukru, fitness, o niskich indeksach glikemicznych, a także podwyższonej zawartości białka. - Oczywiście pieczemy też klasyczny chleb lubelski - dodaje moja rozmówczyni.

Maszyny prosto spod igły

Część czynności jest wciąż wykonywanych w piekarni ręcznie. To np. ważenie i formowanie kęsów niektórych rodzajów ciast. Ale w części prac zastępują człowieka maszyny. Coraz nowocześniejsze.

W lipcu na ul. Roztocze przyjechało urządzenie przypominające skomplikowaną fabryczną taśmę. - Bardzo ułatwia pracę piekarzom - mówi dyrektor Klempka. - W przypadku tradycyjnego formowania kilku rodzajów bułek, zajmuje się tym kilka osób. Tutaj wystarczy włożyć odmierzony kęs do urządzenia, a ono zajmuje się całą resztą.

Ta maszyna ułatwiła pracę piekarzom, ale także odesłała na emeryturę urządzenie do znaczenia kajzerek (wycinania na nich charakterystycznego znaku) pochodzące jeszcze z lat 60. ub. wieku. Było wciąż sprawne, pracowało przy ul. Roztocze jeszcze w lipcu.

W tym samym miesiącu został tu zainstalowany nowy piec.

- Do tego ultranowoczesnego pieca obrotowego wjeżdża cały wózek z pieczywem - wyjaśnia dyrektor Klempka. - To bardzo duże odciążenie piekarzy, którzy korzystając z tego pieca, nie muszą już wstawiać pieczywa na blachach ręcznie.

Rzecz jasna pieczywo powstające w działającej od 1989 roku piekarni to wyłącznie prawdziwe wypieki. Nie ma mowy o używaniu półproduktów z głębokiego mrożenia.

Krzysztof Janisławski

Lubelska radna chciała pieniędzy od policji za zakucie w kajdanki i zatrzymanie. Sąd zdecydował

Ponad 170 tys. zł domagała się od Komendy Miejskiej Policji w Lublinie za przeprowadzoną wobec niej interwencję jedna z radnych Rady Miasta Lublin. Sąd podjął w tej sprawie prawomocną decyzję.

Chodzi o zdarzenie z lipca 2023 roku i interwencję policji, wezwanej do domu kobiety.

- To czynności podejmowane w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy domowej - pisał portal Jawny Lublin, który szeroko opisywał sprawę.

Jak podaje portal, kobieta została skuta kajdankami i na kilkadziesiąt godzin trafiła do Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych w Lublinie, wszczęto wobec niej procedurę Niebieskiej Karty, którą jakiś czas później zakończono. Ostatecznie prowadzone przeciwko niej postępowanie karne zostało umorzone.

Z ustaleń Jawnego Lublina wynika, że w lipcu 2024 roku radna złożyła zawiadomienie na interweniujących policjantów w Prokuraturze Rejonowej w Świdniku, w październiku prokurator umorzył śledztwo. Radna złożyła zażalenie, ale Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie je oddalił.

Radna złożyła w Sądzie Okręgowym w Lublinie pozew o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie na nieco ponad 171 tys. zł, skierowany wobec Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie.

Wyrok zapadł w maju. Sąd oddalił wniosek radnej. Zdecydowały kwestie formalne - wniosek o zadośćuczynienie i odszkodowanie z tytułu zatrzymania należy złożyć w ciągu roku od dnia zwolnienia, tymczasem radna przekroczyła ten termin.

Radna odwołała się od tego rozstrzygnięcia. Sprawę we wtorek, 25 sierpnia, rozpatrywał Sąd Apelacyjny w Lublinie. Utrzymano w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. Decyzja jest prawomocna, a więc radna nie może liczyć na pieniądze od policji.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl f346048847

W Lublinie pojawi się unikatowa atrakcja turystyczna.

Połączy dumne dziedzictwo Unii Lubelskiej ze współczesnością

Już wkrótce tłumy turystów ciągnące do Lublina mogą być jeszcze liczniejsze. Grupa pasjonatów oraz specjalistów z zakresu geodezji postanowiła stworzyć w Lublinie nową, nietypową atrakcję. Już wkrótce w mieście ma się pojawić Honorowy Południk Lubelski, co to takiego i kiedy powstanie?

fot. Facebook Honorowy Południk Krakowski

Planowany przebieg Honorowego Południka Lubelskiego

Planowany przebieg Honorowego Południka Lubelskiego - widok z góry

fot. Facebook Honorowy Południk Krakowski

Geodezyjne ciekawostki

Pomysł na stworzenie w Lublinie honorowego południka i uczynienie z niego atrakcji turystycznej narodził się wśród lubelskich geodetów. Jak zaznaczają organizatorzy, Geodeta Województwa Lubelskiego, Piotr Strojny, zauważył jakiś czas temu, że w centrum Lublina ukrywa się pewien niezwykły i nieoczywisty obiekt geodezyjny, który warto by było wyeksponować w przestrzeni publicznej. Co prawda nie chodzi tutaj o żaden oficjalny południk, ponieważ nie przebiega przez Lublin żaden południk znaczący, o choćby pełnych stopniach długości geodezyjnej. Liczby wyznaczające przyszły Honorowy Południk Lubelski ukryte są w głębokiej symbolice historycznej.

Symbol unii sprzed wieków

Południk tworzą wartości geograficzne 22°33'44" E i przebiega przez ścisłe centrum Lublina, zaledwie 133 metry na wschód od Pomnika Unii Lubelskiej. Właśnie do tego dziejowego wydarzenia historycznego odwołują się cyfry zapisane w danych geograficznych. Bowiem Unia Lubelska, czyli akt połączenia Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w jedno państwo, oznaczał połączenie 2 państw, 3 narodów, 4 religii, a także 5 języków. Ostatni element nie znajduje się co prawda w samych danych geograficznych, ale proponowana do oznaczenia linia miałaby mierzyć 55 łokci staropolskich (32,8 metra), co wzbogaca przekaz o kolejną symbolikę liczb. Unia była też wydarzeniem, które zespoliło ze sobą kulturę Wschodu i Zachodu, jak półkule Ziemi stykające się na południku zerowym.

Symbol małej ojczyzny już wkrótce

Oprócz Placu Litewskiego i okolic pomnika Unii Lubelskiej południk przecina Krakowskie Przedmieście, u zbiegu z ulicą Stanisława Staszica, co jest dodatkowym symbolem, ponieważ rok 2026 jest właśnie Rokiem Stanisława Staszica. Pomysłodawcy, do których należą między innymi popularyzator geodezji Dominik Pytlak oraz geodeci z Uniwersytetu Przyrodniczego podkreślają, że to doskonały pretekst do stworzenia niezwykłej atrakcji dla licznie odwiedzających Lublin turystów. Spotykane w innych krajach południki honorowe nie pełnią bowiem żadnej praktycznej funkcji, za to z uwagi na swoją nietypową wartość długości geodezyjnej stają się miejscowymi atrakcjami i unikatowymi symbolami lokalnych ojczyzn. W Polsce takie południki znajdują się już na przykład w Krakowie oraz Zakopanem. W przypadku Lublina akcja promocyjna, mająca doprowadzić do powstania Honorowego Południka Lubelskiego ruszy w środę, 26 sierpnia, o godzinie 16 na Placu Litewskim.

Kamil Dąbski

Na rozprawę w charakterze świadka stawił się ojciec oskarżonego. Odmówił składania zeznań

Oskarżony krzyczał do ratowników z balkonu. Jego zakrwawiony lokator leżał na klatce schodowej

Nietypowe zachowania Krzysztofa N. opisywali podczas ostatniej rozprawy świadkowie, którzy jako jedni z pierwszych stawili się w mieszkaniu przy ul. Melomanów w Lublinie, gdzie rozegrały się drastyczne sceny ataku na 19-latka. Oskarżony o usiłowanie zabójstwa 22-latek najpierw pokrzykiwał na ratowników medycznych, potem zachowywał się nietypowo na komisariacie przy policjantach.

Samego zainteresowanego, czyli Krzysztofa N., nie doprowadzono na ostatnią rozprawę do sądu z aresztu. Nie było też pokrzywdzonego, u którego atak oskarżonego pozostawił bardzo poważny uszczerbek na zdrowiu

fot. Dominik Smagała/Archiwum

Ten brutalny atak omal nie skończył się dla 19-letniego Mateusza C. śmiercią. 6 czerwca ub.r. został zaatakowany, jak dowodzą śledczy, przez 22-letniego obecnie Krzysztofa N., u którego od pewnego czasu nocował. Mężczyźni poznali się niedługo wcześniej.

Śledczy wskazują, że będący pod wpływem substancji psychotropowych Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami kłutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane żebra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N. Mateusz C. przeżył, ale tylko dzięki szybkiej pomocy medycznej. Nastolatka znaleziono na klatce schodowej, pod drzwiami mieszkania wynajmowanego przez oskarżonego.

Krzysztof N. został oskarżony o usiłowanie zabójstwa. Nie przyznał się do popełnienia takiego czynu. Sprawę rozstrzyga Sąd Okręgowy w Lublinie.

„Ruszcie dupę, bo on się wykrwawi!" - krzyczał oskarżony, rzucając przy tym wulgaryzmami, jak wspominała ratowniczka

Ojciec odmówił składania zeznań

Jak wynika z zebranych dowodów, 6 czerwca ub.r. dla rodziców Krzysztofa N. nie był spokojnym dniem. Tuż przed dramatycznymi wydarzeniami, które rozegrały się w wynajmowanym przez Krzysztof N. mieszkaniu przy ul. Melomanów, mężczyzna rozpętał w mieszkaniu rodziców na lubelskim Czechowie karczemną awanturę - jak wynikało ze zgłoszenia jego matki na numer alarmowy, pobił ojca.

Po awanturze w domu rodziców agresja i frustracja w Krzysztofie N. tylko narastała. Jak ustalili śledczy, 22-latek w ciągu kilkunastu minut przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. W końcu postanowił spełnić swoje groźby.

Na sierpniową rozprawę w charakterze świadka stawił się ojciec oskarżonego. Sąd jednak nie miał szansy dowiedzieć się od mężczyzny nowych informacji w tej sprawie, ponieważ ten skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań, przysługującego najbliższym oskarżonego.

Samego zainteresowanego, czyli Krzysztofa N., nie doprowadzono na ostatnią rozprawę do sądu z aresztu. Nie było też pokrzywdzonego, u którego atak oskarżonego pozostawił bardzo poważny uszczerbek na zdrowiu.

Gdyby nie wezwano służb, pokrzywdzony zapewne by się wykrwawił

Zeznawało za to kilku świadków. M.in. lekarz anestezjolog, która pełniła dyżur tuż po przyjęciu na oddział pokrzywdzonego. Wspominała, że młody mężczyzna był w stanie bezpośredniego zagrożenia życia, miał liczne rany kłute klatki piersiowej, kończyn górnych, obrażenia szyi i twarzy. Wskazała, że u 19-latka dwukrotnie doszło do nagłego zatrzymania krążenia.

O zdarzeniu w sądzie opowiadała też ratowniczka medyczna z karetki, która pierwsza dotarła na miejsce zdarzenia. Ambulans nie mógł szybko podjechać pod blok, bo wjazd blokował szlaban. Medycy musieli więc przejść pewien dystans pieszo. Już z pewnej odległości z balkonu krzyczał do nich Krzysztof N.

„Ruszcie dupę, bo on się wykrwawi!" - krzyczał oskarżony, rzucając przy tym wulgaryzmami, jak wspominała ratowniczka.

Świadek pamięta, że Krzysztof N. był wyraźnie pobudzony, „telepał się".

- Gdyby nie wezwano służb, pokrzywdzony zapewne by się wykrwawił - stwierdziła ratownik medyczna w sądzie.

„Zachowywał się spokojnie. Ale wstał nagle, jakby go odcięło"

Kolejnym świadkiem była policjantka, która tego dnia została wezwana na Melomanów. Niedługo wcześniej wykonywała interwencję w domu rodziców Krzysztofa N., wezwana do domowej awantury, którą rozpętał tam oskarżony. Gdy mundurowi dotarli na miejsce, 21-latka tam nie było. Już na komisariacie była obecna podczas wykonywania czynności z zatrzymanym Krzysztofem N. po krwawej jatce przy ul. Melomanów. Wspominała jego dziwne zachowania.

- Zachowywał się spokojnie, wykonywał polecenia. Ale wstał nagle, jakby go odcięło. Zaczął naśladować pokrzywdzonego. Powiedział: „O, tak robił frajer jeb..." i udawał drgawki. Do tego powiedział: „I co, zajeb... typa?!" - opisywała policjantka.

Kolejna rozprawa pod koniec września. Krzysztofowi N. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl f346048847

To było wspaniałe wojewódzkie święto plonów!

Laureaci tegorocznego konkursu na najpiękniejszy wieniec tradycyjny

fot. KS

Laureaci konkursu na najpiękniejszy wieniec współczesny

fot. KS

I miejsce kategorii powiatowego konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy 2026 zajęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Struży-Kolonii. (Na zdjęciu: Ewelina Charatańska, Marzena Fidecka, Renata Krukowska, Anna Krysa)

fot. KS

W kategorii najpiękniejszy wieniec tradycyjny I miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Rzeczycy Ziemiańskiej z powiatu kraśnickiego

fot. KS

Drugi rok z rzędu Wojewódzkie Dożynki na Lubelszczyźnie zorganizowano w Świdniku. Tym samym miasto samolotów stało się stolicą wojewódzkiego święta plonów, za które hucznie podziękowano wszystkim rolnikom z naszego regionu.

Na czele barwnego korowodu dożynkowego stanęli starostowie dożynek – Karolina Pyda i Karol Raczyński

fot. KS

KS Najpiękniejszy wieniec współczesny z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzezinach w powiecie łęczyńskim

fot. KS

Dożynki to świetna okazja do tego, by spróbować lokalnych smakołyków. Nie inaczej było i tym razem. Przy stoisku pań z Koła Gospodyń Wiejskich „Sarnowianki" z powiatu puławskiego przez cały dzień stały kolejki

fot. KS

Wyniki konkursu na najpiękniejszy wieniec tradycyjny

I miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Rzeczycy Ziemiańskiej
II - miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Zagrodach
III miejsce - sołectwo Dębów (powiat bialski) Edyta i Piotr Cenian oraz Agnieszka i Daniel Tarasiuk
Wyróżnienia: Koło Gospodyń Wiejskich w Kamieniu, Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Zadybskiej

Wyniki powiatowego konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy 2026

I miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Struży-Kolonii
II miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich Marysieńki z Pilaszkowic
III miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Piaskach Wielkich

Wyniki konkursu na najpiękniejszy wieniec współczesny

I miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Brzezinach w powiecie łęczyńskim
II miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich w Kletni w powiecie ryckim
III miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich Galicjanki z powiatu zamojskiego
Wyróżnienie: Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego z powiatu opolskiego

Święto plonów w wydaniu wojewódzkim

To była słoneczna i przede wszystkim radosna niedziela na lotnisku trawiastym w Świdniku, do którego przyjechały delegacje z każdego zakątka naszego województwa. Nie zabrakło również reprezentantów sceny politycznej z m.in. marszałkiem województwa, posłami z woj. lubelskiego oraz europosłanką Martą Wcisło.

Tegoroczne święto plonów rozpoczęło się o godzinie 11. Na czele barwnego korowodu dożynkowego stanęli starostowie dożynek – Karolina Pyda i Karol Raczyński. Równo o godzinie 12 rozpoczęła się oficjalna Msza Święta pod przewodnictwem arcybiskupa Stanisława Budzika. Po mszy na scenie pojawili się oficjele. Jako pierwszy głos zabrał marszałek województwa lubelskiego.

- Chciałbym podziękować za odprawioną eucharystię w imieniu tych, którzy ciężko pracują od świtu do nocy. W imieniu nas, którzy konsumują te dary ich ciężkiej pracy – wspomniał na wstępie Jarosław Stawiarski. I dodał: - Dziękuję wszystkim wam: drodzy rolnicy, sadownicy, plantatorzy z województwa lubelskiego, którzy ciężko pracują każdego dnia, ciężko pracują dla siebie, ale przede wszystkim dla nas.

Na scenie pojawił się również poseł Konfederacji – Bartłomiej Pejo – który pochodzi właśnie ze Świdnika.

- Bardzo dobrze, że rozpoczęliśmy od modlitwy. To piękny znak, że pamiętamy, skąd wyrastamy, a wiara, rodzina i umiłowanie Polski, przez wieki dawały naszym przodkom taką prawdziwą siłę do przetrwania najtrudniejszych prób. To niech nim zachowaliśmy swoją tożsamość, kulturę i wolność – przyznał poseł. I dodał: - Wiem, jak ciężka i wymagająca jest wasza praca. To zawód, który nie zna wolnych weekendów czy świąt. Każdy dzień przynosi przecież nowe wyzwania od kaprysów pogody po rosnące koszty produkcji. Dzięki wam Polska jest bezpieczna żywnościowo, a na naszych stołach nie brakuje chleba.

Głos zabrała również europosłanka Koalicji Obywatelskiej z Lubelszczyzny.

- Dzięki wszystkim mieszkańcom wsi na naszych stołach goszczą wszelkie dobra i symbole rolne. Symbolem których dzisiaj na dożynkach jest chleb. Piękny złoty bochen chleba wypieczony z tegorocznych ziaren. Chleb, który w naszej kulturze i tradycji ma szczególne znaczenie. Dziś w wolnej i niepodległej Polsce mamy nowoczesne rolnictwo. Nie zapominajmy, że za każdym bochenkiem chleba stoi praca ludzkich rąk: rolników, sadowników, ogrodników, przed którymi chylę czoła i dziękuję – mówiła Marta Wcisło.

Kolejnym punktem dożynek był obrzęd dożynkowy, dzielenie się chlebem i pobłogosławienie wszystkich przepięknych wieńców dożynkowych, które przyjechały z różnych stron województwa.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wręczenie odznak „Zasłużony dla rolnictwa".

Najpiękniejsze wieńce tegorocznych dożynek

Głównym punktem każdych dożynek są wyniki konkursu na najpiękniejsze wieńce dożynkowe. W kategorii powiatowej: wygrał wieniec przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Struży-Kolonii. W kategorii najpiękniejszy wieniec tradycyjny I miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Rzeczycy Ziemiańskiej z powiatu kraśnickiego. Zaś w kategorii najpiękniejszy wieniec współczesny triumfowało Koło Gospodyń Wiejskich w Brzezinach w powiecie łęczyńskim.

fot. KS

- Dzięki wszystkim mieszkańcom wsi na naszych stołach goszczą wszelkie dobra i symbole rolne. Symbolem których dzisiaj na dożynkach jest chleb. Piękny złoty bochen chleba wypieczony z tegorocznych ziaren. Chleb, który w naszej kulturze i tradycji ma szczególne znaczenie. Dziś w wolnej i niepodległej Polsce mamy nowoczesne rolnictwo. Nie zapominajmy, że za każdym bochenkiem chleba stoi praca ludzkich rąk: rolników, sadowników, ogrodników, przed którymi chylę czoła i dziękuję – mówiła Marta Wcisło

- Pomysłodawcą naszego wieńca była cała wieś. Chcieliśmy pokazać chleb jako symbol rolnictwa. No i serduszko jako oznaka miłości i oddania rolnikom – przyznaje Ewelina Charatańska.

Prace nad wieńcem trwały około czterech tygodni. Jak się okazuje, w prace zaangażowanych zostało bardzo dużo osób. Nawet dzieci.

fot. KS

- Myślę, że było nas słychać. Był szok i niedowierzanie. Liczyłyśmy delikatnie na trzecie miejsce, bo od samego początku dostałyśmy bardzo dużo pochwał. Jak wyczytano trzecie i drugie miejsce to już zrezygnowałyśmy kompletnie. A tu nagle I miejsce. Stąd ten nasz wybuch emocji – nie kryje radości pani Ewelina

fot. KS

- U „Sarnowianek" jak zwykle jest mnóstwo wspaniałości. Mamy przepyszny barszcz chrzanowy, bigos, pyzy z mięsem, soczewicą, pierogi w różnym farszem. Z takiej frekwencji jak dziś jesteśmy bardzo zadowolone – przyznaje Edyta Więckiewicz z KGW „Sarnowianki"

- Nawet zaangażowała się w te prace pani sołtys, którą bardzo serdecznie pozdrawiamy. No i pozdrawiamy panów, którzy skręcali druty oraz Rafała Sokoła, naszego kierowcę – przyznaje z uśmiechem pani Ewelina.

I miejsce w kategorii powiatów na najpiękniejszy wieniec dożynkowy zdecydowanie zaskoczyło panie z KGW w Struży-Kolonii.

- Myślę, że było nas słychać. Był szok i niedowierzanie. Liczyłyśmy delikatnie na trzecie miejsce, bo od samego początku dostałyśmy bardzo dużo pochwał. Jak wyczytano trzecie i drugie miejsce to już zrezygnowałyśmy kompletnie. A tu nagle I miejsce. Stąd ten nasz wybuch emocji – nie kryje radości Pani Ewelina.

Nagrodą za zajęcie I miejsca jest kwota 3 tys. zł. Na co przeznaczą tę sumę? – Na początku chcemy zrobić jakiś piknik lub ognisko dla osób, które nam pomogły. A to, co zostanie, to chcemy zainwestować w pomysł na wieniec w przyszłym roku – puentuje pani Ewelina.

Lokalni wystawcy zawitali do Świdnika

Dożynki to świetna okazja do tego, by spróbować lokalnych smakołyków. Nie inaczej było i tym razem. Przy stoisku pań z Koła Gospodyń Wiejskich „Sarnowianki" z powiatu puławskiego przez cały dzień stały kolejki.

- U „Sarnowianek" jak zwykle jest mnóstwo wspaniałości. Mamy przepyszny barszcz chrzanowy, bigos, pyzy z mięsem, soczewicą, pierogi w różnym farszem. Z takiej frekwencji jak dziś jesteśmy bardzo zadowolone – przyznaje Edyta Więckiewicz z KGW „Sarnowianki".

Zwieńczeniem tegorocznych dożynek były koncerty muzycznych gwiazd. Na scenie w Świdniku pojawił się zespół „Daj To Głośniej" i „Brathanki". Listę uzupełnił Kubańczyk.

KS

WSP

eprasa.pl f346048847

Co się wydarzy, jeżeli w najbliższych tygodniach nie dojdzie do przełomu w negocjacjach?

Atmosfera w Azotach coraz bardziej napięta. Ostro na linii związkowcy – zarząd

Spór zbiorowy w puławskich Azotach przybiera na intensywności. Przedstawiciele pracowników nie zamierzają odpuszczać swoich żądań, m.in. podwyżek o 1500 zł netto miesięcznie do wynagrodzeń. W międzyczasie zarzucają władzom spółki ograniczanie kontaktu z załogą, zawiadamiają inspekcję pracy i grożą kolejnymi, radykalnymi krokami. Grupa Azoty zastrzega: spełnienie wszystkich żądań jest nierealne.

> **Związkowcy z puławskich Azotów**
> *Albo konkretna kasa na stół, albo realizujemy kolejne kroki sporu zbiorowego*

> **Grzegorz Kulik,** *rzecznik prasowy Grupy Azoty*
> *Obecna sytuacja uniemożliwia spełnienie w tym momencie wszystkich przedstawionych żądań. (...) Koszt wszystkich postulatów to zwiększenie budżetu o ok. 50 proc.*

1500 zł netto miesięcznie

- takiej podwyżki wynagrodzeń dla wszystkich pracowników od 1 września br. (z wyrównaniem od 1 czerwca br.) oczekują związki zawodowe. To jedno z kilku żądań

Spór zbiorowy

W połowie lipca związkowcy z Grupy Azoty ogłosili pogotowie strajkowe i weszli w spór zbiorowy z władzami spółki. Oczekują przede wszystkim wzrostu wynagrodzeń o 1500 zł netto dla każdego pracownika od 1 września, obrony praw pracowniczych oraz zmian w kwestiach zarządzania spółką.

W internecie informują o spotkaniach z przedstawicielami zarządu Azotów, do których doszło 29 lipca, 5 sierpnia i 21 sierpnia. Według ich relacji, na żadnym z nich nie osiągnięto porozumienia.

Ograniczenie kontaktu z załogą? Zawiadomienie do inspekcji pracy

Przedstawiciele związków zawodowych twierdzą, że zarząd Azotów utrudnia im działalność związkową i bezprawnie ogranicza kontakt z załogą. Chodzi o odmowę udostępnienia radiowęzła, za pośrednictwem którego chcieli przekazać załodze informacje dotyczące trwającego sporu zbiorowego.

- Pracodawca ma obowiązek zapewnić zakładowej organizacji związkowej korzystanie m.in.: z rozgłośni zakładowej w zakresie prezentacji oficjalnych stanowisk organów związkowych. Pracodawca tłumi również inne sposoby komunikacji z Załogą: pomimo naszych próśb nie udostępnił nam stojaka na flagi przed bramą numer 1 - piszą puławscy związkowcy w swoim komunikacie opublikowanym na stronie internetowej.

Informują jednocześnie o złożeniu zawiadomienia do Państwowej Inspekcji Pracy, w którym oczekują natychmiastowej kontroli w zakładzie, zbadania - ich zdaniem - rażących naruszeń ustawy o związkach zawodowych oraz zawiadomienia właściwych organów państwa o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

- Sprawa ma szczególne znaczenie, ponieważ obecnie prowadzimy z pracodawcą spór zbiorowy. Uważamy, że brak rzetelnych informacji o jego aktualnym przebiegu działa na szkodę pracowników, a w konsekwencji przedsiębiorstwa - czytamy w zawiadomieniu, którego skan udostępniono na stronie NSZZ Solidarność.

Dokument jest opatrzony wieloma pieczątkami organizacji związkowych: NSZZ Solidarność Organizacja Międzyzakładowa, Związek Zawodowy Kadra-Azoty przy grupie Azoty Zakłady Azotowe „Puławy" S.A., Społeczny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy", Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Jedność-Puławy", Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakłady Azotowe „Puławy" S.A., Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Solidność".

Będzie strajk?

W czwartek, 27 sierpnia NSZZ Solidarność opublikował kolejny komentarz. Związkowy dali wyraz swojemu oburzeniu. Według zamieszczonej przez nich informacji przełożono termin spotkania zarządu Azotów z przedstawicielami pracowników o tydzień - z 28 sierpnia na 4 września. Jak podkreślili, była to jednostronna decyzja władz przedsiębiorstwa. Chodzi o spotkanie w ramach rokowań w sporze zbiorowym.

- Miały być konkrety, miało być spotkanie w najbliższy piątek 28 sierpnia. Takie były twarde ustalenia, na które przystaliśmy, żeby przyspieszyć negocjacje. Sytuacja finansowa załogi jest zbyt poważna, żeby dłużej to przeciągać. (...) To jest jawne złamanie danego słowa! To potężna kpina z każdego z Was, z ciężko pracujących ludzi, którzy czekają na jakiekolwiek pozytywne informacje o swoich wypłatach. Chyba nie można tego inaczej nazwać jak pluciem załodze w twarz? - grzmią związkowcy.

Związkowcy ostrzegają przed strajkiem w puławskim zakładzie.

- Albo konkretna kasa na stół, albo realizujemy kolejne kroki sporu zbiorowego - odgrażają się przedstawiciele pracowników.

Pytania do władz spółki

Jak zarząd Grupy Azoty Puławy odnosi się do oskarżeń ze strony puławskich związkowców, zarzucających spółce ograniczanie kontaktu z załogą?

- Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy przewiduje możliwość korzystania z radiowęzła przez organizacje związkowe, jednak zapis w ocenie pracodawcy dotyczy oficjalnych stanowisk związków zawodowych. W ocenie spółki komunikat, o którym mowa, nie miał takiego charakteru - zaznacza Grzegorz Kulik, rzecznik prasowy Grupy Azoty, w odpowiedzi przesłanej na pytania „Wspólnoty".

Według informacji przekazanych „Wspólnocie" przez przedstawiciela Grupy Azoty ostatecznie do piątkowego spotkania, 28 sierpnia, doszło.

- 28 sierpnia odbyły się dwa spotkania w zakresie zgłoszonych przez Związki Zawodowe postulatów. Kolejne spotkanie, dotyczące rokowań odbędzie się 4 września - zastrzega Grzegorz Kulik.

Czy władze spółki oceniają żądania związkowców, szczególnie w zakresie podwyżki płac, jako realne do spełnienia w najbliższym okresie?

- Grupa Azoty mierzy się z problemami natury finansowej, wynikającymi z ogromnego zadłużenia powstałego na skutek błędnych decyzji menedżerskich sprzed 2024 roku. Obecna sytuacja uniemożliwia spełnienie w tym momencie wszystkich przedstawionych żądań. Koszt zgłoszonych żądań w zakresie samej podwyżki wynagrodzeń oznaczałby podwyżkę w samych wynagrodzeniach stałych ponad 34 proc., a koszt wszystkich postulatów, to zwiększenie budżetu o ok. 50 proc. Podczas spotkania 4 września będą kontynuowane rozmowy uwzględniające realne możliwości po stronie pracodawcy - podkreśla rzecznik Grupy Azoty.

Trudna restrukturyzacja kluczowego przedsiębiorstwa

Powstałe w latach 60. puławskie przedsiębiorstwo to jeden z największych i najważniejszych zakładów chemicznych w Polsce oraz kluczowy filar całej krajowej branży nawozowej. Jest istotnym pracodawcą w regionie lubelskim, zatrudniającym tysiące osób.

Puławskie zakłady azotowe znajdują się obecnie w trakcie trudnej restrukturyzacji po dużym kryzysie, m.in. gigantycznych stratach w 2025 roku. Na kondycję puławskiego zakładu wpływa stan całej Grupy Azoty, w skład której wchodzą spółki z m.in. Tarnowa, Polic i Kędzierzyna. Kryzys zaczął się kilka lat temu, wpłynęło na niego kilka czynników: wzrost cen gazu ziemnego, napływ tanich nawozów ze wschodu, koszty polityki klimatycznej czy ogromne długi całej grupy kapitałowej i wynikające z tego wielkie koszty. Pozytywem było wypracowanie zysku przez puławski zakład w pierwszym kwartale 2026 roku.

Dominik Smagała

Ukradł paczki kurierowi i groził pobiciem. Wpadł dwie godziny później, w domu miał narkotyki

Łęczyńscy policjanci zatrzymali 36-letniego mieszkańca miasta, który ukradł z samochodu kurierskiego kilkanaście przesyłek oraz komputer mobilny, a następnie zagroził pobiciem pracownikowi firmy kurierskiej.

Mężczyzna został ujęty niespełna dwie godziny po zdarzeniu. Usłyszał już zarzuty kradzieży rozbójniczej oraz posiadania znacznych ilości substancji odurzających, a sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.

fot. KPP w łęcznej

Kurier zdążył zrobić zdjęcie oddalającemu się mężczyźnie, co ułatwiło poszukiwania

Do zdarzenia doszło we wtorek około godziny 13 przy jednym z paczkomatów w Łęcznej. Pracownik firmy kurierskiej zaparkował pojazd i rozpoczął umieszczanie przesyłek w skrytkach. W tym czasie podszedł do niego mężczyzna, który wcześniej siedział na ławce. Wykorzystując sytuację, sprawca zabrał z wnętrza busa torbę z kilkunastoma paczkami oraz komputer mobilny o wartości ponad 7000 złotych. Gdy pokrzywdzony próbował udaremnić kradzież, napastnik zaczął mu grozić pobiciem, po czym uciekł z miejscowymi łupami. Kurier zdołał jednak wykonać zdjęcie uciekającego mężczyzny, co pomogło w dalszych czynnościach.

Błyskawiczna reakcja służb

Zgłoszenie wpłynęło do Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej niezwłocznie po zdarzeniu. Skierowani na miejsce kryminalni przystąpili do poszukiwań. Dzięki analizie zebranych informacji oraz rysopisowi sprawcy niespełna dwie godziny później funkcjonariusze namierzyli i zatrzymali 36-latka na terenie miasta. Podczas przeszukania jego mieszkania policjanci zabezpieczyli ponad 110 gramów marihuany oraz mefedron, które znajdowały się w reklamówce ukrytej w rękawie kurtki.

Zarzuty i dalszy bieg sprawy

Większość skradzionego mienia udało się odzyskać. Paczki oraz komputer ukryte były pod drewnianymi paletami w pobliżu miejsca kradzieży. O ile przesyłki dotarły do firmy kurierskiej w stanie nienaruszonym, o tyle odzyskane urządzenie elektroniczne nosi ślady uszkodzeń. Zatrzymany został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty kradzieży rozbójniczej oraz posiadania znacznych ilości środków odurzających. Sąd go aresztował na trzy miesiące. Z uwagi na fakt, że mężczyzna dopuścił się czynów w warunkach recydywy, grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 15.

Jak przekazują funkcjonariusze, sprawa jest rozwojowa. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że 36-latek może być odpowiedzialny również za inne przestępstwa, w tym kradzież z włamaniem do budynku gospodarczego oraz uszkodzenie dwóch pojazdów.

Emilia Czukiewska

WSP

eprasa.pl f346048847

Dwie zbrodnie w jednej rodzinie

POWIAT LUBARTOWSKI: Atak kastetem na 93-letnią staruszkę wstrząsnął mieszkańcami Lubartowa, tym bardziej że napastnikiem był jej prawnuk. Pięć lat temu sam stracił matkę z rąk mordercy - ojczyma.

Paweł B. (na zdj.) został skazany na dożywocie

foto. Archiwum

Seniorka została pobita kastetem przez prawnuka

foto. KPP Lubartów

Nie wszyscy ludzie, których spotykamy na osiedlu przy ul. Cichej w Lubartowie, słyszeli o napaści na starszą kobietę, do której doszło w jednym z bloków. A przynajmniej tak twierdzą. Kilka osób wydawało się autentycznie zaskoczonych, że w spokojnym mieście doszło do tak brutalnego przestępstwa.

Atak na staruszkę

20 sierpnia rano 23-letni mężczyzna zadzwonił na numer alarmowy i stwierdził, że zabił babcię. Podał dokładny adres.

Policjanci skierowani na miejsce zastali w mieszkaniu przytomną 93-letnią kobietę z ranami twarzy i głowy. W stanie zagrażającym życiu została przewieziona do szpitala. W mieszkaniu był też 23-letni prawnuk kobiety, przy którym znaleziono zakrwawiony kastet.

- Młody mężczyzna natychmiast został obezwładniony i zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Od mężczyzny pobrano próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych pod kątem obecności środków odurzających i substancji psychotropowych - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów. Funkcjonariusze znaleźli także 80 gramów i mefedronu oraz maczetę. Młodemu mężczyźnie Prokuratura Rejonowa w Lubartowie postawiła zarzut usiłowania zabójstwa. Został aresztowany na trzy miesiące.

Gdy pytamy ludzi napotkanych na osiedlu, starszy mężczyzna z pieskiem przyznaje, że zna mężczyznę zatrzymanego za atak na staruszkę oraz jego brata.

- To nie była jakaś chuliganeria, spokojne chłopaki, grzeczne. Ta pani z wnukiem mieszkała tu niedawno, ze dwa lata. Za bardzo z domu nie wychodziła, miała problemy z nogami - mówi mężczyzna. Przypomina sobie tragedię sprzed pięciu lat.

- Tego chłopaka mamę zabił były mąż - dodaje.

Z morderstwem z 2021 r. wiąże sprawcę ataku także przechodząca obok kobieta. Nie mieszka na osiedlu, ale o sprawie słyszała.

- Matkę tego chłopaka były mąż zabił o tam - mówi i wskazuje na ul. Krzywe Koło. To bardzo blisko Cichej. O tamtej zbrodni informowały szeroko media także ogólnopolskie.

Groził, że zabije. Groźbę spełnił

12 lipca 2021 r. w Lubartowie Anna B. wraz z aktualnym partnerem Marcinem D. szła ulicą Szulca w Lubartowie. Z naprzeciwka szedł Paweł B. ze swoimi znajomymi. Doszło najpierw o sprzeczki, potem do przepychanki. Paweł B. wyciągnął nóż i zaczął nim zadawać ciosy Annie B. w górną część ciała. Marcin D. próbował bronić napadniętej kobiety. Paweł B. dalej zadawał ciosy Annie. Ugodził też Marcina D. w rękę i w głowę, powodując powierzchowne rany. Marcin D. kopnął go w głowę, w końcu udało mu się odebrać nóż napastnikowi. Kiedy Paweł B. odszedł z miejsca ataku.

W wyniku tego ataku Anna B. zmarła. Osierociła czterech synów.

Paweł B., który zaatakował Annę na ulicy, to jej były mąż. Był skazany za znęcanie się nad rodziną. Za zabójstwo został w 2022 r. skazany na dożywocie. Składał apelację, ale w 2024 r. sąd utrzymał wyrok w mocy.

Zamordowana Anna B. osierociła czwórkę dzieci. Dwóch starszych synów miała z innym partnerem, dwóch młodszych z mężem - swoim zabójcą.

Starsi bracia w niecodzienny sposób uczcili pamięć zamordowanej matki.

Nagrali utwór w stylu rap, w którym żegnają się z tragicznie zmarłą matką. Utwór trafił na YouTube.

Na nagraniu widać, jak dwaj bracia idą ulicą, na której zginęła Anna B. Dochodzą do miejsca, gdzie palą się znicze. Sami dostawiają kolejny, modlą się, czynią znak krzyża.

Film przeplatany jest zdjęciami zamordowanej kobiety z najbliższą rodziną.

- Dziś przepraszam i dziękuję, zmienię się, obiecuję, Nie będę tykał narkotyków, bo mnie bardziej to zdołuje - śpiewali bracia w rapie dla zmarłej matki. Dziś jeden z nich jest podejrzany o usiłowanie zabójstwa.

Marcin Kusyk

14-latka na hulajnodze wjechała w 4-latka. Groźne zdarzenie na puławskim deptaku

Do zdarzenia doszło w rejonie placu zabaw przy ul. Leśnej

foto. KPP Puławy

Do zdarzenia doszło przed godz. 17 w rejonie placu zabaw przy ul. Leśnej w Puławach. Jak ustaliły policjantki ruchu drogowego skierowane na miejsce, 14-letnia mieszkanka Puław poruszała się hulajnogą elektryczną z dużą prędkością, w wyniku czego najechała na 4-letniego chłopca jadącego na rowerku biegowym.

Czterolatek znajdował się pod opieką mamy. Na szczęście miał założony kask ochronny.

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. Policjantki udzieliły uczestnikom zdarzenia niezbędnej pomocy, a ratownicy zbadali zarówno 14-latkę, jak i 4-letniego chłopca. Na szczęście żadne z nich nie wymagało przewiezienia do szpitala.

Podczas czynności funkcjonariuszki ustaliły również, że 14-latka nie ma karty rowerowej i nie miała na głowie kasku ochronnego.

O zachowaniu 14-latki policja powiadomi Sąd Rejonowy w Puławach, Wydział Rodzinny i Nieletnich.

Agnieszka Gołębiowska

Puławy: 18-latek aresztowany za zniszczenie 11 aut. Straty przekroczyły 17 tysięcy złotych

Puławy i sprawa zniszczenia 11 samochodów oraz sygnalizatora świetlnego zakończyły się zatrzymaniem 18-latka. Mieszkaniec miasta usłyszał zarzuty dotyczące uszkodzenia mienia o charakterze chuligańskim. Sąd zdecydował już o zastosowaniu wobec niego aresztu.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że mężczyzna umyślnie 11 samochodów osobowych oraz sygnalizator świetlny

foto. KPP Puławy

18-latek podejrzany o uszkodzenie 11 samochodów i sygnalizatora

Do zdarzeń doszło w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia na terenie Puław. Jak ustalili funkcjonariusze, sprawca miał publicznie i bez powodu uszkodzić 11 samochodów osobowych oraz sygnalizator świetlny. Łączną wartość strat oszacowano na ponad 17 tysięcy złotych.

Sprawą zajęli się policjanci z Wydziału Kryminalnego puławskiej komendy. Z ich ustaleń wynikało, że związek ze zniszczeniami może mieć 18-letni mieszkaniec Puław. Mężczyzna miał ukrywać się na terenie innego województwa. Według ustaleń śledczych zerwał też kontakt z rodziną i pozbył się telefonu.

Zatrzymanie nastąpiło 21 sierpnia, a zarzuty objęły 11 czynów

Mimo tych działań kryminalni ustalili miejsce jego pobytu. Do zatrzymania doszło w piątek, 21 sierpnia. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 18-latkowi zarzutów popełnienia 11 czynów. Chodzi o uszkodzenie mienia o charakterze chuligańskim. Został aresztowany.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl f346048847

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Dominik Lipiec, Nowy Stręczyn
ur. 22 sierpnia, g. 20.20; 2670 g, 48 cm
rodzice: Magdalena, Grzegorz
rodzeństwo: Sylwester, Martyna, Emilia

Maria Wikiera, Planta
ur. 21 sierpnia, g. 19.51; 2500 g, 51 cm
rodzice: Marta, Piotr
rodzeństwo: Arkadiusz, Aleksandra

Tadeusz Jabłoński, Radzyń Podlaski
ur. 25 sierpnia, g. 10.42; 3190 g, 54 cm
rodzice: Kinga, Paweł
rodzeństwo: Franciszek, Bruno, Dawid

Kinga Marzęda, Nowa Wola
ur. 27 sierpnia, g. 13.37, 3840 g, 57 cm
rodzice: Ania i Marcin
rodzeństwo: Monika

Stanisław Smolarz, Łęczna
ur. 24 sierpnia, g. 11.00; 3260 g, 55 cm
rodzice: Klaudia, Patryk
rodzeństwo: Antoni

Marysia Wolińska, Lubartów
ur. 25 sierpnia, g. 12.13
rodzice: Sylwia, Jakub
rodzeństwo: Wiktor

Karol Flisiak, Kock
ur. 26 sierpnia, g. 11.55, 4110 g, 57 cm
rodzice: Adriana i Przemek
rodzeństwo: Michalinka

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Bruno Przybysz z tatą, Łuków
ur. 25 sierpnia, g. 9.26; 4290 g, 59 cm
rodzice: Łucja, Dominik
rodzeństwo: Klara

Hania Lisek z tatą, Luszawa
ur. 25 sierpnia, g. 14.34; 3320 g, 54 cm
rodzice: Sylwia, Kamil
rodzeństwo: Zuzia

Jeremi Siudaj-Ostrowski, Radzyń Podlaski
ur. 28 sierpnia, g. 9.15
rodzice: Michał i Kinga

Aleksander Kunczyński z dumnym tatą, Łuków
ur. 26 sierpnia, g. 18.35, 3740 g, 58 cm
rodzice: Emilka i Przemek

Młody kocurek szuka stałego domu

Czarno-biały, około 4–5-miesięczny kocurek przebywający pod opieką Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt wciąż czeka na swoją szansę. Choć zwierzak jest zdrowy, zaszczepiony i garnie się do ludzi, od ponad dwóch miesięcy nikt nie zdecydował się na jego adopcję. Społecznicy apelują do mieszkańców regionu o stworzenie dla niego odpowiedzialnego, bezpiecznego domu.

Problem bezdomności kotów nasila się szczególnie w okresie letnim, kiedy do lokalnych azylów i domów tymczasowych trafia wiele porzuconych lub urodzonych na wolności maluchów. Wśród podopiecznych milejowskiego stowarzyszenia znajduje się młody samiec o czarno-białym umaszczeniu, który mimo młodego wieku spędził już niemal połowę swojego życia w oczekiwaniu na właściciela.

Młody kocurek szuka stałego domu

Wolontariusze podkreślają, że zwierzę doskonale odnajduje się w towarzystwie i jest w pełni gotowe do zamieszkania z nową rodziną.

- Ten około 4–5-miesięczny kocurek już od dwóch miesięcy przebywa w naszej kociarni. I mimo że jest cudownym maluchem, wciąż nikt go nie wybrał. To prawdziwy wulkan energii! Uwielbia zabawy, zabawki i szaleństwa z innymi kotami, ale przede wszystkim bardzo potrzebuje kontaktu z człowiekiem. Chce być blisko, bawić się i spędzać czas z opiekunami. Jesteśmy pewne, że jego przyszły opiekun nie będzie się z nim nudził ani przez chwilę, a w zamian dostanie mnóstwo kociej radości i bezwarunkowej miłości – informują przedstawicielki Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt.

Grzegorz Kuczyński

WSP

Chełm: Ryzykowna zabawa trójki nieletnich na torach

Na szlaku kolejowym Zawadówka – Chełm Miasto trzech nieletnich układało kamienie na torach kolejowych.

24 sierpnia dyżurna ruchu posterunku odgałęźnego poinformowała Posterunek Straży Ochrony Kolei w Chełmie o zgłoszeniu od obsługi pociągu relacji Chełm–Świnoujście. Chodziło o trzy nieletnie osoby układające kamienie na torach.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei z Posterunku w Chełmie.

- Mundurowi ujęli trzech chłopców, którzy wcześniej ułożyli kamienie na torach - informuje Komenda Główna Straży Ochrony Kolei. - Dzięki szybkiej reakcji służb przeszkody zostały usunięte jeszcze przed przejazdem pociągów. Pozwoliło to wyeliminować bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego i zapobiec potencjalnie niebezpiecznym konsekwencjom.

O zdarzeniu powiadomiono Komendę Miejską Policji w Chełmie oraz rodziców nieletnich. Cała trójka została przekazana pod opiekę swoich opiekunów prawnych.

SOK podkreśla, że układanie jakichkolwiek przedmiotów na torach kolejowych jest skrajnie nieodpowiedzialnym zachowaniem, które może doprowadzić do poważnych wypadków, uszkodzenia taboru oraz zagrożenia życia i zdrowia pasażerów, pracowników kolei i osób postronnych.

Joanna Niećko

eprasa.pl f346048847

Mieszkał tu niemiecki oficer, który zbudował nową drogę na Majdanek

Chociaż nie ma tutaj zabytków z dawnych epok, to jednak stanowi bardzo ciekawą część Lublina. Ta dzielnica to nie tylko strefa ekonomiczna i wielka galeria handlowa.

fot. sprzed dnia Mieszkaniowa Felin

Planowanie zabudowy Felina, lata 80. XX wieku

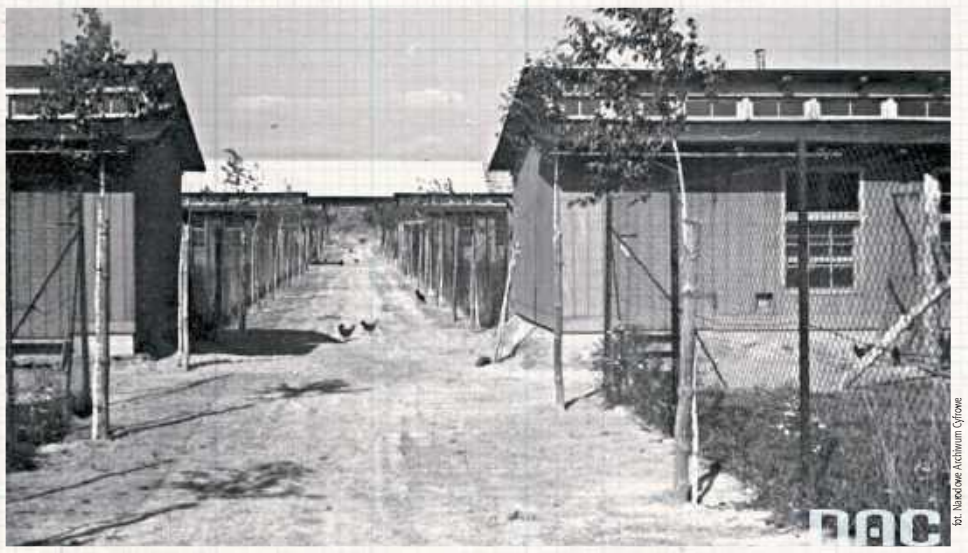

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zabudowania folwarku w dzielnicy Felin początek XX wieku

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Dworek na Felinie pochodzący z XIX wieku

Dla ukochanej żony

Początki dzielnicy Felin łączą się z sąsiednimi Tatarami. Tereny te należały bowiem do wioski Tatary, będącej wówczas wsią królewską. Na początku XIX wieku została odkupiona od skarbu Królestwa Polskiego (kongresowego) przez hrabiego Adama Ożarowskiego. Ten utworzył na obszarze Felina oddzielny folwark.

Hrabia sprzedał swój majątek Emanuelowi Grafowi, który to zbudował pałacyk na sąsiednich Tatarach, natomiast folwarkowi nadał nazwę Felin, na cześć swojej żony Feliksy. To właśnie za czasów Grafów Felin stał się odrębnym od Tatar majątkiem. Wtedy też powstał murowany dworek, będący centrum folwarku.

Siedziba szkoły rolniczej

Po rodzinie Grafów folwark Felin od lat 80. XIX wieku należał do Wandy Brzozowskiej, a w roku 1897 odkupił go lubelski ziemianin Erazm Plewiński. W ramach filantropijnego gestu przekazał on w 1913 r. majątek dworski Lubelskiemu Towarzystwu Rolniczemu. Zgodnie z jego wolą Towarzystwo miało stworzyć tutaj szkołę rolniczą, wraz z kursami dla miejscowej ludności. Zapewnił sobie jednak możliwość mieszkania we dworze. Dodatkowo ufundował on szkołę rolniczą w Kijanach, która istnieje zresztą do dzisiaj.

Po upadku towarzystwa szkoła w majątku na Felinie upadła także, a folwark przejęty został w 1934 roku przez Izbę Rolniczą, jednak ta sprzedała go w ręce prywatne.

Pamiątki po niemieckim oficerze

W czasie niemieckiej okupacji dworek wraz z całym majątkiem zamieszkiwał oficer, o nazwisku Klauss. Nie wiemy, kim był dokładnie, lecz z pewnością zajmował dość wysoką pozycję pośród okupantów w Lublinie. Założył on w folwarku majątek doświadczalny specjalizujący się w hodowli drobiu i koni, a także rozbudował sam budynek dworu, zapewne dla własnego komfortu.

Rozkazał również zbudować nową drogę dojazdową, prowadzącą z dworku do szosy zamojskiej, włączającą się do niej w okolicy obozu na Majdanku. Można się tylko domyślać, jakie mógł mieć związki z tym ostatnim miejscem. Do dzisiaj istnieje aleja brzozowa zasadzona przed głównym wejściem do dworu za czasów Klaussa.

Po wyparciu Niemców w majątku stacjonował przez krótki czas w 1944 r. Polski Sztab Partyzancki, który kierował działaniami partyzantki komunistycznej na terenach jeszcze okupowanych.

W rękach lubelskich uczelni

W roku 1945 folwark przekazany został UMCS, jako siedziba planowanego Wydziału Rolniczego tej uczelni. W roku 1955 Felin przeszedł w ręce Wyższej Szkoły Rolniczej, która zmieniła później nazwę na Uniwersytet Przyrodniczy. Dawny szlachecki folwark stał się Gospodarstwem Doświadczalnym „Felin", prowadzącym uprawy rolnicze, sadownicze, a także hodowlę zwierząt.

W latach 70. wyhodowano tutaj nową odmianę kuca, który zyskał nazwę kuca felińskiego. Ta rasa do dzisiaj pozostaje popularna zarówno w Polsce, jak i za granicą.

Powstanie osiedli mieszkalnych

Powojenne zmiany dotyczyły nie tylko funkcji dawnego folwarku. Od roku 1954 Felin znalazł się w granicach miasta i wkrótce potem powstawać zaczęły pierwsze budynki mieszkalne dla pracowników, znane jako Stary Felin. Dla studentów zbudowano również dwa akademiki o uroczych nazwach Brodway i Manhattan.

Jednak prawdziwy boom mieszkaniowy ruszył dopiero w latach 80., po powstaniu alei Wincentego Witosa (dawniej 1000-lecia). W roku 1985 utworzono spółdzielnię mieszkaniową, noszącą obecnie nazwę „Felin", a budowa bloków ruszyła już po zmianie ustroju, w roku 1991.

W ten sposób powstało Osiedle Jagiellońskie, na które składają się nie tylko bloki, ale też budynki użyteczności publicznej - szkoły, sklepy itp. Najstarsze ulice dostały imiona królowej Jadwigi oraz Władysława Jagiełły, a kolejne otrzymywały za patronów innych polskich monarchów. W roku 2009 Felin oficjalnie stał się odrębną dzielnicą z wytyczonymi granicami.

Strefa bardzo specjalna

Współcześnie, oprócz budowy kolejnych osiedli mieszkaniowych (Nowy Felin i Osiedle Europejskie), dzielnica słynie ze Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Rozciąga się ona szeroko od dworku aż po drogę ekspresową i las świdnicki. Jej początki sięgają roku 2006, a w roku 2013 została dodatkowo powiększona.

Zbudowano tam wiele zakładów produkcyjnych, logistycznych itp. Strefa oferuje zwolnienia z podatku dochodowego oraz podatku od nieruchomości, co przyciągać ma do Lublina jak najwięcej inwestorów. Zmieniło to oblicze miasta, ale przede wszystkim samej dzielnicy Felin.

Coraz większy Felin

Obecnie dzielnica szybko zapełnia do tej pory puste tereny nowymi blokami, które powstały w ramach inwestycji deweloperów. Jednocześnie nadal dobrze prosperuje strefa, a studenci Uniwersytetu Przyrodniczego łączą Felin z wielką lubelską wspólnotą studencką.

Warto zaznaczyć, że granice Felina obejmują także jednostkę wojskową na Majdanku oraz poligon. Charakterystycznym budynkiem na terenie dzielnicy jest nowoczesny gmach Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

Na terenie obiektów UP wciąż stoi zabytkowy dworek, który przypomina o najstarszych dziejach Felina.

Kamil Dąbski

WSP

eprasa.pl f346048847

Tajemnica ukryta pod wodami Zalewu Zemborzyckiego

Trudno wyobrazić sobie współczesny Lublin bez Zalewu Zemborzyckiego. Lubelskie sztuczne jezioro skrywa mniej znaną kartę swojej historii, która może zmienić powszechną opinię o tym akwenie.

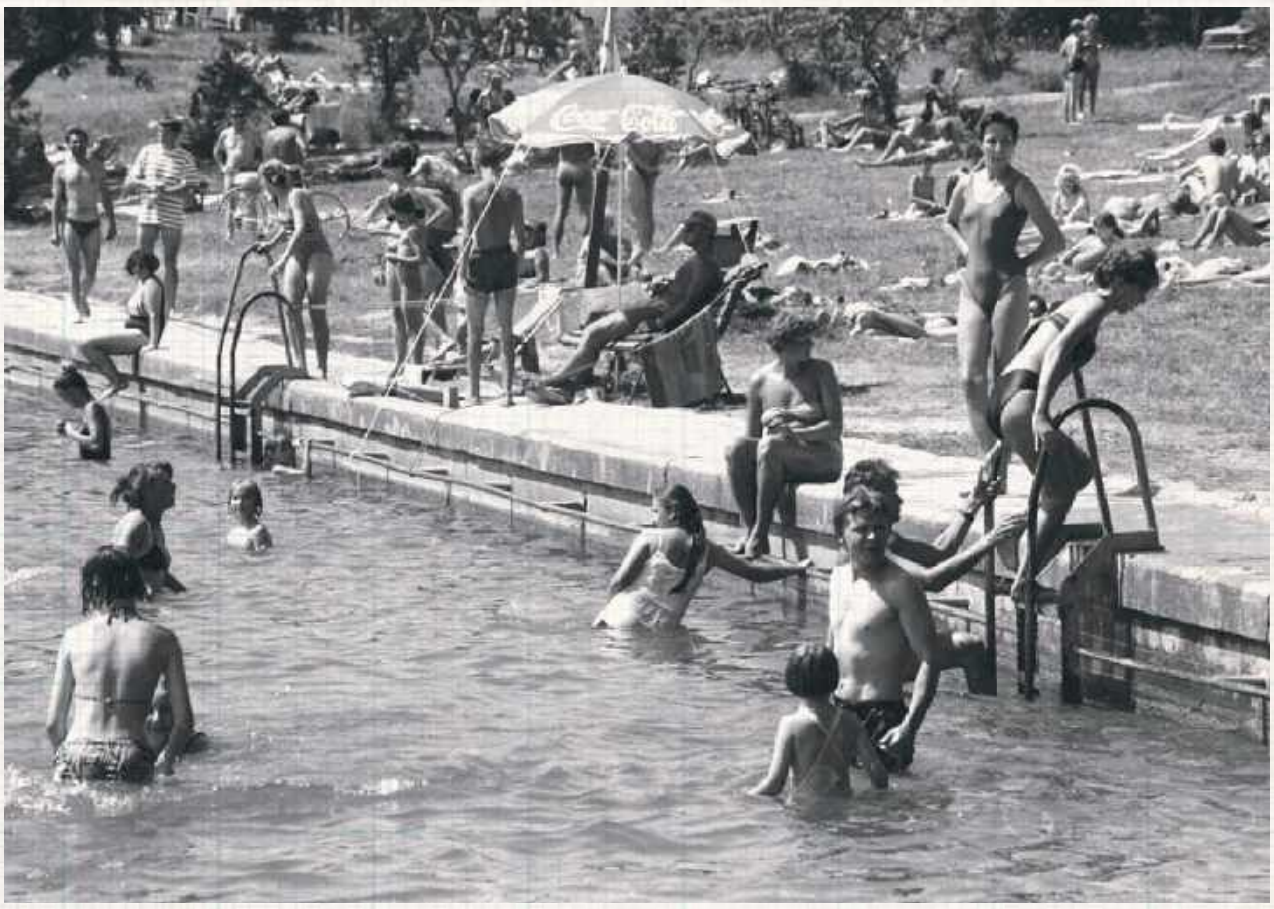

Wypoczynek nad Zalewem Zemborzyckim. Lata 70. XX wieku

fot. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Lublinie

W następnej części cyklu Kamila Dąbskiego „Nieznane historie Lublina" przyjrzymy się Zalewowi Zemborzyckiemu z innej niż zwykle perspektywy. Prześledzimy losy tego terenu w czasie, zanim jeszcze w ogóle zapadła decyzja o powstaniu zalewu. Zobaczymy też, jakie były kulisy „czynu społecznego", który był nieodłączną częścią prac przy budowie. I dowiemy się, co skrywają jego wody.

Wieś królewska z majątkiem dworskim

Zemborzyce, na terenie których powstał zalew, mają długą historię sięgającą średniowiecza. Najstarsze zapiski pochodzą z XIV wieku, kiedy to Polską rządził Kazimierz III Wielki. Wieś Zemborzyce była wsią królewską, czyli dochody z niej płynęły do samego władcy.

Od wieków istniał w niej młyn na rzece Bystrzycy oraz liczne karczmy, co przynosiło niemałe zyski. Z biegiem lat we wsi powstał również majątek dworski.

W roku 1790 miał w Zemborzycach nocować generał Tadeusz Kościuszko podczas mających miejsce pod Lublinem manewrów wojskowych. Zgodnie ze wspomnieniami z okresu międzywojennego, majątek znajdował się w miejscu dzisiejszej „Mariny" i składał się z dworu, budynków gospodarczych w tym spichlerza oraz parku z aleją kasztanową, widoczną zresztą do dziś.

W dwudziestoleciu międzywojennym majątek nie był już własnością prywatną, mieścił dwie państwowe instytucje: Ośrodek Szkolenia Rolniczego i Ośrodek Doświadczalny Kółek i Organizacji Rolniczych.

Wyznaczanie terenów pod budowę Zalewu Zemborzyckiego, lata 70. XX wieku

fot. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Lublinie

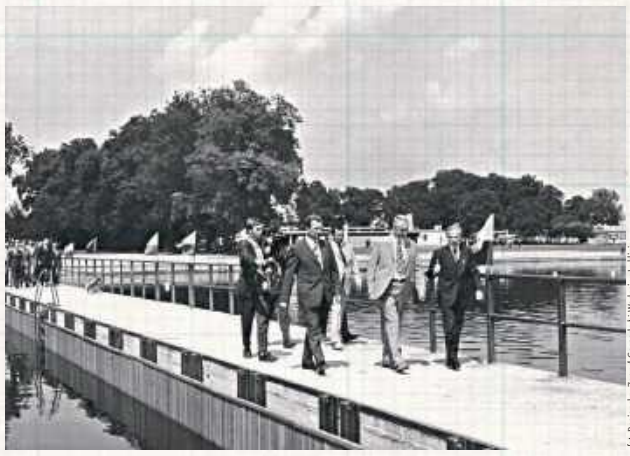

Uroczyste otwarcie Zalewu Zemborzyckiego przy udziale Edwarda Gierka, 16 lipca 1974 roku

fot. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Lublinie

Rolnicy byli przeciw

Po zakończeniu drugiej wojny światowej dość szybko pojawił się pomysł utworzenia pod Lublinem zbiornika retencyjnego, który pełnić miał przede wszystkim funkcje przeciwpowodziowe i przy okazji rekreacyjne.

Gdzieś na początku rozmów na ten temat przemknęła idea odtworzenia Wielkiego Stawu Królewskiego pod zamkiem, jednak dość szybko skonkretyzowały się plany powstania zupełnie nowego zbiornika na obrzeżach rozrastającego się miasta.

Rolnicy z Zemborzyc nie byli zachwyceni, kiedy to okazało się, że to właśnie ich łąki nad rzeką mają być zalane w ramach utworzenia nowego jeziora. Ich protesty nic jednak nie zmieniły, a na początku lat 60. ruszyły pierwsze przygotowania, połączone z decyzją o lokalizacji zalewu na terenie Zemborzyc.

Niezwykłe odkrycie tuż obok

Dokładnie wtedy, w bezpośrednim sąsiedztwie przyszłego placu budowy archeolodzy dokonali niezwykłego odkrycia sprzed tysiącleci. Mianowicie w roku 1962 naukowcy z Katedry Archeologii KUL zidentyfikowali i przebadali w pobliskim lesie Dąbrowa kurhany grobowe z epoki brązu, przypisywane kulturze trzcinieckiej. Oznacza to, że grobowce te mają co najmniej 3 tysiące lat, a w ich wnętrzu odkryto fragmenty ceramiki, węgielki drzewne, próchnicę z mikroskopowymi fragmentami zębów ludzkich, ułamki blaszki brązowej oraz wyroby krzemienne.

Pochowano w nich więc prochy ludzi wcześniej skremowanych. Do dzisiaj zachowały się trzy kopce, a czwarty został najprawdopodobniej zniszczony podczas budowy zalewu i dzisiaj znajduje się pod wodą. Tak oto mamy zalew, ale straciliśmy część naprawdę starożytnej historii.

Motywująca powódź oraz „ludowy" czyn społeczny

Prace przygotowawcze do kopania zalewu trwały przez całe lata 60., a z pewnością czynnik motywujący stanowiła powódź, która nawiedziła Lublin w roku 1964. Okazało się, że zbiornik retencyjny jest naprawdę potrzebny i że nie jest to tylko kwestia wypoczynku Lublinian.

Prace budowlane rozpoczęły się w roku 1970, a prowadziły je Warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa Przemysłowego „Hydrocentrum" oraz Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych nr 2 z Lublina. Początkowo szły powoli, a plan otwarcia zalewu w 1973 roku szybko stał się nierealny.

Wówczas pojawiła się akcja czynu społecznego, czyli dobrowolnej i oddolnej pomocy mieszkańców Lublina przy kopaniu swojego jeziora. Jednak, jak to bywało w PRL, „dobrowolność" była słowem umownym. W rzeczywistości praca zwykłych ludzi była często przymusowa i nieodpłatna. Pracownicy zakładów czy też uczniowie musieli w swoim czasie wolnym przyjść do pracy przy zalewie, ponieważ w swojej prac lub szkole dostali propozycję nie do odrzucenia. W sumie przy powstawaniu zbiornika wodnego udział brało około 40 tysięcy Lublinian.

Przyjechał sam Gierek

Dzięki czynowi społecznemu prace udało się ukończyć z „zaledwie" rocznym opóźnieniem. Uroczyste otwarcie Zalewu Zemborzyckiego nastąpiło 16 lipca 1974 roku, a udział w nim wziął sam pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Wizytę komunistycznego przywódcy upamiętniono pamiątkową tablicą. Ulicę biegnącą zaporą czołową zbiornika nazwano natomiast imieniem zmarłego przed otwarciem głównego pomysłodawcy i rzecznika budowy zalewu Kazimierza Bryńskiego.

Zalew od samego początku łączył funkcję retencyjną z wypoczynkową. Powstały mola, ośrodki wypoczynkowe, punkty gastronomiczne itp.

Niestety, ze względu na pośpiech, zdecydowano się nie wybierać z dna zalegającego tam tortu. Dlatego woda w zalewie od początku ma niezbyt przyjemny kolor, a dno w wielu miejscach było i jest muliste i nie zachęca do kąpieli. W najcieplejszych okresach kolejnym problemem są sinice.

Kto odnowi „lubelskie morze"?

Lubelskie sztuczne jezioro skończyło niedawno 52 lata. Chociaż zbiornik nie przyciąga raczej osób szukających ochłody w wodzie, to jednak jest bardzo popularny wśród żeglarzy, spacerowiczów czy rowerzystów. W ostatnim czasie ruszyła renowacja nabrzeża, jednak największą bolączką jest stan betonowych mol oraz jakości wody.

Od lat trwa dyskusja, o potrzebie spuszczenia wody i wykonania generalnej renowacji zalewu. Sam zbiornik wodny należy jednak do Wód Polskich, podczas gdy teren go otaczający jest pod zarządem miasta Lublin, co nie ułatwia sprawy.

Należy mieć nadzieję, że w najbliższych latach zalew doczeka się wielkiego remontu, który należy mu się po ponad 50 latach istnienia.

Kamil Dąbski

WSP

eprasa.pl f346048847

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Górnik pobił Rekord. Łęcznianie zrobili swoje

Piłkarze drugoligowego Górnika mierzyli się w niedzielę przed własną publicznością z Rekordem Bielsko-Biała. Było to starcie dwóch sąsiadujących ze sobą w tabeli zespołów. Zadecydował jeden gol, strzelony przez obrońcę, dla którego było to debiutanckie trafienie w zielono-czarnych barwach.

Przed tym spotkaniem obie ekipy zgromadziły na swoim koncie po siedem punktów, plasując się odpowiednio na 8. i 9. miejscu w stawce.

Za faworyta niedzielnego meczu w Łęcznej mogli uchodzić gospodarze. Ostatnio wywalczyli cenny remis w Nowym Sączu, wcześniej rozbili u siebie Podhale Nowy Targ. W dorobku w spotkaniach domowych mają jeszcze wygraną z KKS-em 1925 Kalisz i derbową porażkę z Avią Świdnik.

Rekord grał w tym sezonie na wyjazdach do starcia z Górnikiem trzy razy - dwukrotnie w lidze i raz w Pucharze Polski. Za każdym razem przegrywał, kolejno z Lechią Zielona Góra, Sandecją Nowy Sącz i Sokołem Kleczew.

Szybko gospodarze trafili do siatki Rekordu - po dośrodkowaniu z rzutu rożnego od Adama Deji bramkarza przyjezdnych pokonał Jakub Myszor, ale sędzia gola nie uznał. Jego zdaniem piłka opuściła plac gry przy dośrodkowaniu pomocnika zielono-czarnych.

Przed przerwą bliski szczęścia był Hubert Antkowiak, napastnikowi Górnika zabrakło niewiele przy strzale głową, by trafić do siatki Rekordu. Przebojowym dryblingiem popisał się natomiast Bartłomiej Korbecki, który wyłożył piłkę do nabiegającego Deji. Strzał pomocnika Górnika został zablokowany.

W 55. minucie powinno być 1:0, ale dla Rekordu. Po dośrodkowaniu z prawej strony z bliska uderzał Mateusz Tekieli. Zamiast umieścić piłkę w siatce Górnika, nie trafił nawet w światło bramki. W odpowiedzi groźnie zza pola karnego strzelał Korbecki, nieznacznie obok słupka.

Strzelecką niemoc przełamać powinien Antkowiak. Napastnik większość elementów ofensywnej akcji z 65. minuty wykonał wzorowo: doszedł do prostopadłej piłki w polu karnym, zwodem oszukał obrońcę i wypracował sobie pozycję strzelecką, uderzył technicznie. Futbolówka trafiła jednak w słupek. Antkowiak próbował jeszcze dobijać, bezskutecznie.

Bardzo ciekawą akcję w 65. minucie skonstruowali łęcznianie, gdy Grzegorz Rogala rozegrał atak z Antkowiakiem i strzelił zza szesnastki. Piłka trafiła w słupek i wyszła poza boisko.

Jak się ostatecznie okazało, niedzielne zawody w Łęcznej rozstrzygnął jeden gol z końcówki spotkania. Na listę strzelców, po celnym uderzeniu głową, wpisał się obrońca Rafał Kobryń. Było to dla niego debiutanckie trafienie w zielono-czarnych barwach. Dośrodkowywał mu Korbecki.

W efekcie Górnik pokonał Rekord 1:0 i dopisał do swojego dorobku cenne trzy punkty.

fot. Archiwum

Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Jeszcze długa droga do ideału

- To był energiczny mecz. Dużo było faz przejściowych, dużo sytuacji stworzyliśmy do zdobycia bramki. Ważne, że zespół grał do końca. Zrobiliśmy kilka błędów, będzie sporo materiału do analizy pod względem taktycznym. Jestem zadowolony. Zespół wygląda coraz lepiej pod względem motorycznym i pod względem zgrania, choć jeszcze długa droga do ideału. Cieszy wynik oraz dłuższe fragmenty meczu, w których lepiej gramy.

TERAZ CZAS NA PUCHAR

Kolejny mecz „Górników" już w środę, 2 września, gdy łęcznianie podejmą na swoim terenie pierwszoligową Stal Mielec w STS Pucharze Polski. Start o godz. 17. Faworytem będą przyjezdni, choć podopieczni trenera Damiana Skiby grają na początku tego sezonu w kratkę. Stal rozegrała dotąd sześć meczów, w których zanotowała dwa zwycięstwa, dwie porażki i dwa remisy

Górnik Łęczna - Rekord Bielsko-Biała
1:0 (0:0)

Bramka: Kobryń 82'.
Górnik: Matysek – Hołownia, Jaroszyński, Kruk, Myszor (74' Tkacz), Deja, Walski, Quainoo (82' Stadnicki), Janaszek (16' Rogala), Korbecki (82' Świerkot), Antkowiak.
Rekord: Kaczorowski – Pawłowski, Boczek, Broda, Mazurek (71' Kasprowicz), Ściślak (83' Świderski), Gibiec (71' Wyroba), Ryś (60' Ciućka), Tekieli, Kacprzak, Ceglarz (70' Klichowicz).
Żółte kartki: Tekieli.
Sędziował: Kornel Paszkiewicz (Wrocław).

Dominik Smagała

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI
Avia - Lechia 1:3
Górnik - Rekord 1:0
Hutnik - Stal 2:1
Olimpia - Podhale 1:3
Resovia - Sandecja 0:3
Sokół - Chojniczanka 1:1
Śląsk II - Znicz 2:3
Świt - Tychy 1:1
Zawisza - Legia II 4:1

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Hutnik Kraków	6	13-4	14
2. Zawisza Bydgoszcz	6	12-7	13
3. Znicz Pruszków	6	11-6	13
4. GKS Tychy	6	10-5	12
5. Sandecja Nowy Sącz	6	8-4	11
6. Górnik Łęczna	6	10-8	10
7. Lechia Zielona Góra	6	14-8	9
8. Avia Świdnik	6	10-12	9
9. Podhale Nowy Targ	6	11-13	8
10. Olimpia Grudziądz	6	8-11	8
11. Rekord Bielsko-Biała	6	8-8	7
12. Chojniczanka Chojnice	6	6-10	7
13. Legia II Warszawa	6	13-11	6
14. Stal Stalowa Wola	6	9-9	6
15. Śląsk II Wrocław	6	11-12	6
16. Sokół Kleczew	6	7-14	6
17. Resovia	6	4-13	2
18. Świt Szczecin	6	4-14	2

NASTĘPNA KOLEJKA (4-6.09.)
Chojniczanka - Resovia, Tychy - Avia, Lechia - Świt, Legia II - Rekord, Podhale - Sandecja, Sokół - Górnik (5.09., g. 13), Stal - Zawisza, Śląsk II - Olimpia, Znicz - Hutnik

dsm

Franek Szumowski w FC Barcelonie! Smyrgała: Jest wzorem do prowadzenia

To ogromny sukces młodego zawodnika i powód do dumy dla całego UKS-u Szczypiorniak Puławy. Franciszek Szumowski, wychowanek puławskiego klubu z rocznika 2011, przeniósł się do Akademii Piłki Ręcznej FC Barcelony. Leworęczny zawodnik będzie kontynuował rozwój w jednym z najbardziej renomowanych klubów sportowych na świecie.

Franciszek Szumowski będzie kontynuował rozwój w jednym z najbardziej renomowanych klubów sportowych na świecie

Historia Franka Szumowskiego to kolejny przykład na to, że ciężka praca, talent i odpowiednie prowadzenie mogą otworzyć młodym sportowcom drzwi do wielkiej kariery. Zawodnik swoją przygodę ze Szczypiorniakiem Puławy rozpoczął trzy lata temu. Od początku wyróżniał się umiejętnościami i bardzo szybko robił kolejne kroki w rozwoju.

- Franek bardzo szybko progresował i kwestią czasu było, kiedy ktoś się po niego zgłosi - mówi Błażej Smyrgała, trener Szczypiorniaka Puławy. - Najpierw pojawiła się możliwość przejścia do Wisły Płock, na którą się zdecydował. W międzyczasie wyjechał jednak na testy do Barcelony, które przeszedł pomyślnie. Ostatecznie, już jako zawodnik z Płocka, zmienił barwy klubowe i trafił do akademii FC Barcelony - dodaje.

Szumowski jest zawodnikiem mogącym występować na prawym skrzydle oraz rozegraniu. Jego największymi atutami są m.in. bardzo dobre wyszkolenie techniczne, przegląd pola oraz umiejętność przewidywania wydarzeń na boisku.

- To bardzo świadomy zawodnik, który chce z każdym treningiem podnosić swoje umiejętności. Jest wzorem do prowadzenia. Ma świetny przegląd pola i antycypację na najwyższym poziomie. Do tego dochodzi znakomita praca nadgarstka. Można powiedzieć, że ma nadgarstek jak Uwe Gensheimer - podkreśla Smyrgała.

Dla Szczypiorniaka Puławy transfer młodego zawodnika do Barcelony jest wyjątkowym wydarzeniem. Klub, który pracuje z grupą około 80 zawodników i zawodniczek, może pochwalić się coraz większą liczbą wychowanków trafiających do renomowanych ośrodków szkoleniowych.

- Oczywiście jest to niesamowite wyróżnienie dla naszego małego klubu. Mając około 80 zawodników i zawodniczek, już trzy osoby dostały się do kieleckiego SMS-u, a teraz wydarzyła się taka bomba - mówi trener puławskiego klubu.

Smyrgała podkreśla jednak, że za sukcesami młodych zawodników przede wszystkim stoją ich własna praca i determinacja. - Osobiście czuję ogromną satysfakcję, że nasza praca przynosi efekty. Ale tak naprawdę to ci chłopcy zapracowali na to swoją ciężką pracą i zaufaniem. My tylko pokazujemy im ścieżki i mówimy, gdzie mogą zajść, wybierając odpowiednie drogi - zaznacza trener Szczypiorniaka.

Przejście Franciszka Szumowskiego do akademii FC Barcelony to nie tylko wielkie wyróżnienie dla samego zawodnika, ale również ważny moment w historii puławskiego klubu. Dla młodych szczypiornistów trenujących w Szczypiorniaku może być natomiast kolejnym dowodem na to, że droga z Puław może prowadzić do największych europejskich klubów.

mp

WSP

ZAWODNIK MA GŁOS

Franciszek Szumowski,
FC Barcelona

Spełniło się jedno z największych marzeń

Zaproszenie do Barcelony było dla mnie ogromnym zaskoczeniem i spełnieniem jednego z największych sportowych marzeń. Bardzo się cieszę, że dostałem taką szansę, ale wiem też, że czeka mnie dużo pracy. Chcę jak najlepiej wykorzystać ten czas, rozwijać się jako zawodnik i zdobywać nowe doświadczenia. Jestem wdzięczny Wisła Handball Academy za taką szansę, wszystkim trenerom, którzy do tej pory pomagali mi w mojej sportowej drodze, a także mojej rodzinie, która zawsze mnie wspiera. Jesteśmy już po pierwszych treningach. Zostaliśmy tutaj bardzo miło przyjęci, a ja powoli poznaję nowych trenerów, kolegów z drużyny i sposób pracy w klubie. Pierwsze wrażenia są bardzo pozytywne i cieszę się, że zaczynam ten nowy etap.

- To bardzo świadomy zawodnik, który chce z każdym treningiem podnosić swoje umiejętności. Jest wzorem do prowadzenia. Ma świetny przegląd pola i antycypację na najwyższym poziomie. Do tego dochodzi znakomita praca nadgarstka. Można powiedzieć, że ma nadgarstek jak Uwe Gensheimer - podkreśla Smyrgała

eprasa.pl f346048847

Czekały na to 17 lat. Sukces Lublinianek

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin udanie rozpoczęły sezon 2026/27. W pierwszym meczu o stawkę biało-zielone wyszły zwycięsko z rywalizacji o Superpuchar Polski z KGHM Zagłębiem Lubin. Emocji nie brakowało.

Wielka radość z trofeum i wygranej nad odwiecznymi rywalkami

fot. PGE MKS El-Volt Lublin

Aktualne wicemistrzynie kraju przystępowały do walki o Superpuchar drugi rok z rzędu. 12 miesięcy wcześniej podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego uległy w łódzkiej Atlas Arenie odwiecznym rywalkom 24:30. Tym razem do starcia o pierwsze trofeum w sezonie również doszło w Łodzi.

Przypomnijmy, że po zakończeniu poprzedniego sezonu w zespole PGE MKS El-Volt doszło do wielu zmian. Z klubem pożegnało się bowiem osiem szczypiornistek, a Julia Owczaruk została wypożyczona do beniaminka z Radomia. Nowe twarze w szeregach aktualnych wicemistrzyń Polski to rozgrywające Sarah Dalsgaard Paulsen, Jhennifer Rosa Lopes Dos Santos oraz Oliwia Domagalska, skrzydłowa Emilia Kowalik, obrotowa Natalia Pankowska i bramkarka Nina Smelcerz. Ponadto po pięciu latach nieobecności do klubu powróciła doświadczona Dagmara Nocuń.

Przebudowany zespół z Lublina nie rozpoczął dobrze potyczki superpucharowej. W początkowych fragmentach spotkania rywalki z Dolnego Śląska zbudowały bowiem dwubramkową przewagę, którą utrzymały przez pierwszy kwadrans. Później jednak biało-zielone zaczęły prezentować wyższą skuteczność zarówno w ataku, jak i obronie, dzięki czemu odrobiły straty z nawiązką i na przerwę schodziły, prowadząc 14:10.

Po zmianie stron przeciwniczki były w stanie zbliżyć się do PGE MKS-u na dystans bramki, ale nie odzyskały prowadzenia nawet na chwilę. Ekipa trenera Tetelewskiego broniła się w umiejętny sposób i długo wytrzymywała próbę nerwów, pomimo tego, że wynik w końcówce drugiej połowy był na styku. Gdy na minutę przed ostatnią syreną lubelski zespół miał dwa gole zaliczki, wydawało się, że Superpuchar pojedzie do Lublina. Finisz regulaminowego czasu gry należał jednak do Zagłębia, które zdołało doprowadzić do remisu, a tym samym rzutów karnych.

Utrata prowadzenia nie wpłynęła jednak demotywująco na PGE MKS. To szczypiornistki w zielono-czarnych strojach były skuteczniejsze z siódmego metra i dzięki temu triumfowały. MVP meczu wybrano najskuteczniejszą na parkiecie Sarah Paulsen. Dla Lublinianek było to pierwsze zwycięstwo w Superpucharze Polski od reaktywacji tych rozgrywek w 2024 roku. Poprzednio biało-zielone cieszyły się z tego trofeum w 2009 roku w Nowym Sączu.

– Tak ciężko pracowałyśmy na ten sukces w tym roku, ale także w poprzednich, że naprawdę wyśmienicie on smakuje. Mamy jednak jeszcze w tym sezonie wiele do zdobycia. Czekałyśmy na to dosyć długo i wywalczyłyśmy trofeum po dużych emocjach, co dodatkowo cieszy – mówiła skrzydłowa Daria Monkielewicz.

Następny mecz czeka Lublinianki już we wtorek, 1 września. Wówczas Aleksandra Rosiak i spółka zmierzą się na wyjeździe z beniaminkiem Lotto Superligi kobiet, ELMAS-KPS APR Radom. Początek tej konfrontacji zaplanowano na godzinę 20:15. Transmisja na antenie Polsatu Sport 2 oraz w usłudze Polsat Box Go.

Karol Kurzępa

Porażka Motoru po kiepskim meczu. W tabeli jest coraz gorzej

Słabe i mało atrakcyjne dla oka spotkanie piłkarskie oglądali w sobotę kibice na Motor Lublin Arenie. Zawodnicy Mariusza Misiury ulegli Piastowi Gliwice.

W sobotę na Motor Lublin Arenie spotkały się zespoły, które w tym sezonie zapisały na koncie po jednym zwycięstwie i sąsiadowały ze sobą w ligowej tabeli. Trudno było wskazać faworytów, ale spodziewać się można było, że przed własną publicznością solidniejsi będą „Motorowcy".

Pierwsza część gry była jedną dość wyrównana i kibice nie zobaczyli nawet celnego strzału zapisanego do statystyk. Co prawda Motor nawet trafił do siatki, ale sędziowie dopatrzyli się faulu Karola Czubaka na jednym z defensorów i ekspresowo odwołali trafienie. Na przerwę oba zespoły schodziły więc przy bezbramkowym remisie i raczej nie porwały zebranych na stadionie fanów.

Tuż po zmianie stron głowa próbował Czubak, ale jego uderzenie poszybowało nad poprzeczką. Później oba zespoły miały kilka szans, a najlepszą goście. W 70. minucie Gasper Tratnik musiał bronić strzał z bliska Ivana Limy, a chwilę później ten sam zawodnik Piasta obił poprzeczkę po dobitce. Golkiper nie popisał się jednak przy rzucie rożnym kilkadziesiąt sekund później.

Po strzale Jakuba Czerwińskiego Słowak odbił piłkę przed siebie, a wybić jej nie zdołał Bartosz Bereszyński. Po jego kontakcie przypadkowy strzał oddał Juande i chociaż trafił w Tratnika, to piłka i tak wpadła do bramki. Goście prowadzili więc 1:0.

Po stracie gola żółto-biało-niebiescy rzucili do gonienia wyniku i w 85. minucie gry mieli znakomitą szansę na wyrównanie. Bramkarz przyjezdnych popisał się jednak skuteczną interwencją po strzale z dystansu Fabio Ronaldo, a ponowne wstrzelenie piłki przez Mateusza Łęgowskiego minęło bramkę o kilkadziesiąt centymetrów. Pogoń zakończyła się jednak tym, że jeszcze w doliczonym czasie gry goście poszli z kontratakiem, błąd w wybiciu piłki popełnił Pascal Meyer, a Szczepan Mucha wpakował piłkę do siatki na 2:0.

Po sześciu kolejkach Motor ma więc na koncie zaledwie pięć punktów na koncie i w tabeli krajowej elity plasuje się tuż nad strefą spadkową.

Motor Lublin - Piast Gliwice

0:2 (0:0)

Bramki: Juande Rivas 78, Szczepan Mucha 90

Motor: Tratnik - Santos (72 Lukoszek), Bereszyński, Bartoš, 24. Luberecki, Ndiaye, Meyer, Simon (62 Łęgowski), Rodrigues (82 Haxha), Aïko (62 Ronaldo), Czubak

Kacper Ciuksza

Legenda zakończyła karierę

Po występie w mistrzostwach Europy w Laval we wspinacze sportowej na czas, Aleksandra Mirosław po raz ostatni w karierze zawodowej atletki stała na podium. Impreza we Francji była dla niej pożegnaniem z ukochaną dyscypliną.

Największym sukcesem w karierze Mirosław jest zdobyty w 2024 roku złoty medal olimpijski w Paryżu. Ta rodowita Lublinianka ma na koncie także trzy mistrzostwa świata wywalczone w 2018, 2019 i 2025 roku oraz dwa tytuły mistrzyni Europy (2019 i 2022). 32-latka zapowiedziała w lutym, że tegoroczny sezon będzie ostatnim w jej karierze. – Od dłuższego czasu wiedziałam, jak chciałabym się pożegnać ze światem sportu w tej roli. Na szczycie. Na swoich warunkach – przyznała w nagraniu, które umieściła w mediach społecznościowych.

Wiemy już, że 32-latka zakończyła karierę z brązowym medalem mistrzostw Europy. Reprezentantka KW Kotłownia Lublin musiała uznać wyższość Beatrice Colli z Włoch, która triumfowała w zawodach oraz startującej pod neutralną flagą Elizawety Iwanowej. By zdobyć brąz, Mirosław musiała pokonać rodaczkę, Aleksandrę Kałucką. Po ostatnim biegu Lublinianka nie kryła wzruszenia i otrzymała od zgromadzonych w Laval kibiców gromkie brawa.

Mirosław zasugerowała zimą, że po zakończeniu kariery zostanie przy sporcie, ale nie zdradziła jeszcze w jakiej roli. 11-krotna rekordzistka globu twierdzi, że będzie realizować się na wielu innych płaszczyznach. – To była ogromna przyjemność rywalizować przez ostatnie 17 lat. Było wiele wzlotów i upadków, czasami prawdziwy rollercoaster, ale niczego nie żałuję i dla mnie to jest najważniejsze. Nie zmieniłabym ani jednej rzeczy, która wydarzyła się po drodze. Miałam jedno marzenie - zakończyć karierę dobrym biegiem i zwycięskim wyścigiem. I zrobiłam to – napisała Lublinianka.

Karol Kurzępa

Żużlowcy na podium

Za nami wielkie święto czarnego sportu na stadionie PGE Narodowym. W stolicy naszego kraju odbył się Finał Drużynowego Pucharu Świata. W zawodach wzięli udział zawodnicy lubelskich „Koziołków".

fot. Orlen Oil Motor Lublin

Od lewej: Janowski, Kubera, Zmarzlik, Woryna, trener Chomski

W barwach reprezentacji Polski wystąpili Kacper Woryna oraz Bartosz Zmarzlik. I trzeba przyznać, że byli najjaśniejszymi punktami zespołu biało-czerwonych, zdobywając największą liczbę punktów w szeregach naszego zespołu narodowego. Zawiedli natomiast pozostali żużlowcy w składzie ekipy trenera Stanisława Chomskiego. Ostatecznie kadra wywalczyła brązowe medale. Po Drużynowy Puchar Świata sięgnęli Australijczycy, a srebro przypadło Danii. Poza podium zmagania zakończyli Brytyjczycy.

Polacy przystępowali do imprezy jako obrońcy tytułu. Biało-czerwoni nie zdołali jednak sięgnąć po 15. w historii złoto i zostać najlepszą drużyną globu. Zawody w Warszawie nie należy do szczególnie pasjonujących. Sporo emocji zapewnił wszystkim widzom 13. bieg, w którym ze świetnej strony pokazał się Woryna. Pozostałe gonitwy były w większości dość przewidywalne.

Autralia wygrała, zdobywając 38 punktów. Jason Doyle i Ryan Douglas wywalczyli po 10 oczek, Brady Kurtz 11, a Max Fricke siedem. Duńczycy zapisali na koncie 30 pkt. Po 12 z nich sięgnął Mikkel Michelsen. Po pięć dołożyli Leon Madsen i Michael Jepsen Jensen, a osiem zgarnął Anders Thomsen. Polacy zdobyli 29 pkt, z czego aż 11 wywalczył Zmarzlik, a dziewięć Woryna. Patryk Dudek dorzucił pięć oczek, a Dominik Kubera i Maciej Janowski tylko po dwa.

Karol Kurzępa

eprasa.pl f346048847

Dożynki Gminne w Ułężu. Było ciekawie i tradycyjnie

30 sierpnia przy Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece w Ułężu odbyły się Dożynki Gminne - wyjątkowe święto będące podziękowaniem za tegoroczne plony oraz okazją do wspólnego spotkania mieszkańców gminy. Wydarzenie połączyło tradycję, kulturę ludową, występy artystyczne i atrakcje dla całych rodzin.

KGW Sobieszyn

KGW Lendo Ruskie

Uroczystości rozpoczęły się polową Mszą Świętą w intencji rolników i tegorocznych plonów. Następnie oficjalnie powitano zaproszonych gości i uczestników wydarzenia. Jednym z najważniejszych i najbardziej symbolicznych momentów dożynek był ceremoniał dożynkowy, podczas którego obrzędowo przekazano chleb oraz zaprezentowano wieńce przygotowane przez lokalne środowiska. Nie zabrakło również tradycyjnych elementów związanych z zakończeniem żniw i podziękowaniem za pracę rolników.

Lokalni artyści i zaproszeni goście

Program artystyczny rozpoczął występ zespołu tanecznego „Gąsawa" z Gminnego Ośrodka Kultury w Puławach z siedzibą w Gołębiu. Następnie publiczność mogła obejrzeć pokaz tańca z udziałem dzieci i młodzieży z grup działających przy Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece w Ułężu. Dożynkowy obrzęd przedstawiła również Grupa Teatralna działająca przy GOKiB w Ułężu.

Nie zabrakło występów lokalnych Kół Gospodyń Wiejskich. Na scenie zaprezentowały się KGW w Sobieszynie oraz KGW w Baranowie, a wieczorem publiczność bawiła się przy muzyce zespołu „Słowianki". Zwieńczeniem części muzycznej była zabawa z zespołem „Vers".

Smaki regionu i atrakcje

Dożynkom towarzyszyła prezentacja stoisk gastronomicznych oraz degustacja potraw regionalnych. Była to doskonała okazja, aby skosztować tradycyjnych dań przygotowanych przez lokalne gospodynie i docenić kulinarne dziedzictwo regionu.

Organizatorzy zadbali również o najmłodszych uczestników. W specjalnej strefie animacji czekały bezpłatne dmuchańce i zjeżdżalnie, stanowisko do malowania twarzy, plecenia warkoczyków oraz spotkanie z maskotką Chase'em. Dodatkową atrakcją była Piana Party.

Dożynki były więc nie tylko podsumowaniem tegorocznych żniw, ale także okazją do integracji mieszkańców i prezentacji dorobku lokalnych społeczności. Szczególne znaczenie miały występy dzieci, młodzieży, Kół Gospodyń Wiejskich oraz grup artystycznych, które wspólnie tworzą kulturalny obraz gminy.

Tegoroczne Dożynki Gminne w Ułężu połączyły szacunek dla pracy rolników i wielowiekowej tradycji z radosnym, rodzinnym charakterem współczesnego święta. Był to dzień pełen muzyki, folkloru, regionalnych smaków i wspólnego świętowania zakończenia żniw.

Piękny wieniec Sołectwa Podlodówka

Wybrano najładniejsze wieńce dożynkowe

Duże emocje towarzyszyły konkursowi na „Najładniejszy Wieniec Dożynkowy". Komisja oceniała prace w dwóch kategoriach.

W kategorii wieniec tradycyjny zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich w Lendzie Ruskim.

W kategorii wieniec nowoczesny wyniki przedstawiają się następująco:

1. KGW Sobieszyn
2. KGW Białki Dolne
3. KGW Zosin

Konkurs pokazał, że mieszkańcy gminy z jednej strony pielęgnują wielopokoleniowe tradycje, a z drugiej potrafią twórczo nawiązywać do współczesnych form i pomysłów. Wszystkim uczestnikom należą się gratulacje za zaangażowanie, pomysłowość i pracę włożoną w przygotowanie wieńców

mp

Dużą popularnością cieszyły się warsztaty kulinarne

Piękne stroje, super wykonanie pieśni ludowych. Kto był na dożynkach, wie, że na takie chwile czeka się cały rok

Samodzielne KGW Ułęż

Sołectwo Ułęż

KGW Ułęż

KGW Zosin

KGW Białki Górne

KGW Białki Dolne

RYK

eprasa.pl f346048847

KGW w Białkach Dolnych

KGW w Lendzie Ruskim

Wieniec Sołectwa Ułęż

Wieniec KGW w Ułężu

KGW w Sobieszynie

Wieniec KGW Zosin

Ekipa z powiatu z medalami i pucharami!

Na Zalewie w Jastkowie odbyły się po raz pierwszy Otwarte Rodzinne Zawody Kajakowe. W rywalizacji wzięło udział 21 załóg. Uczestnicy ścigali się na dystansie ponad 200 metrów w czterech kategoriach: kobiet, mężczyzn, mikstów oraz rodzinnej. Nie zabrakło emocji, walki do ostatnich metrów i głośnego dopingu kibiców.

Pamiątkowe zdjęcie ekipy z powiatu ryckiego

Słoneczna niedziela nad Zalewem w Jastkowie upłynęła pod znakiem sportowej rywalizacji i dobrej zabawy. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie „U Źródeł Ciemięgi". Była to pierwsza tego typu impreza kajakowa zorganizowana na jastkowskim zalewie.

Na starcie stanęły 21 załogi. Zawodnicy rywalizowali w czterech kategoriach, a poszczególne wyścigi dostarczyły zarówno sportowych emocji, jak i wielu powodów do uśmiechu.

- To były bardzo fajne i udane zawody. Super impreza - podsumowuje Dariusz Piwoński, organizator zawodów odpowiedzialny za zapewnienie wyposażenia oraz logistykę wydarzenia.

Szczególnie dobrze zaprezentowali się zawodnicy związani ze Stężycą i Leopoldowem. W kategorii kobiet zwyciężyły Aneta Komosa ze Stężycy oraz Izabela Piwońska z Leopoldowa. Panie okazały się najlepsze w swojej kategorii, wyprzedzając pozostałe trzy osady.

Również w rywalizacji mężczyzn nie zabrakło reprezentantów Stężycy. Drugie miejsce zajęli Mariusz Włodarczyk i Dominik Komosa, obaj ze Stężycy.

W kategorii mikstów na najwyższym stopniu podium stanęli Izabela Piwońska i Mariusz Włodarczyk. Z kolei trzecie miejsce wywalczyli Aneta i Dominik Komosa ze Stężycy.

Organizatorzy podkreślają, że najważniejsza była nie tylko sama rywalizacja, ale również integracja i dobra atmosfera. Zawody zgromadziły zarówno osoby mające doświadczenie w kajakarstwie, jak i uczestników, dla których był to pierwszy start w tego typu wydarzeniu.

Za obsługę sportową zawodów odpowiadała firma Na Luzaku W Kajaku z Ryk, zapewniając uczestnikom odpowiedni sprzęt oraz wsparcie podczas rywalizacji.

WYNIKI ZAWODÓW

KOBIETY

1. Aneta Komosa i Izabela Piwońska
2. Magda Opierzyńska i Monika Okoń
3. Ewelina Stachyra i Anna Gołębiowska
4. Marta Woźniak i Marta Gajewska

MĘŻCZYŹNI

1. Maciej Komosa/Maciej Jagiło
2. Mariusz Włodarczyk/Dominik Komosa
3. Maciej Fertet
4. Kamil Śniadowski

MIKST

1. Izabela Piwońska i Mariusz Włodarczyk
2. Joanna i Kamil Różalscy
3. Aneta i Dominik Komosa
4. Anna Biesak i Zbigniew Grąbek

KATEGORIA RODZINNA

1. Szymon i Jarosław Drozdowski
2. Adam i Sławomir Jęczeń
3. Grzegorz i Gabriel Matuszuk
4. Blanka i Krzysztof Kiełb
5. Zofia i Michał Jarzybkowski
6. Karolina i Monika Stelmasiuk
7. Amelia i Ewelina Matuszuk
8. Eryk i Andrzej Śniadkowski
9. Łukasz i Jerzy Wrona

mp

RYK

eprasa.pl f346048847

Dni Ryk 2026. **Muzyka, atrakcje i świetna zabawa na zakończenie wakacji**

Kolejna edycja Dni Ryk za nami. Tegoroczne święto miasta ponownie przyciągnęło mieszkańców i gości, którzy wspólnie spędzili ostatni wakacyjny weekend. Na Stadionie Miejskim w Rykach nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych, muzyki, konkursów i oczywiście koncertowych emocji.

Tegoroczna edycja była więc kolejną okazją do wspólnej zabawy mieszkańców Ryk i okolic. Od rodzinnych atrakcji, przez lokalne występy, aż po wieczorny koncert i pokaz fajerwerków

Oficjalnego otwarcia Dni Ryk dokonał burmistrz Jarosław Żaczek oraz dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Rykach Donata Łukasiak

Dni Ryk od lat są okazją do spotkania mieszkańców w nieco luźniejszej, wakacyjnej atmosferze. Tegoroczna impreza również pokazała, że takie wydarzenia wciąż mają swoją wartość

Dni Ryk to nie tylko koncerty i wydarzenia na scenie, ale przede wszystkim możliwość wspólnego spędzenia czasu

Wydarzenie rozpoczęło się od popołudniowych atrakcji skierowanych do dzieci i rodzin. Było widowisko plenerowe, animacje oraz okazja, by najmłodsi mogli aktywnie spędzić czas i porządnie wyszaleć się przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Wieczorem przyszedł czas na muzykę i występy sceniczne. Publiczność mogła usłyszeć m.in. Orkiestrę Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Rykach, a także zespół OMEN ReAnimacje oraz Macieja Skibę. Dużym wydarzeniem wieczoru był koncert Lanberry, który zgromadził pod sceną wielu fanów.

Najważniejsze, że wszyscy dobrze się bawili

Dni Ryk od lat są okazją do spotkania mieszkańców w nieco luźniejszej, wakacyjnej atmosferze. Tegoroczna impreza również pokazała, że takie wydarzenia wciąż mają swoją wartość.

- Było naprawdę super. Przyszliśmy ze znajomymi i od początku było wiadomo, że będzie fajna zabawa. Koncert Lanberry był świetnym punktem wieczoru, ale podobała mi się cała atmosfera imprezy - mówiła Kasia, jedna z uczestniczek.

Na stadionie nie brakowało również rodziców z dziećmi, dla których przygotowano specjalne atrakcje.

- Przyszedłem przede wszystkim po to, żeby dzieci mogły się wyszaleć. Całe popołudnie miały co robić, a my przy okazji mogliśmy trochę odpocząć i posłuchać muzyki. Dla rodzin takie wydarzenia są naprawdę potrzebne - podkreślał Piotr.

Dobra tradycja na koniec wakacji

Dni Ryk to nie tylko koncerty i wydarzenia na scenie, ale przede wszystkim możliwość wspólnego spędzenia czasu. Jak zauważają uczestnicy, impreza na stałe wpisała się w kalendarz lokalnych wydarzeń.

- Dni Ryk zawsze mają swoją wartość. Można spotkać znajomych, porozmawiać, posłuchać muzyki i po prostu pobyć razem. To fajny czas na spędzenie końcówki wakacji, zanim wszyscy wrócą do codziennych obowiązków - mówił Marek.

Tegoroczna edycja była więc kolejną okazją do wspólnej zabawy mieszkańców Ryk i okolic. Od rodzinnych atrakcji, przez lokalne występy, aż po wieczorny koncert i pokaz fajerwerków. Program zapewnił uczestnikom wiele powodów, by ostatnie dni wakacji spędzić właśnie na miejskim stadionie.

Dni Ryk 2026 przeszły już do historii, ale pozostawiły po sobie sporo muzycznych i wakacyjnych wspomnień.

mp

Najmłodsi uczestnicy mieli co robić

Bezpłatne dmuchańce przeżywały wielkie oblężenie

Publiczność mogła usłyszeć m.in. Orkiestrę Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Rykach

Zdjęcie z clownami? Nie ma problemu

RYK

eprasa.pl f346048847

43 zawodników Majster Team wystartuje w Pucharze Świata!

W sali gimnastycznej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dęblinie odbyła się uroczystość wręczenia symbolicznych powołań zawodnikom klubu Majster Team. Sportowcy będą reprezentować klub, Dęblin oraz Polskę podczas nadchodzącego Pucharu Świata Taekwon-do UITF.

Pamiątkowe zdjęcie sportowców, którzy będą reprezentować klub, Dęblin oraz Polskę podczas nadchodzącego Pucharu Świata Taekwon-do UITF

W wydarzeniu uczestniczył burmistrz Dęblina Roman Dariusz Bytniewski, który wspólnie z trenerem Adamem Majsterkiem wręczył zawodnikom pamiątkowe powołania.

- Jak to bywa podczas tego typu uroczystości, nominacje wraz z trenerem wręcza przedstawiciel władz miejskich. Nas swoją obecnością zaszczycił sam burmistrz, pan Roman Dariusz Bytniewski, któremu składamy ogromne podziękowania za poświęcony czas - podkreśla Adam Majsterek, trener Majster Team.

Powołania otrzymali wszyscy zawodnicy reprezentujący klub. Nie tylko mieszkańcy Dęblina, ale także sportowcy z Zajezierza, Borowej, Kozienic, Garbatki, Brzezin i Kleszczówki. Łączy ich wspólny klub z siedzibą w Dęblinie oraz przygotowania do kolejnych międzynarodowych startów.

Wielkie sportowe wyzwanie

Uroczystość była również oficjalnym rozpoczęciem przygotowań do nowego sezonu. Część zawodników, którzy wystąpią w Pucharze Świata, rozpoczęła treningi już podczas obozu szkoleniowego na początku wakacji.

Plany organizacji imprezy pojawiły się już we wrześniu 2025 roku, podczas Pucharu Europy w niemieckim Halle. Ostateczne potwierdzenie wydarzenia nastąpiło 18 kwietnia, w trakcie Mistrzostw Polski Taekwon-do UITF w Strzegomiu. Wówczas Adam Majsterek odebrał od organizatora dyplom powołania do Pucharu Świata wraz z możliwością wytypowania własnych zawodników.

- Jest to ogromne wydarzenie sportowe, a uczestnictwo w nim wiąże się ze znacznymi kosztami. Mimo to reprezentacja Majster Team na Puchar Świata liczy aż 43 zawodników. Od najmłodszych po weteranów - mówi trener.

Wraz z rodzinami zawodników dęblińska ekipa będzie liczyła blisko 120 osób. Klub podkreśla, że istotnym wsparciem w przygotowaniach są przyznane na ten rok stypendia sportowe.

- Tym bardziej serdecznie dziękujemy Radzie Miasta za przyznane na ten rok stypendia, które pozwolą pokryć przynajmniej część kosztów planowanych w tym roku szkolnym wyjazdów - zaznacza Adam Majsterek.

Międzynarodowa rywalizacja

Z oficjalnym komunikatem dotyczącym udziału zawodników Majster Team klub czekał do zamknięcia list startowych przez organizatora. System rejestracyjny został oficjalnie zamknięty 15 sierpnia.

Według informacji przekazywanych klubowi zainteresowanie wydarzeniem jest bardzo duże. Wśród zgłoszonych reprezentacji znalazły się m.in. Anglia, Afganistan, Bangladesz, Indie, Etiopia, Kanada, Chorwacja, Czechy, Niemcy, Irlandia, Węgry, Norwegia, Pakistan, Stany Zjednoczone, Dominikana oraz Polska.

- Do pewnego momentu na bieżąco śledziłem zapisy i kontaktowałem się z organizatorem. Z uzyskanych informacji wiem, że samych reprezentantów Anglii zgłosiło się ponad 100 osób - relacjonuje Majsterek.

Dla zawodników z Dęblina i okolic nadchodzący sezon będzie więc nie tylko okazją do rywalizacji na najwyższym poziomie, ale również do zdobycia cennego doświadczenia w międzynarodowym gronie.

- Przed nami intensywny i bogaty w nowe doświadczenia sportowe rok. Nie możemy się już doczekać kolejnych startów! - podsumowuje Adam Majsterek.

W Kątach Wrocławskich wystąpią: Jadwiga Majsterek, Laura Pogodzińska, Natalia Stoń, Zuzanna Piskała, Krzysztof Kuchta, Wojtek Barwicki, Anna Barwicka, Michał Bartków, Marcel Szymański, Piotr Zawadzki, Hanna Zawadzka, Olivia Pyt, Alan Pyt, Aneta Piskała, Zofia Sujkowska, Marlena Sujkowska, Eliana Wojtaś, Antonina Jasek, Nikola Domaracka, Angelika Włodarczyk, Alicja Żulewska, Antonina Kuta, Kinga Kulik, Antonina Cygan, Karolina Kopyść, Mariola Domańska, Ewa Sala, Maja Lewko, Katarzyna Sikora - Chobotow, Justyna Krzyżanowska, Maja Krzyżanowska, Mateusz Krzyżanowski, Olivia Cieślak, Grzegorz Zipser, Emilia Wiśniewska, Łukasz Timoszuk, Monika Kuchta, Pola Wróbel, Szymon Kijek, Nadia Starzyńska, Piotr Domański, Stanisław Szkit, Alicja Charlińska.

mp

Herb Dęblina na strojach zawodników Majster Team. Radni wyrazili zgodę

Zawodnicy klubu Majster Team będą mogli startować w zawodach w strojach z herbem Dęblina. Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta radni jednogłośnie pozytywnie rozpatrzyli wniosek trenera Adama Majsterka dotyczący możliwości umieszczania miejskiego symbolu na strojach treningowych i startowych zawodników.

Zawodnicy klubu Majster Team będą mogli startować w zawodach w strojach z herbem Dęblina

Za przyjęciem uchwały opowiedziało się 10 radnych. Decyzja oznacza, że herb Dęblina będzie towarzyszył reprezentantom klubu podczas zawodów odbywających się zarówno w Polsce, jak i poza granicami kraju.

Wniosek w tej sprawie musiał zostać formalnie skierowany do Rady Miasta. Wykorzystywanie herbu miasta przez podmioty zewnętrzne wymaga bowiem uzyskania odpowiedniej zgody. Trener Majster Team zwrócił się więc do samorządu z prośbą o umożliwienie umieszczania herbu na strojach, w których zawodnicy reprezentują klub podczas treningów i rywalizacji sportowej.

- To dla naszego klubu ważny moment. Cieszymy się, że radni dostrzegli, jak mocno działalność naszych zawodników związana jest z Dęblinem - mówi trener Adam Majsterek. - Wielu naszych zawodników to mieszkańcy miasta i uczniowie dęblińskich szkół. Kiedy wyjeżdżamy na zawody, reprezentujemy nie tylko Majster Team, ale również miejsce, z którego pochodzimy i w którym na co dzień trenujemy - dodaje.

Klub regularnie bierze udział w zawodach organizowanych w różnych częściach kraju, a jego zawodnicy rywalizują również poza Polską. Jak podkreśla trener, w ostatnich dwóch sezonach drużyna pokonała w związku ze startami kilka tysięcy kilometrów.

- Chcemy, żeby podczas tych wyjazdów Dęblin był widoczny. Herb miasta na naszych strojach będzie nie tylko elementem identyfikacji, ale przede wszystkim symbolem tego, skąd jesteśmy i kogo reprezentujemy - podkreśla Majsterek.

Zdaniem trenera zgoda samorządu ma także wymiar motywacyjny dla młodych sportowców. - Dla zawodników to sygnał, że ich praca i osiągnięcia są zauważane. Możliwość występowania z herbem Dęblina na piersi jest dla nas wyróżnieniem i jednocześnie zobowiązaniem, żeby na każdych zawodach dawać z siebie wszystko i godnie reprezentować nasze miasto - dodaje.

Decyzja Rady Miasta otwiera klubowi drogę do umieszczania herbu Dęblina na strojach zawodników podczas kolejnych startów. Dla Majster Team będzie to także kolejny element budowania sportowej tożsamości klubu i podkreślania jego związku z lokalną społecznością.

- Dziękuję radnym za poparcie naszego wniosku. Doceniamy tę decyzję i traktujemy ją jako dodatkową motywację do dalszej pracy z zawodnikami - kończy trener Majster Team.

mp

RYK

eprasa.pl f346048847

Amator górą! „Mati” Nakonieczny z czteropakiem!

Amator Leopoldów-Rososz odniósł pierwsze zwycięstwo w Klasie Okręgowej. W spotkaniu pełnym zwrotów akcji gospodarze pokonali Cisy Nałęczów 4:3, a bohaterem meczu został Mateusz „Mati” Nakonieczny, który zdobył wszystkie cztery gole dla swojego zespołu.

Ekipa Amatora wygrała pierwszy mecz w sezonie!

Dwa szybkie ciosy Cisów

Początek spotkania nie zapowiadał jednak happy endu dla gospodarzy. Cisy Nałęczów szybko wykorzystały swoje okazje i po dwóch trafieniach objęły prowadzenie 2:0. Szymon Gębal, stojący między słupkami Amatora, dwukrotnie musiał wyciągać piłkę z siatki.

„Mati” rozpoczął swój koncert

Amator nie zamierzał jednak składać broni. Jeszcze przed przerwą gospodarze rozpoczęli odrabianie strat. Po aucie wykonywanym przez Jakuba Lipca akcję przedłużył Przemek Polak, a Mateusz Nakonieczny znalazł sposób na bramkarza Cisów, kierując piłkę między jego nogami. Niedługo później Nakonieczny dał o sobie znać ponownie. Po dośrodkowaniu Przemka Polaka napastnik Amatora pojawił się na pierwszym słupku i precyzyjnym uderzeniem głową doprowadził do remisu 2:2.

Za ciosem

Gospodarze poszli za ciosem. Po faulu na Szymonie Beczku sędzia wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł Nakonieczny. Bramkarz Cisów wyczuł intencje strzelca i rzucił się w lewy róg, ale uderzenie było na tyle mocne, że futbolówka znalazła drogę do siatki. Amator prowadził 3:2. Cisy odpowiedziały i ponownie doprowadziły do wyrównania. Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy.

Decydujący karny

W końcówce spotkania faulowany w polu karnym został Przemek Polak. Amator otrzymał kolejną szansę z jedenastu metrów, a odpowiedzialność ponownie wziął na siebie Nakonieczny. Tym razem napastnik uderzył w lewy górny róg. Bramkarz próbował interweniować, piłka przeszła po jego rękach i zatrzepotała w siatce. 4:3! Amator po raz pierwszy w tym sezonie mógł cieszyć się ze zwycięstwa w Klasie Okręgowej.

Bardzo dobre spotkanie

Cztery bramki sprawiły, że Mateusz Nakonieczny został bezdyskusyjnym bohaterem spotkania. Dla 33-letniego napastnika był to już szósty gol w tym sezonie. - To było bardzo dobre spotkanie, istna wymiana ciosów. Przegrywaliśmy, ale nie poddaliśmy się - podkreślał po meczu Nakonieczny.

Napastnik Amatora zaznaczał, że mimo trudnego początku zespół konsekwentnie realizował założenia przygotowane przed pierwszym gwizdkiem. - Trzymaliśmy się naszych założeń przedmeczowych. Pierwsze punkty u siebie zdobyliśmy już, teraz chcemy zdobywać je również na wyjeździe - mówił.

Cztery gole? To nie pierwszy raz

Czteropak Nakoniecznego robi wrażenie, choć sam zawodnik przyznaje, że podobne wyczyny zdarzały mu się już wcześniej. Jego rekord w jednym spotkaniu to pięć trafień, a cztery gole zdobywał już kilka razy.

Żonie i córce

Tym razem swoje bramki zadedykował najbliższym. - Żonie Katarzynie oraz córce Marysi, które były na meczu i obserwowały moje trafienia - powiedział napastnik.

Pierwsze punkty i duża ulga

Zadowolenia po spotkaniu nie krył również Michał Biłos, który tego dnia prowadził Amatora w zastępstwie. - Pierwsze zwycięstwo u siebie smakuje fajnie, przed własną publicznością. Chłopcy uwierzą w siebie. Dużo zdrowia psychicznego kosztuje taki mecz, ale mamy pierwsze punkty w Klasie Okręgowej - podsumował szkoleniowiec.

Teraz Opolanin

Amator nie zamierza jednak długo rozpamiętywać zwycięstwa. Przed zespołem spotkanie z Opolaninem Opole Lubelskie. Nakonieczny zdaje sobie sprawę, że łatwo nie będzie, ale liczy na podtrzymanie dobrej passy. - Chcemy pójść za ciosem. To dobre boisko, ale nie będzie łatwo. Jesteśmy przyzwyczajeni do małych boisk. Najważniejsze, żeby nie przegrać - zapowiada napastnik Amatora.

AMATOR LEOPOLDÓW-ROSOSZ - CISY NAŁĘCZÓW 4:3 (2:2)

Bramki: Nakonieczny 26', 33', 65' (k), 90+5' (k) - 10', 19', 82'.

Amator: Gębal - Płusa (90' Gajownik), M. Imas, Łukjan, J. Lipiec, R. Imas (85' Pawluczuk), D. Beczek, Maruszak (50' Wałachowski), Sz. Beczek (75' Płachciak), Polak, Nakonieczny.

mp

Kalbarczyk i Karolak przed Kowalskim i Żmudą

Na kortach w Dęblinie odbył się Amatorski Turniej Tenisowy w grze podwójnej „Dęblińskie Orły”, który zgromadził pięć par deblowych. Równie ważna jak wynik była dobra atmosfera i sportowa rywalizacja w duchu fair play.

Pamiątkowe zdjęcie trzech najlepszych par

Turniej dostarczył uczestnikom wielu emocji. Nie brakowało zaciętych wymian, efektownych zagrań i walki o każdą piłkę. Spotkania przebiegały w przyjaznej atmosferze, a zawodnicy mogli połączyć sportową rywalizację ze wspólnym spędzeniem czasu na tenisowym korcie.

- W turnieju wzięło udział około pięciu par deblowych. Na kortach podczas całego turnieju panowała świetna atmosfera, a mecze dostarczyły bardzo wielu emocji. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział oraz sportową rywalizację w duchu zasad fair play - podkreśla Kacper Żmuda z Dęblińskiego Klubu Tenisowego.

Najlepiej w turniejowych zmaganiach poradzili sobie Hubert Kalbarczyk i Marek Karolak. To właśnie oni sięgnęli po pierwsze miejsce, wyprzedzając Zbyszka Kowalskiego i Kacpra Żmudę. Na trzeciej pozycji uplasowali się Leszek Nowaczyk i Robert Ostrzyżek z Ryk.

Organizatorzy pogratulowali wszystkim uczestnikom osiągniętych wyników i podziękowali za udział w turnieju. „Dęblińskie Orły” pokazały, że amatorski tenis może być nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, ale także do integracji lokalnego środowiska tenisowego. Organizatorzy już teraz zapraszają na kolejne turnieje.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Hubert Kalbarczyk/Marek Karolak
2. Zbyszek Kowalski/Kacper Żmuda
3. Leszek Nowaczyk/Robert Ostrzyżek (Ryki)
4. Piotr Komosa/Robert Gruza
5. Mateusz Jawoszek/Tomasz Seredyn

mp

KALSA OKRĘGOWA

WYNIKI 3. KOLEJKI

Amator - Cisy 4:3
Polesie - Piaskovia 6:0
LKS Kamionka - Sygnał 0:1
Wiara - Cisowianka 0:3
Hetman - Opolanin 3:0
POM Iskra - Trawena 4:2
Orion - Stal 2:2

TABELA KL. O

1	Cisowianka	3	9	10:1
2	POM Iskra	3	9	7:2
3	Hetman Gołąb	3	7	10:2
4	Sygnał Lublin	3	7	6:0
5	Opolanin	3	6	10:6
6.	Orion Niedrzwica	3	4	7:4
7	Stal Poniatowa	3	4	4:4
8	Polesie Kock	3	4	7:2
9	Trawena Trawniki	3	3	10:14
10	Wiara Łęczna	3	3	8:13
11	Amator	3	3	8:11
12	Cisy Nałęczów	3	1	8:11
13	LKS Kamionka	3	0	2:11
14	Piaskovia Piaski	3	0	0:16

NASTĘPNA KOLEJKA (05.09., godz. 15:00): Opolanin - Amator, Piaskovia - Stal, Trawena - Orion, Cisy - POM Iskra, Cisowianka - Hetman, Sygnał - Wiara, Polesie - LKS Kamionka.

KALSA A

WYNIKI 3. KOLEJKI

Czarni - Serokomla 0:0
Mazowsze - Garbarnia 2:4
Bogucin - Poniatowa 5:0
Orły - Leokadiów 4:5
Uniszowice - KS Góra Puł. 0:5
Wilki - GLKS Michów 0:2
Wisła - Żyrzyniak 4:1

TABELA KL. A

1	KS Góra Puławska	3	9	14:2
2	Garbarnia Kurów	3	9	10:3
3	Wisła Puławy	3	6	10:5
4	GSKSK Leokadiów	3	6	12:9
5	Czarni Dęblin	3	5	4:3
6	GLKS Michów	3	4	5:5
7	KS Uniszowice	3	4	4:7
8	Żyrzyniak Żyrzyn	3	4	7:7
9	BKS Bogucin	3	3	8:9
10	Wilki Wilków	3	3	5:7
11	Mazowsze Stężyca	3	3	7:10
12	LZS Poniatowa	3	3	3:10
13	Serokomla Janowiec	3	1	1:6
14	Orły Kazimierz	3	0	6:13

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 12:00): GLKS Michów - Czarni, (05.09., godz. 11:00): GSKS Leokadiów - Mazowsze, LZS Poniatowa - Żyrzyniak, Serokomla - Wisła, KS Góra Puł. - Wilki, Garbarnia - KS Uniszowice, BKS Bogucin - Orły.mp

RYK

eprasa.pl f346048847

Czarni Dęblin znów bez zwycięstwa

Czarni Dęblin zanotowali drugi remis z rzędu. Podopieczni Daniela Cienkowskiego tym razem zdobyli punkty na własnym boisku z beniaminkiem Serokomlą Janowiec. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem, choć gospodarze mieli swoje okazje, a w pierwszej połowie piłka nawet znalazła się w siatce gości. Sędzia dopatrzył się spalonego.

Aleksy Lisowski i spółka zanotowali drugi remis z rzędu (fot. Mariusz Janiszewski)

Przed tygodniem Dęblinianie wywieźli punkt z Żyrzyna, remisując 1:1 z miejscowym Żyrzyniakiem. Teraz rywalem Czarnych była Serokomla Janowiec, czyli beniaminek, który przyjechał do Dęblina przede wszystkim z zamiarem zabezpieczenia dostępu do własnej bramki. Gospodarze byli faworytem spotkania, ale nie zdołali przełożyć przewagi na zdobycie gola.

Zabrakło skuteczności

Od początku meczu Czarni starali się przejąć inicjatywę. Gra toczyła się przede wszystkim na połowie Serokomli, a gospodarze długo utrzymywali się przy piłce. Nie brakowało również sytuacji, które mogły zakończyć się bramką. W pierwszej części spotkania Czarni trafili nawet do siatki. Po podaniu Pawła Cienkowskiego piłkę w bramce umieścił Artur Szlendak. Arbiter uznał jednak, że zawodnik gospodarzy znajdował się na pozycji spalonej i gola nie zaliczył.

- Paweł Cienkowski podawał, Artur Szlendak trafił do siatki. Nasz zawodnik zarzekał się, że nie było spalonego, ale sędzia był nieugięty - mówi trener Czarnych Dęblin Daniel Cienkowski.

Po przerwie gospodarze nadal próbowali znaleźć sposób na defensywę Serokomli. Na boisku pojawiał się między innymi Cezary Adamski. Były trener po wejściu na murawę kilka razy znalazł się w dogodnych sytuacjach, ale również nie zdołał pokonać bramkarza. Dobrą okazję miał również Nikodem Pataj.

To był mecz antyfutbolu

Daniel Cienkowski nie ukrywał po spotkaniu rozczarowania nie tylko wynikiem, ale także sposobem gry rywala. Zdaniem szkoleniowca Serokomla nie była zainteresowana otwartą wymianą ciosów, a mecz w dużej mierze sprowadzał się do przerywania gry. - To był mecz antyfutbolu. Podobny graliśmy z GLKS-em Michów w poprzednim sezonie. Rywale wybijali piłkę na oślep, przedłużali grę i robili wszystko, żeby wybić nas z rytmu - ocenia Cienkowski.

Trener Czarnych zwrócił również uwagę na atmosferę, jaka w pewnym momencie zaczęła panować na boisku. - Takie zachowania budują nerwy w naszym zespole, co jest zupełnie niepotrzebne. Pojawiło się za dużo nerwów i drwin. Nie tak to powinno wyglądać - dodaje szkoleniowiec.

Kontrowersje i czerwona kartka

Spotkanie nie należało również do łatwych dla arbitra. W 40. minucie zawodnik Serokomli został ukarany drugą żółtą kartką, a w konsekwencji musiał opuścić boisko. Zdaniem Daniela Cienkowskiego sędzia nie prowadził jednak spotkania na odpowiednim poziomie. Trener Czarnych zwraca uwagę na sytuacje, w których arbiter mógł wcześniej pokazać czerwone kartki. - Sędzia odwołał czerwoną kartkę dla nas, a później to samo zrobił w kierunku rywali. To były słabe zawody sędziego. Przez takie decyzje pojawiło się jeszcze więcej nerwów - uważa Cienkowski. Mimo gry w przewadze liczebnej Czarni nie zdołali przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę.

Nie mamy punktu, tylko straciliśmy dwa

Gospodarze mieli przewagę, ale zabrakło najważniejszego - skutecznego wykończenia akcji. Serokomla nie stworzyła wielu poważnych zagrożeń pod bramką Czarnych, jednak konsekwentna gra w defensywie wystarczyła jej do wywiezienia z Dęblina cennego punktu. - Oczywiście była nasza nieskuteczność, ale nie można powiedzieć, że bramkarz rywali musiał dokonywać cudów. Rywale nam właściwie nie zagrozili - podkreśla trener Czarnych.

Cienkowski nie ukrywa, że z przebiegu spotkania bardziej boli strata dwóch punktów niż zdobycie jednego. - Nie chodzi o to, że mamy punkt. Bardziej o to, że straciliśmy dwa - mówi szkoleniowiec.

Czarni po trzech spotkaniach mają na koncie zaledwie pięć punktów. Dla zespołu, który chce walczyć o czołowe lokaty, nie jest to dorobek satysfakcjonujący. - Mamy dużo meczów, ale pięć punktów w trzech spotkaniach to kiepski dorobek. Musimy zacząć wygrywać - przyznaje Cienkowski.

Pech Jana Cieśli

Spotkanie z Serokomlą miało również bardzo nieprzyjemny moment dla jednego z zawodników Czarnych. Już w pierwszej połowie boisko z powodu urazu musiał opuścić Jan Cieśla. Młody obrońca doznał złamania nosa podczas jednego ze starć z rywalem. W 30. minucie został zmieniony przez Jermolika. - Jankowi przytrafił się pech. Złamał nos podczas jednego ze starć z rywalem. Na ten moment wygląda na to, że może czekać go dłuższa przerwa. To dla nas bardzo zła wiadomość - mówi Daniel Cienkowski.

Jadą do Michowa

Czasu na rozpamiętywanie bezbramkowego remisu jednak nie ma. Już w niedzielę Czarni Dęblin zmierzą się z GLKS-em Michów. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 13:00.

Daniel Cienkowski spodziewa się kolejnego wymagającego spotkania. Trener Czarnych pamięta przede wszystkim poprzedni sezon i mecz z Michowem w Dęblinie. - W tamtym sezonie GLKS pokazał w Dęblinie, że nie chce grać w piłkę, tylko przedłużać grę poprzez udawanie kontuzji. Takie zachowania powodują niepotrzebne nerwy w naszym zespole. Nie sądzę, żeby teraz wyszli na mecz i chcieli z nami grać otwarty futbol. Musimy być na to przygotowani i przede wszystkim zachować spokój - dodaje.

CZARNI DĘBLIN - SEROKOMLA JANOWIEC 0:0

Czarni: Stefaniak - Cieśla (30' Jermolik), Zagożdżon, J. Moczulski, Szlendak, Kajka (46' Kowalczyk), Cienkowski, Surmacz (70' Adamski), Osojca (75' Napora), Pataj (85' Pielak), Lisowski (60' Kujda).
Czerwona kartka: Serokomla 40', za dwie żółte kartki.

mp

Orlik Dęblin wicemistrzem turnieju w Puławach. Jan Wasiłek królem strzelców!

Młodzi piłkarze Orlika Dęblin z rocznika 2016 wywalczyli drugie miejsce w XXXII Memoriale Mieczysława Matyasa w Puławach. Indywidualnie znakomity występ zaliczył Jan Wasiłek, który z dorobkiem 12 bramek został królem strzelców turnieju.

Jan Wasiłek z dorobkiem 12 bramek został królem strzelców turnieju

Młodzi piłkarze Orlika Dęblin z rocznika 2016 wywalczyli drugie miejsce w XXXII Memoriale Mieczysława Matyasa w Puławach

Zespół Orlika Dęblin ma powody do zadowolenia. Podopieczni Dariusza Szafranka zajęli drugie miejsce w XXXII Turnieju o Puchar Mieczysława Matyasa, który odbył się w Puławach.

Młodzi zawodnicy z rocznika 2016 zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, zostawiając na boisku mnóstwo serca, zaangażowania i sportowej walki. W turniejowych spotkaniach nie brakowało emocji, efektownych akcji oraz bramek.

RYK

Jan Wasiłek z koroną króla strzelców

Największym indywidualnym wyróżnieniem może pochwalić się Jan Wasiłek. Zawodnik Orlika Dęblin zdobył podczas turnieju aż 12 goli, dzięki czemu sięgnął po tytuł króla strzelców. To znakomite osiągnięcie młodego piłkarza i ważny element sukcesu całego zespołu.

W XXXII Turnieju o Puchar Mieczysława Matyasa rywalizowały: Orły Kazimierz, Champion Pionki, Drużyna Marzeń, Puławiak Puławy, Beniaminek Radom, AMPlus Łuków, Perełki Puławy, Grom Trojanów, Cisowianka Drzewce oraz UKS Orlik Dęblin.

Drugie miejsce dęblińskiej drużyny to efekt dobrej postawy całego zespołu, a także pracy trenerów i wsparcia kibiców. Przedstawiciele Orlika Dęblin podziękowali organizatorom turnieju Bernardowi Bojkowi z Puławiaka Puławy za zaproszenie, bardzo dobrą organizację oraz możliwość udziału w sportowym wydarzeniu. Słowa uznania skierowano również do rodziców młodych zawodników. Ich obecność na trybunach, doping i wsparcie były ważnym elementem turniejowych zmagań.

mp

eprasa.pl f346048847

Ruch napędził strachu Lubliniance. Kosowski: Pokazaliśmy się z dobrej strony

Ruch Ryki przegrał na wyjeździe z Lublinianką Lublin 2:3. Choć gospodarze są typowani jako jeden z głównych kandydatów do awansu do III ligi, zespół Mirosława Kosowskiego długo pozostawał w grze o korzystny wynik. Ruch nie zamierzał łatwo oddać punktów i do ostatnich minut walczył o wyrównanie.

Mimo że Ruch przegrał to pokazał się z dobrej strony w starciu z faworytem do wygrania ligi

Spotkanie przy ul. Leszczyńskiego rozpoczęło się od prawdziwej wymiany ciosów. Między 11. a 14. minutą kibice zobaczyli aż trzy gole. Wynik otworzył w 11. minucie Rafał Król. Ruch odpowiedział błyskawicznie, choć w dość pechowych okolicznościach. Po dośrodkowaniu Mateusza Gąsiora Jakub Bednara skierował piłkę do własnej bramki. Radość gości nie trwała jednak długo. Zaledwie kilkadziesiąt sekund później Piotr Pacek efektownym uderzeniem ponownie wyprowadził Lubliniankę na prowadzenie.

Gospodarze w pierwszej połowie mieli przewagę i stworzyli sobie kilka dogodnych sytuacji. Swojego dorobku bramkowego nie zdołał powiększyć m.in. Ezana Kahsay, który w trzech poprzednich spotkaniach zdobył aż siedem goli. Lublinianka po raz trzeci trafiła do siatki w 41. minucie. Jakub Sobstyl popisał się potężnym uderzeniem, po którym piłka odbiła się jeszcze od poprzeczki i wpadła do bramki.

Po przerwie Ruch zagrał znacznie lepiej i nie pozwolił rywalom na powiększenie przewagi. Goście sami natomiast zdobyli kontaktową bramkę. W 63. minucie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Damiana Ozygały w zamieszaniu podbramkowym najlepiej odnalazł się Bartłomiej Bułhak. Kapitan Ruchu, a zarazem najlepszy strzelec poprzedniego sezonu, skierował piłkę do siatki w nietypowy sposób, będąc tyłem do bramki.

Ruch uwierzył, że może jeszcze doprowadzić do remisu. Podopieczni Mirosława Kosowskiego mieli swoje okazje, ale ostatecznie nie udało im się zdobyć trzeciego gola. - Graliśmy z bardzo mocnym zespołem, będącym mieszanką rutyny z młodością. Lublinianka ma zawodników, którzy w przeszłości grali w Ekstraklasie, I i II lidze - podkreśla Mirosław Kosowski.

Trener Ruchu był jednak zadowolony z postawy swoich zawodników. - W miarę naszych możliwości przeciwstawiliśmy się rywalom, potrafiliśmy się dobrze odgryzać. W pierwszej połowie nas zdominowali. Doświadczony Rafał Król pokazał swoją wartość, ale z upływem czasu coraz lepiej radziliśmy sobie z atakami Lublinianki - ocenia szkoleniowiec Ruchu.

Kosowski zwrócił również uwagę na błędy, które zdecydowały o wyniku. - Popełniliśmy dwa błędy na przedpolu i straciliśmy dwa gole. W drugiej połowie zagraliśmy już poprawnie, strzeliliśmy bramkę i mieliśmy kilka dobrych okazji. Chciałbym pochwalić zespół. W konfrontacji z tak mocnym rywalem potrafiliśmy walczyć o punkt do samego końca - mówi trener.

Ruch przystąpił do spotkania osłabiony. Z powodu urazu nie mógł wystąpić Franciszek Kuta, natomiast Jakub Wasilewski tego dnia miał służbę. Między słupkami stanął Igor Belka, który zastąpił Igora Ozóga.

Mimo porażki szkoleniowiec Ruchu dostrzega pozytywy. - Pokazaliśmy się z dobrej strony. Wierzę, że przełamiemy się i będziemy cyklicznie punktować - zapowiada Kosowski.

W sobotę Ruch zagra w Biłgoraju

Kolejnym rywalem Ruchu będzie Łada Biłgoraj. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę w Biłgoraju. Faworytem ponownie nie będzie zespół z Ryk. - Mamy bardzo trudny początek sezonu. Zagraliśmy już z Lewartem, Avią II i Lublinianką. Czas na Ładę, która będzie walczyć o czołowe miejsca w tabeli. Jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu. Nie boimy się i z pozytywnymi myślami ruszymy na mecz z Ładą - zapowiada trener Ruchu.

LUBLINIANKA LUBLIN - RUCH RYKI 3:2 (3:1)

Bramki: Król 11', Pacek 14', Sobstyl 41' - Bednara 13' (s), Bułhak 63'.

Lublinianka: Kloczkowski - Drozd, Janiszek, Bednara, Nowak (63' Delmanowicz), Król, Popiołek, Sobstyl, Pacek (46' Kovalsky), Kahsay (69' Stefańczyk), Leszczyński (73' Misiurek).

Ruch: Belka - Bartoszek, Nastalski (60' Gałązka), Ozygała, Piotrowski (60' Tchórzewski), Koźlak, Żelazko, Gąska, Rafeld (66' Kuchnio), Gąsior (60' Woźniak), Bułhak.

mp

Orlęta Nowodwór z pierwszym punktem i wielkim niedosytem

Orlęta Nowodwór zdobyły pierwszy punkt w tym sezonie. Zespół prowadzony przez Łukasza Wojtasia zremisował na wyjeździe z GKS-em Niedźwiada 2:2, choć po pierwszej połowie prowadził dwoma bramkami i przez niemal całą drugą część spotkania grał z przewagą jednego zawodnika.

Goście bardzo dobrze rozpoczęli spotkanie i jeszcze przed przerwą wypracowali sobie solidną zaliczkę. Obie bramki dla Orląt padły po rzutach rożnych.

W 20. minucie Kacper Mateńka dośrodkował w pole karne. Piłka odbiła się od jednego z obrońców GKS-u, a skutecznym wykończeniem popisał się Damian Kozak, dając Orlętom prowadzenie.

Dziewięć minut później było już 2:0. Tym razem również po stałym fragmencie gry. Mateńka ponownie posłał piłkę w pole karne, a Marcin Gruza głową skierował ją do siatki. Była to druga asysta Kacpra Mateńki w tym spotkaniu.

- To, co trenowaliśmy w ostatnim czasie, przyniosło efekt. Dwie bramki zdobyliśmy po rzutach rożnych i w pierwszej połowie naprawdę dobrze kontrolowaliśmy wydarzenia na boisku - mówi Łukasz Wojtaś, trener Orląt Nowodwór.

Sytuacja gości stała się jeszcze lepsza tuż przed przerwą. Po akcji Krzysztofa Wiśniewskiego bramkarz GKS-u zagrał ręką poza własnym polem karnym. Sędzia pokazał mu czerwoną kartkę, przez co gospodarze musieli kończyć mecz w dziesiątkę.

Wydawało się więc, że Orlęta są na najlepszej drodze do odniesienia pierwszego zwycięstwa w sezonie. Rzeczywistość okazała się jednak zupełnie inna.

Po zmianie stron gospodarze zaczęli odrabiać straty. W 74. minucie zdobyli kontaktowego gola, a pięć minut przed końcem spotkania doprowadzili do remisu. Orlęta, mimo gry w przewadze liczebnej, nie zdołały utrzymać dwubramkowego prowadzenia.

- Mieliśmy przewagę liczebną, ale na boisku momentami zupełnie tego nie było widać. Mimo że przez większość drugiej połowy graliśmy jedenastu na dziesięciu, gospodarze potrafili nas zepchnąć i zdobyć dwie bramki - przyznaje Wojtaś.

Dla szkoleniowca Orląt był to szczególnie bolesny remis. Jego zespół miał wszystko w swoich rękach, by sięgnąć po komplet punktów, ale w końcówce stracił wypracowaną wcześniej przewagę.

- To jest wielki zawód, bo takie mecze po prostu trzeba wygrywać. Ostatnio mówiłem, że powinniśmy grać przez 90 minut bez przerwy i tym razem znowu zabrakło nam odpowiedniego zaangażowania. Na własne życzenie wypuściliśmy zwycięstwo z rąk - podsumowuje trener Orląt.

GKS NIEDŹWIADA - ORLĘTA NOWODWÓR 2:2 (0:2)

Bramki: 74', 85' - Damian Kozak 20', Marcin Gruza 29'

Orlęta: Wardal - K. Mateńka (50' Grążka), J. Woźniak, Wetoszka, Bakoń (70' K. Wawer), B. Lipiec (25' Wąsik), Pikuła (35' Kryczka), D. Wawer, Gruza, Wiśniewski, D. Kozak (60' Piotrowski).

Czerwona kartka: GKS 43', za zagranie ręką przez bramkarza poza polem karnym.

Pech Lipca

Już po niespełna pół godzinie gry boisko musiał opuścić Bartosz Lipiec. Młodemu zawodnikowi, który tego lata trafił do Orląt Nowodwór z Ruchu Ryki, uciekło kolano. Piłkarza czekają teraz badania.

- Bartek ma pecha. To młody zawodnik, który dopiero dołączył do zespołu. Mamy nadzieję, że badania nie wykażą nic poważnego - mówi Wojtaś.

mp

IV LIGA

Wyniki 4. kolejki:
Górnik II Łęczna - Łada Biłgoraj 0:6
Avia II Świdnik - Orlęta Łuków 6:0
Granit Bychawa - Bug Hanna 4:3
Victoria Łukowa - Tomasovia 1:2
Orlęta - Tur 1:0
Powiślak - Świdniczanka 2:2
Lewart - Janowianka 3:1
Lublinianka Lublin - MKS Ryki 3:2

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Lublinianka	4	12	17:5
2.	Łada Biłgoraj	4	9	14:6
3.	Avia II Świdnik	3	9	13:0
4.	Orlęta Radzyń P.	4	9	6:4
5.	Tomasovia	4	7	7:6
6.	Granit Bychawa	4	7	7:5
7.	Lewart Lubartów	4	6	10:12
8.	Victoria Łukowa	4	5	5:5
9.	Powiślak	4	5	13:16
10	Tur Milejów	4	4	6:4
11	Bug Hanna	4	4	9:14
12	MKS Ryki	4	3	8:10
13	Orlęta Łuków	4	3	4:14
14	Janowianka	4	2	7:10
15	Świdniczanka	4	2	4:8
16	Górnik II Łęczna	3	0	0:11

Zapowiedź 5. kolejki:
Lublinianka- Avia II (04.09, 17:00) Łada Biłgoraj - MKS Ryki (05.09, 17:00) Janowianka - Górnik II (05.09, 15:00) Świdniczanka - Lewart (05.09, 15:00) Tur - Powiślak (06.09, 17:00) Tomasovia - Orlęta Radzyń (06.09, 16:00) Bug - Victoria (05.09, 13:00) Orlęta Ł. - Granit (06.09, 14:00)

KALSA B

WYNIKI 2. KOLEJKI
GKS Niedźwiada - Orlęta 2:2
Laskowia - Kadet 1:1
Zawisza - Perełki 3:2
KS Nasutów - Hetman 15:0
Powiślak II - Lewart II 1:4

TABELA KL. B

1	Lewart II Lubartów	2	6	13:1
2	Zawisza Garbów	2	6	7:2
3	Kadet Lisów	2	4	6:1
4	KS Nasutów	2	3	15:9
5	Powiślak II	2	3	7:4
6	Perełki Puławy	2	3	7:6
7	Orlęta Nowodwór	2	1	2:7
8	GKS Niedźwiada	2	1	2:8
9	Laskowia Baranów	2	1	4:6
10	Hetman II Gołąb	2	0	0:19

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 11:00): Orlęta - Laskowia, Lewart II - GKS Niedźwiada, Hetman II - Powiślak II, Perełki - KS Nasutów, Kadet - Zawisza.mp

ZNAJDŹ NAS NA facebook

RYK

eprasa.pl f346048847

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 35 (1035) 1 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

W grudniu 2025 roku wydalono Mariana M. z zawodu nauczyciela, ale złożył on odwołanie od tej decyzji

Były nauczyciel z zarzutami za intymną relację z niepełnoletnią uczennicą. Skandal w szkole w Lublinie

Ważny krok śledczych w sprawie skandalu w Zespole Szkół Odzieżowo-Włókienniczych w Lublinie. Marian M., były nauczyciel, usłyszał zarzuty prokuratorskie za wchodzenie w relacje intymne z niepełnoletnią uczennicą. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Akt oskarżenia ma być sporządzony do końca sierpnia.

Intymna relacja nauczyciela z uczennicą

Sprawa została ujawniona opinii publicznej jesienią ub.r. po publikacjach na portalu Jawny Lublin. Z ustaleń portalu wynikało, że Marian M., nauczyciel w Zespole Szkół Odzieżowo-Włókienniczych przy ul. Lwowskiej w Lublinie, kilka lat wcześniej miał wejść w relację intymną z niepełnoletnią, 17-letnią wówczas uczennicą. Mężczyzna był od niej starszy o prawie 20 lat. Nastolatka miała nawet zamieszkać ze swoim nauczycielem.

Brak reakcji dyrektor

Z ustaleń Jawnego Lublina wynika, że pokrzywdzona kobieta, już jako absolwentka szkoły, opowiedziała swoją historię ówczesnej dyrektor - Halinie Rybczyńskiej, ale ta nie zgłosiła sprawy do żadnych organów nadzorczych ani organów ścigania, a Marianowi M. pozwoliła odejść ze szkoły z czystą kartą, za porozumieniem stron.

Mężczyzna był od niej starszy o prawie 20 lat. Nastolatka miała nawet zamieszkać ze swoim nauczycielem

Po jakimś czasie była uczennica, już jako pełnoletnia kobieta, zgłosiła sprawę do prokuratury.

Interwencja jednego z nauczycieli

Jak podaje Jawny Lublin, Marian M. miał nawiązywać niestosowne kontakty także z innymi uczennicami szkoły. Informacje te dotarły do jednego z nauczycieli, który powiadomił o tym kuratorium, Rzecznika Praw Dziecka i Urząd Miasta Lublin. Zawiadomienie do prokuratury złożył Mariusz Banach, zastępca prezydenta.

Dyrektor odwołana

Dyrektor Halina Rybczyńska została odwołana w październiku 2025 roku. Złożyła skargę na decyzję prezydenta miasta w tej kwestii, jednak w marcu br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie nie przyznał jej racji.

Nauczyciel wydalony z zawodu. Usłyszał zarzuty i stanie przed sądem

Komisja Dyscyplinarna Kuratorium Oświaty w Lublinie w grudniu 2025 roku wydaliła Mariana M. z zawodu nauczyciela. Ten odwołał się do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli działającej przy ministrze edukacji narodowej, sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta.

- Nauczycielowi został przedstawiony zarzut z art. 199 § 1 i 2 kk - wskazuje Sylwester Woźniak, p.f. szefa Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie. Zastrzega, że ze względu na charakter sprawy, nie ujawnia szczegółów postępowania, w tym tego, czy Marian M. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Prokurator zaznaczył, że akt oskarżenia ma zostać sporządzony jeszcze do końca sierpnia. W tym śledztwie chodzi o wspomnianą pokrzywdzoną kobietę, z którą Marian M. miał nawiązać relację i która miał z nim zamieszkać.

- Co do przypadku pozostałych uczennic, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na skierowanie do sądu aktu oskarżenia - zaznacza prok. Sylwester Woźniak.

Art. 199 Kodeksu karnego odnosi się do nadużycia stosunku zależności lub wykorzystania krytycznego położenia i doprowadzenia poprzez to innej osoby do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności. W tym przypadku czyn taki jest zagrożony karą do pięciu lat pozbawienia wolności, bowiem osobą pokrzywdzoną była osoba małoletnia.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Zaatakowała nożem kobietę na ulicy w Lublinie. Jest akt oskarżenia, nie ma aresztu

Do sądu trafił już akt oskarżenia w sprawie 20-letniej Nikoli Z. Lublinianka jest podejrzana o zaatakowanie nożem w grudniu ub. w rejonie ul. Kunickiego innej kobiety oraz naruszenie nietykalności cielesnej kilkuletniej dziewczynki. Oskarżona będzie odpowiadać przed sądem z wolnej stopy.

fot. Policja/Archiwum

Zamiast tymczasowego aresztowania, organy ścigania zastosowały wobec Nikoli Z. dozór policji oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na minimum 50 m

Rana kłuta przechodząca na wylot

Chodzi o bulwersujące zdarzenie z 9 grudnia ub.r. Pokrzywdzona szła chodnikiem ul. Mireckiego (w pobliżu ul. Kunickiego, dzielnica Dziesiąta) ze swoją 4-letnią córką i inną, znajomą kobietą, gdy nagle została zaatakowana przez 20-letnią Nikolę Z. uzbrojoną w nóż.

30-latka doznała dosyć poważnych obrażeń ręki. Jak czytamy w akcie oskarżenia, w wyniku ugodzenia doznała rany kłutej prawego ramienia przechodzącej na wylot, do tego innych obrażeń okolicy ramienia i rany ciętej okolicy żuchwy.

Na tym ataku się nie skończyło, bo kobieta miała także zaatakować rękami 4-letnie dziecko, idące z pokrzywdzoną. Prokurator wskazuje w akcie oskarżenia, że doszło do szarpania małoletniej.

Śledztwo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Lublinie. Nikoli Z. postawiono zarzuty spowodowania uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonej oraz naruszenia nietykalności cielesnej dziecka. Grozi jej do dwóch lat pozbawienia wolności.

Podejrzana nie została aresztowana

Napastniczka nie została tymczasowo aresztowana, co spotkało się z oburzeniem m.in. bliskich napadniętej kobiety.

Moim zdaniem ta, która zaatakowała, zadawała ciosy nożem, żeby zabić. Decydowały centymetry... - mówił niedługo po zdarzeniu wyraźnie poruszony ojciec pokrzywdzonej, który skontaktował się z redakcją Lublin24.pl. - Jakim cudem po czymś takim można było wypuścić tę kobietę na wolność po dwóch dniach?! - dodawał.

Zamiast tymczasowego aresztowania, organy ścigania zastosowały wobec Nikoli Z. dozór policji oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na minimum 50 m.

Prokurator w akcie oskarżenia podkreślił, że 20-latka działała umyślnie z zamiarem bezpośrednim, publicznie, z błahego powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego.

Nikola Z. nie była w przeszłości karana. Jej sprawę rozstrzygnie Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, będzie odpowiadała z wolnej stopy. Proces rusza pod koniec września.

Dominik Smagała

eprasa.pl f346048847

Śledczym Damian S. powiedział, że chciał pokrzywdzonego przestraszyć

19-latek przed sądem za usiłowanie pozbawienia życia w Lublinie. Jest ścigany za tożsame przestępstwo... w Wielkiej Brytanii

Niecodzienna sytuacja. 31-letni mężczyzna został ugodzony nożem w brzuch w centrum Lublina i w ciężkim stanie trafił do szpitala. Gdy podejrzany wpadł w ręce policjantów, okazało się, że niedługo wcześniej miał dopuścić się... bardzo podobnego czynu za granicą. Stanął przed lubelskim sądem. Ale nawet kiedy usłyszy polski wyrok, nie będzie to dla niego koniec drogi przed wymiarem sprawiedliwości.

Trzy ciosy nożem na klatce schodowej. Złapali go przy ul. Lipowej

Do tego dramatycznego ataku doszło 19 grudnia ub.r. na klatce schodowej jednego z budynków przy ul. Probostwo w Lublinie, a więc w centrum miasta.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, 31-latek został zaatakowany na klatce schodowej przed swoim mieszkaniem. Napastnik ugodził go trzykrotnie nożem w brzuch, po czym zbiegł. Mężczyzna zdołał jeszcze sam wezwać pomoc. W ciężkim stanie trafił do szpitala - informował tuż po zdarzeniu podinsp. Kamil Gołębiowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Policjanci szybko namierzyli podejrzanego o ten atak. Okazał się nim 19-latek. Przemieszczał się po mieście autobusem. Został zatrzymany podczas dynamicznych działań przy ulicy Lipowej. Miał przy sobie nóż, którego miał użyć do ataku. Był pijany. Trafił do policyjnej celi, a gdy wytrzeźwiał, prokurator przedstawił mu zarzut usiłowania zabójstwa.

Powiedział, że chciał przestraszyć pokrzywdzonego

- W toku przesłuchania 19-letni podejrzany przyznał się do samego faktu ugodzenia pokrzywdzonego nożem, natomiast kwestionował zamiar zabójstwa - informował jeszcze przed zamknięciem śledztwa prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono, że tłem zdarzenia był konflikt pomiędzy mężczyznami.

- Sam podejrzany w swoich wyjaśnieniach nie sprecyzował jednak podłoża ani szczegółów tego sporu, w związku z czym dokładny, bezpośredni motyw działania nie został jednoznacznie ustalony - mówił prok. Marcin Kozak.

Śledczym Damian S. powiedział, że chciał pokrzywdzonego przestraszyć, a nie zabić. Wyjaśniał, że pokłócili się, więc dźgnął 31-latka w samoobronie. Wyraził przy tym skruchę i deklarował, że bardzo żałuje.

Przekazanie Damiana S. brytyjskiemu wymiarowi sprawiedliwości nastąpi dopiero po tym, jak oskarżony zostanie osądzony w Polsce

Oskarżony w Polsce, ścigany w Wielkiej Brytanii. Grozi mu tam dożywocie

Co jednak niezwykle istotne w tej sprawie, Damian S. jest podejrzany o popełnienie za granicą tożsamego przestępstwa do tego, o którego popełnienie jest oskarżony w Lublinie - usiłowania zabójstwa. Jest on bowiem ścigany w Wielkiej Brytanii nakazem aresztowania.

Celem jest przeprowadzenie przeciwko niemu postępowania karnego. Według prawa brytyjskiego Damianowi S. grozi dożywotnie pozbawienie wolności. Nakaz ten 26 listopada ub.r. (a więc kilka tygodni przed zdarzeniem przy ul. Probostwo) wydał sąd z miejscowości Teeside, a do czynu popełnionego przez Damiana S. miało dojść w mieście Gateshead w północnej Anglii.

- Zdecydowano o odroczeniu przekazania do Wielkiej Brytanii Damiana S. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przeciwko niemu prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ w Lublinie, w ramach którego podejrzany jest o usiłowanie zabójstwa oraz do czasu wykonania kary pozbawienia wolności wymierzonej mu za to przestępstwo - wskazuje sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

sędzia Marta Śmiech, Sąd Okręgowy w Lublinie
Z informacji podanych w nakazie aresztowania wynika, że Damian S. niezwłocznie po zaistnieniu zarzucanego mu czynu wyjechał z Gateshead do Londynu, a następnie opuścił Wielką Brytanię

- Z informacji podanych w nakazie aresztowania wynika, że Damian S. niezwłocznie po zaistnieniu zarzucanego mu czynu wyjechał z Gateshead do Londynu, a następnie opuścił Wielką Brytanię - dodaje sędzia Marta Śmiech.

Zdecydowano, że przekazanie Damiana S. brytyjskiemu wymiarowi sprawiedliwości nastąpi dopiero po tym, jak oskarżony zostanie osądzony w Polsce i – jeżeli sąd uzna go prawomocnie za winnego przestępstwa i skaże na pozbawienie wolności – odsiedzi wyrok w polskim więzieniu. I dopiero wtedy będzie sądzony w Wielkiej Brytanii za przestępstwo zagrożone karą dożywocia.

Młody mężczyzna stanął przed sądem. Na razie za przestępstwo w Lublinie

Proces Damiana S. ruszył w środę, 26 sierpnia, w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Młody mężczyzna został doprowadzony do sali rozpraw z aresztu, był skuty kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Ścięty na krótko, był ubrany w szare spodnie dresowe i szarą bluzę dresową. W sądzie stawiła się też jego matka, w charakterze publiczności. Na pytania sądu dotyczące danych osobowych odpowiadał cicho, spokojnie, zdawkowo.

Adwokat oskarżonego złożyła jeszcze przed rozpoczęciem procesu wniosek o wyłączenie jawności, jednak tylko na czas składania wyjaśnień przez samego oskarżonego oraz jego siostrę, która ma być świadkiem w procesie. Sędzia Andrzej Wach zgodził się na takie rozwiązanie. Oznacza to, że dziennikarz Lublin24 musiał opuścić salę rozpraw w czasie, gdy głos zabierał Damian S. Nie wiadomo więc, czy 19-latek przyznał się przed sądem do popełnienia zarzucanego mu czynu i jak, ewentualnie, wyjaśniał swoje zachowanie z 19 grudnia ub.r.

Za usiłowanie zabójstwa grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Jest lista dziennikarzy, których dane miały sprawdzać służby

Szef lubelskiej prokuratury zlecił inwigilację dziennikarzy? Użyto izraelskiego systemu szpiegowskiego

Prokuratura Krajowa wszczęła śledztwo dotyczące działań byłego szefa Prokuratury Regionalnej w Lublinie wobec co najmniej 12 dziennikarzy. Śledczy badają, czy zaufany człowiek Zbigniewa Ziobry dopuścił się przekroczenia i niedopełnienia obowiązków służbowych.

Przez ponad pięć lat kierował Prokuraturą Regionalną w Lublinie i uznawany był za jednego z najbliższych współpracowników byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry. Teraz ponownie znalazł się w centrum zainteresowania śledczych. Jak informuje portal TVN24, Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wszczął postępowanie, w którym bada rolę Jerzego Ziarkiewicza w inwigilacji dziennikarzy.

Od incydentu na WhatsAppie do systemu szpiegowskiego

Według ustaleń dziennikarzy TVN24 sprawa ma swój początek we wrześniu 2021 roku. Ówczesny wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, prominentny wówczas polityk PiS-u związany z Lubelszczyzną, zgłosił, że ktoś podszywa się pod niego na komunikatorze WhatsApp. Sprawę – zamiast standardowego toku postępowania – do osobistego prowadzenia przejąć miał sam szef lubelskiej prokuratury regionalnej, Jerzy Ziarkiewicz.

Z ustaleń TVN24 wynika, że 12 października 2021 roku Ziarkiewicz osobiście udał się do centrali prokuratury z wnioskiem o to, by otrzymać zgodę na użycie oprogramowania Hermes do badania wspomnianej sprawy wiceministra Sobonia. Hermes to system zakupiony w 2020 roku za 15 mln zł bez przetargu od izraelskiej firmy NSO (producenta znanego Pegasusa).

Portal TVN24 dowodzi, że mimo iż domniemany sprawca podszywania się pod polityka został zatrzymany przez policję już 8 października 2021 roku i przyznał się do winy, operacja sprawdzania danych przy użyciu systemu Hermes była kontynuowana.

Hasła, logowania i wiadomości. Kogo inwigilowano?

Hermes służy do głębokiego przeszukiwania zasobów internetu, bazy wycieków danych oraz tzw. darknetu. Z artykułu TVN24 wynika, że wniosek podpisany przez Jerzego Ziarkiewicza obejmował pozyskanie szczegółowych informacji na temat 12 znanych dziennikarzy: Jana Niedziałka, Piotra Kraśki, Macieja Kurzajewskiego, Jarosława Kuźniara, Mikołaja Wójcika, Adama Wolnego, Krzysztofa Ziemca, Jarosława Kulczyckiego, Konrada Piaseckiego, Piotra Pacewicza, Jarosława Sroki i Aleksandry Janiec.

Hermes służy do głębokiego przeszukiwania zasobów internetu, bazy wycieków danych oraz tzw. darknetu

Dziennikarze TVN24 podkreślają, że dotarli do wniosku, w którym Jerzy Ziarkiewicz wskazywał, do czego ma użyć systemu Hermes. W artykule tego portalu czytamy, że wśród wskazanych do ujawnienia danych znalazły się m.in.: używane skrzynki pocztowe oraz hasła, numery telefonów i adresy IP logowań, aktywność w mediach społecznościowych, na forach i w serwisach aukcyjnych, wykorzystywana infrastruktura internetowa (VPN, hosting), powiązania osobowe i wpisy w Dark Webie.

- Analitycy Prokuratury Krajowej przy użyciu Hermesa przygotowali żądane przez Ziarkiewicza dane - efekty ich pracy znajdują się w materiałach śledztwa - czytamy na TVN24.

Dziennikarze w teorii mieli być traktowani jako potencjalne osoby pokrzywdzone (pod które również się podszywano lub z którymi kontaktował się sprawca), jednak – jak TVN24 wskazują rozmówcy z prokuratury – sytuację wykorzystano do wyciągnięcia ich prywatnych danych i wrażliwych haseł. Całe śledztwo miało zostać umorzone w listopadzie 2022 roku po tym, jak Artur Soboń wycofał wniosek o ściganie.

Kolejne kłopoty byłego prokuratora z Lublina

Postępowanie w sprawie użycia Hermesa wobec dziennikarzy to kolejne kłopoty prawne byłego szefa lubelskiej Prokuratury Regionalnej. Wcześniej opinii publicznej znane stały się m.in. kwestie przetrzymywania w garażu lubelskiej jednostki akt spraw niewygodnych dla polityków ówczesnej władzy (w tej sprawie trwa procedura uchylania immunitetu Jerzego Ziarkiewicza).

Za przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl f346048847

„Miała być bomba (...). Jest kapiszon”. Lubelski poseł PiS odpowiada w sprawie wyjazdu na Ibizę i afery Zondacrypto

Ibiza, poprawki do ustawy i kolacja w tle. Lubelski poseł PiS Michał Moskal odpiera zarzuty po tym, jak media ujawniły jego spotkanie z szefem upadłej giełdy Zondacrypto. Parlamentarzysta zapewnia, że sam zapłacił za wyjazd i nie przyjął ani złotówki, opozycja komentuje, a do tego pojawia się wątek marszałka województwa Jarosława Stawiarskiego.

Rozmowa na Ibizie

Portale wp.pl i Tvn24.pl ustaliły, że Michał Moskal - lubelski poseł Prawa i Sprawiedliwości, spotkał się w sierpniu 2025 roku z Przemysławem Kralem, szefem giełdy kryptowalut Zondacrypto.

- Do rozmowy doszło na hiszpańskiej Ibizie, uczestniczył w niej też były funkcjonariusz CBA Artur Chodziński, który miał współpracować z Kralem - informuje Wirtualna Polska. - Jak wskazuje wp.pl, trzy tygodnie po spotkaniu z Przemysławem Kralem Michał Moskal skierował pismo do Komisji Nadzoru Finansowego w obronie „blisko dwóch tysięcy polskich przedsiębiorców” działających w branży kryptowalut. Z kolei po kolejnych kilku tygodniach Prawo i Sprawiedliwość złożyło kilkanaście poprawek do ustawy o kryptowalutach, łagodzących jej zapisy. Moskal zaznacza, że nie był ich autorem. Sam jednak informował we wrześniu na portalu X: „z [Januszem Kowalskim] zgłaszamy poprawki, które mają ucywilizować ten projekt”.

WP dodaje jeszcze, że o tym, że „największa polska giełda kryptowalut może mieć poważne problemy z płynnością, napisały na początku kwietnia media. Użytkownicy zgłaszali problemy z wypłatą.

Moskal: „Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki”

Poseł Michał Moskal w środę (26 sierpnia) opublikował oświadczenie w swoich mediach społecznościowych. Podkreślił w nim, że celem spotkania z Kralem w Hiszpanii było wyłącznie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wsparcia konferencji ORGiD dotyczące nowych technologii. Z informacji przekazanych przez posła wynika też, że spotkanie trwało około godziny, a koszty przelotu i hotelu (jedna doba) rozliczył po powrocie, tego samego dnia i z prywatnych środków. Zaznaczył jednocześnie, że w Fundacji ORGiD działa społecznie i nie pobiera z tego tytułu żadnego wynagrodzenia.

- Ani Fundacja, ani ja nie współpracowaliśmy, ani nie otrzymaliśmy żadnych środków od P. Krala, Zondacrypto ani podmiotów z nim związanych. Po krótkiej, wstępnej rozmowie Fundacja przeprowadziła wymaganą procedurę wewnętrznej weryfikacji (compliance) i zdecydowała o natychmiastowym zakończeniu rozmów z Zondacrypto. Ani przed tym spotkaniem, ani po nim nie prowadziłem z P. Kralem żadnych rozmów - czytamy w oświadczeniu.

fot. Joanna Niećko

Michał Moskal: Ani Fundacja, ani ja nie współpracowaliśmy, ani nie otrzymaliśmy żadnych środków od P. Krala, Zondacrypto ani podmiotów z nim związanych.

Na koniec dodał, że każda próba insynuowania jego związków z P. Kralem lub firmą Zondacrypto spotka się ze stanowczą odpowiedzią na drodze prawnej.

- Miała być bomba w wp.pl. Jest kapiszon - czytamy we wpisie dołączonym do oświadczenia parlamentarzysty i opublikowanym na jego profilu Facebook. - Z Kralem rozmawiałem raz — tak samo, jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców. Ani ja, ani żaden z moich współpracowników, ani żadna z organizacji społecznych, w których działam, nigdy nie podjęli z nim ani z podmiotami z nim związanymi żadnej współpracy. Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki.

Dalej dodał, że wewnętrzne procedury w fundacji, w której działa wykazały „poważne wątpliwości wobec Zondy i dlatego rozmowy zerwaliśmy”. Jak dalej tłumaczy Moskal - „zrobiliśmy to wtedy, gdy państwo pod rządami Tuska spało, a tysiące Polaków ponosiły straty”.

- Dziś Giertych, który obsługuje kryminalistę pro bono, i spółka próbują obrzucić błotem jak najwięcej osób, żeby rozmyć własną odpowiedzialność za to, że po raz kolejny zawiedli. Tyle z „afery” - podsumowuje Moskal, odnosząc się do Romana Giertycha - adwokata oraz byłego ministra edukacji narodowej i wicepremiera.

25 sierpnia Roman Giertych poinformował, że od maja jest obrońcą Przemysława Krala.

Opozycja komentuje

Również w środę do sprawy odniósł się Dariusz Joński - europoseł związany z Koalicją Obywatelską.

- Złote dziecko PiS - poseł Moskal razem z byłym agentem CBA finansowanym przez szefa Zondacrypto - jednym z najbardziej zaufanych ludzi Kamińskiego spotyka się na Ibizie z prezesem ZondaCrypto. Wkrótce zaczyna aktywnie zajmować się kryptowalutami w Sejmie. Giełda kilka miesięcy później upada. I naprawdę ktoś uwierzy, że Moskal robił to wszystko całkowicie samodzielnie, bez wiedzy kierownictwa PiS? No bo jeśli tak to rozumiem Panie Kaczyński, że dziś wyrzucicie go z partii, prawda? - czytamy na profilu Dariusza Jońskiego na X (dawniej Twitter).

Potem eurodeputowany zamieścił jeszcze jeden wpis, gdzie można przeczytać, że „Poseł Moskal, który zasłynął zatrzymaniem pracy kopalni, żeby się oświadczyć, przypadkiem poleciał na Ibizę pogadać z Kralem. Przypadkiem tam poleciał i przypadkiem jadł w tej samej restauracji...a potem przypadkiem zgłaszał poprawki do ustawy o kryptowalutach...”

Sprawę komentuje również lubelska europsłanka KO Marta Wcisło: „Ibiza, luksusowy hotel, kolacja opłacona przez szefa Zondacrypto, a potem nagła polityczna aktywność Michała Moskala w sprawie kryptowalut”.

- Tak wygląda kolejny pisowski „przypadek”, w który coraz trudniej uwierzyć. Jak opisują media, poseł PiS Michał Moskal miał pojechać na Ibizę na zaproszenie szefa Zondacrypto. Po powrocie zaczął działać wokół ustawy o kryptoaktywach, interweniować w KNF i angażować się w poprawki PiS łagodzące przepisy. PiS znów pokazuje, że tam, gdzie są wpływy, luksusy i znajomości, tam kończą się ich opowieści o „uczciwości” - komentuje Marta Wcisło we wpisie na Facebooku.

Wątek marszałka

Tymczasem, 24 sierpnia portal Jawny Lublin przekazał, że „Afera Zondacrypto dotarła do Lublina”.

- Przemysław Kral, założyciel zamkniętej już giełdy kryptowalut, miał kupić lubelskiemu marszałkowi bilety na mecz AS Monaco – PSG spoza ogólnodostępnej puli. Miało się tak stać dzięki bliskim kontaktom Jarosława Stawiarskiego z prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosławem Piesiewiczem.

– Na wszystko mam papiery – mówi nam lubelski marszałek. Zapewniając, że o nic się nie martwi - informuje Jawny Lublin.

Joanna Niećko

R E K L A M A

REG

eprasa.pl f346048847

„Koziołek” podbił Skandynawię.

Rodzina z Krzywdy przejechała 7550 kilometrów zabytkowym Fordem

Dariusz, Katarzyna i Klara Dadasiewiczowie z Krzywdy po raz kolejny udowodnili, że do przeżycia wielkiej przygody nie potrzeba nowoczesnego kampera ani luksusowego samochodu. Wystarczy ponad 40-letni Ford Transit, odrobina odwagi, dobry plan i gotowość do zmiany tego planu, kiedy na horyzoncie pojawia się coś wyjątkowego.

„Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper

Dariusz, Katarzyna i Klara Dadasiewiczowie z Krzywdy w Wiosce Świętego Mikołaja

„Koziołek” i daleka wyprawa

Ich „Koziołek” w ciągu 19 dni pokonał aż 7550 kilometrów, przejeżdżając przez sześć krajów północnej Europy. Były fiordy, Lofoty, renifery, Nordkapp, promy, szwedzki surströmming, a także awaria sprzęgła 1500 kilometrów od domu. Dla Dariusza Dadasiewicza ta wyprawa była czymś więcej niż zwykłym urlopem. To była przede wszystkim próba sprawdzenia, jak poradzi sobie ponad 40-letni samochód i jak daleko można nim dojechać.

Z Krzywdy na północ Europy

Dadasiewiczowie nie należą do osób, które wolny czas spędzają wyłącznie w domu. Rodzinne podróżowanie stało się ich sposobem na życie, a każda kolejna wyprawa przynosi nowe pomysły. Tym razem kierunek był jasny - północ Europy. Do drogi ruszyli Dariusz, Katarzyna i Klara. Rodzina jest czteroosobowa, jednak najstarsza córka tym razem została w domu. W samochodzie znalazła się więc tradycyjna podróżnicza ekipa 2+1.

Ford Transit z 1982 roku

Samochód, którym ruszyli, trudno pomylić z jakimkolwiek innym kamperem. To Ford Transit z 1982 roku, własnoręcznie przystosowany przez rodzinę do podróżowania. Charakterystyczny wygląd i motyw Koziołka Matołka sprawiły, że samochód otrzymał nazwę „Koziołek”. Dariusz nie ukrywa, że właśnie ten samochód jest bardzo ważną częścią całej przygody. W czasach, gdy większość osób wybierających się w tak daleką trasę postawiłaby na nowoczesnego kampera, Dadasiewiczowie świadomie wybrali klasyka.

Więcej niż planowali

Początkowo wyprawa miała być jednak znacznie krótsza. - Mieliśmy pierwotnie przejechać około pięciu tysięcy kilometrów. Nie było w planie ani Lofotów, ani Nordkappu. To wszystko wyszło już w trakcie podróży - mówi Dariusz Dadasiewicz. Jak wyjaśnia, będąc już tak daleko na północy, rodzina zaczęła zastanawiać się, czy nie warto wykorzystać okazji i zobaczyć miejsc, których wcześniej nie było w planach.

Dariusz podkreśla, że właśnie w takich momentach najlepiej widać, czym różni się podróżowanie od zwykłego realizowania wcześniej przygotowanego harmonogramu. Można mieć plan, ale czasami wystarczy jeden pomysł, żeby cała wyprawa nabrała zupełnie innego charakteru. - Będąc już w tych rejonach, dołożenie kolejnych dwóch tysięcy kilometrów nie robiło aż takiej różnicy. Nie wiadomo, czy w życiu jeszcze byśmy tam zawitali. Ostatecznie zamiast planowanych około pięciu tysięcy kilometrów licznik naszego auta zatrzymał się na imponującej liczbie 7550 kilometrów - przyznaje.

Transit ruszył na Nordkapp

Trasa prowadziła przez sześć krajów: Szwecję, Norwegię, Finlandię, Estonię, Łotwę i Litwę. Cała wyprawa zajęła 19 dni. Pierwszym ważnym etapem była Szwecja. Rodzina odwiedziła między innymi Muzeum Volvo w Göteborgu. Dla Dariusza, który od lat interesuje się klasyczną motoryzacją, takie miejsce miało szczególne znaczenie. Ich własny samochód jest przecież częścią tej samej historii motoryzacji. Tyle że zamiast stać za muzealną szybą, nadal pokonuje kolejne tysiące kilometrów.

Więcej niż w planie

Z Göteborga „Koziołek” ruszył dalej, w kierunku Norwegii. I właśnie tam podróż zaczęła nabierać jeszcze większego rozmachu. Norwegia przywitała rodzinę fiordami, górskimi drogami, serpentynami, skalistymi zboczami i Drogą Atlantycką. Dla kierowcy takiego samochodu była to nie tylko okazja do podziwiania krajobrazów, ale również sprawdzian dla ponad 40-letniej konstrukcji. Ford Transit z 1982 roku przemierzał kolejne kilometry, a Dariusz musiał cały czas pamiętać, że nie prowadzi współczesnego samochodu wyposażonego w najnowsze systemy wspomagające. - Na trasie znalazły się okolice Trondheim, Narwik oraz Lofoty - jeden z najbardziej charakterystycznych regionów północnej Norwegii. Lofotów początkowo nie było w planach. Podobnie jak Nordkappu - mówi.

Spotkanie z reniferami

Dla Dariusza była to również swego rodzaju satysfakcja. „Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper. - Droga na północ oznaczała długie godziny za kierownicą, zmieniające się krajobrazy i coraz bardziej surowe warunki. Jednym z najbardziej pamiętnych spotkań było spotkanie z reniferem. Dla mieszkańców północnych regionów Skandynawii renifery są częścią codzienności. Dla nas, rodziny z Krzywdy było to jednak kolejne wyjątkowe wspomnienie z wyprawy - dodaje.

„Koziołek” powiedział: stop

Przy takiej trasie i samochodzie mającym ponad cztery dekady trudno było oczekiwać, że wszystko przebiegnie bez żadnych problemów. W pewnym momencie „Koziołek” przypomniał swoim pasażerom, ile ma lat. W Finlandii, około 1500 kilometrów od domu, pojawiła się awaria sprzęgła.

Dla Dariusza nie oznaczało to jednak automatycznie końca wyprawy. Przy takim samochodzie trzeba liczyć się z tym, że czasami coś się wydarzy i trzeba będzie znaleźć rozwiązanie na miejscu. - Jak to w zabytku, czasami trzeba sobie poradzić z tym, co się wydarzy na trasie - mówi Dariusz.

Ruszyli dalej

W tych kilku słowach dobrze podsumował podejście rodziny do podróżowania klasykiem. - Nie chodzi o to, żeby oczekiwać od starego samochodu bezawaryjności porównywalnej z nowoczesnym autem. Chodzi raczej o to, żeby być przygotowanym na niespodzianki i nie pozwolić, żeby jedna usterka odebrała całą przyjemność z podróży. Awarię udało się opanować i „Koziołek” ruszył dalej - przyznaje.

Próba z surströmmingiem

Skandynawia to nie tylko drogi i krajobrazy. To również jedzenie. Dadasiewiczowie postanowili spróbować jednego z najbardziej charakterystycznych szwedzkich przysmaków - surströmminga, czyli fermentowanych śledzi bałtyckich. Dariusz podszedł do eksperymentu bez większego strachu, choć sam zapach okazał się zdecydowanie bardziej wymagający niż smak. - Ta zalewa śmierdzi, ale sam śledź jest okej, tylko mocno słony - podsumowuje Dariusz Dadasiewicz.

Z północy na południe

Po osiągnięciu Nordkappu przyszedł czas na drogę powrotną. Rodzina ruszyła przez Finlandię, odwiedzając między innymi Rovaniemi, kojarzone z Wioską Świętego Mikołaja. Następnie „Koziołek” skierował się w stronę Helsinek. Stamtąd Dadasiewiczowie przeprawili się promem do Tallinna. Później na trasie pojawiła się Łotwa. W Rydze rodzina zobaczyła Stare Miasto, secesyjną architekturę oraz słynny kompleks targowy wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Ostatnim zagranicznym etapem była Litwa. Potem pozostał już tylko kierunek Polska i dom w Krzywdzie.

7550 kilometrów, 19 dni i około 16 tysięcy złotych

Za liczbą 7550 kilometrów kryją się nie tylko godziny spędzone za kierownicą, ale również konkretne koszty. - Kilometrów licznikowo wyszło 7550. Na razie koszt podróży to około 16 tysięcy złotych. Jeszcze czekam na opłaty drogowe z Norwegii, ma przyjść faktura - wyjaśnia.

Najdłuższa podróż w życiu

Dariusz przyznaje, że była to najdłuższa podróż, jaką rodzina odbyła. - Tak, to była najdłuższa podróż naszego życia - mówi.

Nie oznacza to jednak, że była to pierwsza daleka wyprawa Dadasiewiczów. W 2024 roku rodzina objechała Polskę. Rok później przyszedł czas na Bałkany i Grecję. W lutym tego roku Dadasiewiczowie wybrali się natomiast do Paryża i Disneylandu. Każdy wyjazd był inny, ale wszystkie łączy jedno - chęć zobaczenia kolejnych miejsc. Dariusz nie traktuje podróżowania jako odhaczania kolejnych punktów na mapie. W ich przypadku liczy się również sama droga, samochód i możliwość spędzenia czasu razem.

Klasyki zamiast nowoczesnych samochodów

W przypadku rodziny Dadasiewiczów trudno mówić o zwykłym zamiłowaniu do starych samochodów. Klasyczna motoryzacja zajmuje ważne miejsce w ich życiu. W garażu znajduje się kilka pojazdów, które dla wielu osób byłyby dziś przede wszystkim eksponatami. U Dadasiewiczów są jednak czymś więcej.

Najważniejsza jest rodzina

Dariusz, Katarzyna i Klara spędzili razem 19 dni, pokonując tysiące kilometrów. - Były długie godziny jazdy, wspólne posiłki, noclegi, zwiedzanie, zmiana planów, awaria samochodu i setki nowych obrazów zapisanych w pamięci. Najważniejsze jest to, że mogliśmy przeżyć tę przygodę razem - podkreśla.

STAJNIA „DADASIA”

FSO Warszawa 70r
Lincoln Continental 79r
Mercury Marqius 76r
Cadillac DeVille 74r
Ford Transit kamper 82r
WSK 63r
Ursus C-330 83r

„Koziołek” nie powstał z myślą o współczesnych wyprawach na tysiące kilometrów. To samochód z zupełnie innej epoki, który jednak dostał drugie życie jako rodzinny kamper.

mp

REG

eprasa.pl f346048847

Wschód Polski zagrożony degradacją i wyludnieniem?

Część Lubelszczyzny jako bariera dla wroga: powiększą bagna i mokradła

Prawie cały powiat bialski (bez większości Ziemi Międzyrzeckiej), część parczewskiego i radzyńskiego, w strefie do 50 km od granicy, mają zostać wykorzystane do stworzenia bariery uniemożliwiającej poruszanie się wrogich wojsk. Do ważkiego narodowego planu bezpieczeństwa „Tarcza Wschód" bowiem doszła unijna „misja" klimatyczna.

Przy okazji przygotowywania obrony Polski na wypadek wrogiej napaści, wykorzystano unijne koncepcje powiększenia obszarów bagiennych, mokradeł i rozlewisk (ograniczenie rolniczego wykorzystania dużych terenów).

Przy Bugu puszczą puszczę?

- W ramach przyrodniczego komponentu Tarczy Wschód zmieniamy gospodarkę leśną, by zablokować możliwość przemieszczania się wrogich wojsk. Zabezpieczyliśmy również środki na odbudowę terenów podmokłych i bagien, wzmacniając odporność na zmiany klimatu – ujawniła w mediach Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska.

Już pod koniec maja, po naradzie z Ministerstwem Obrony Narodowej, Ministerstwo Klimatu i Środowiska Ministerstwo powiadomiło na swojej stronie internetowej, że w przygranicznych nadleśnictwach zostały wprowadzone zmiany gospodarki leśnej.

- Obejmą one lasy położone do 50 km od granicy. Zostały one podzielone na trzy strefy. W najbliższej, położonej do pięciu kilometrów od granicy strefie, wprowadzono zakaz zrębów zupełnych, zaprzestane zostanie również oczyszczanie linii oddziałowych. W pozostałych strefach zręby zupełne zostaną ograniczone, a na całym terenie pozostawiane będą leżące zamarłe drzewa, nie będzie też pozyskiwane drewno na bagnach i w olsach – wyjaśniło ministerstwo.

Dodało, że celem tych działań jest wykorzystanie naturalnej bariery dla ruchów wojsk i ciężkiego sprzętu, którą tworzy przyroda. Zaplanowane działania obejmą 48 nadgranicznych nadleśnictw, zatem także w woj. lubelskim 7. Resort zapowiedział, że na przygranicznym obszarze będzie realizowany duży program renaturyzacji (czyli przywracania

Krzysztof Iwaniuk
wójt gminy Terespol

- Nie rozumiem, aby lasy mogły zatrzymać czołgi, które w obecnych czasach nie są najważniejsze. Na wojnie w Ukrainie dominują drony. Nadal przygotowuje się kraj, jakby były to czasy II wojny światowej z główną rolą czołgów i armat. Fot. Marek Pietrzela

środowiska naturalnego lub jego części do stanu zbliżonego do pierwotnego) ekosystemów wodnych oraz obszarów zależnych od wody. Wsparcie na ten cel będą mogły uzyskać regionalne dyrekcje ochrony środowiska, Lasy Państwowe, parki narodowe, a także samorządy i organizacje pozarządowe.

Minister Paulina Hennig-Kloska, wiceminister Urszula Zielińska (obie z Ministerstwa Klimatu i Środowiska) oraz wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk zachwycali się, że Polska wykorzystuje naturalny potencjał do tworzenia unikalnej na skalę europejską bariery, łączącej ochronę przyrody z Narodowym Programem Obrony i Odstraszania.

Już pod koniec maja miały być uruchomione nabory wniosków w ramach Funduszy Europejskich (program FEnIKS), w których premiowane będą projekty uwzględniające komponent obronny Tarczy Wschód z łącznym budżetem prawe pół miliarda złotych.

Wicemarszałek Senatu broni Podlasie przed zagładą

Oczywiście, uwzględniono komponent przyrodniczy, ale pominięto społeczny. Niedawno na ten problem zwrócił uwagę wicemarszałek Senatu RP Maciej Żywno (Polska 2050). Skierował w Senacie interwencję do kilku ministrów.

- Tarcza Wschód jest potrzebna, ale mieszkańcy Podlasia muszą wiedzieć, co jej realizacja oznacza dla ich domów, firm i codziennego życia – napisał w mediach społecznościowych.

Wicemarszałek przyznał zatem, że poza pakietem przyrodniczym potrzebny jest pakiet społeczny, z działaniami osłonowymi dla mieszkańców i gmin.

Metodą faktów dokonanych, jakby już był stan wojenny, prowadzone są działania, które mają doprowadzić do wyłączenia – zgodnie z życzeniem UE – wielu tysięcy hektarów z produkcji rolnej i z gospodarki leśnej. Ma wygrać „puszcza" i bagno. Dobrze, że tylko do 50 km od granicy, a nie do linii Wisły. Najdalej idące ograniczenia mają obowiązywać w pasie do 10 km od granicy.

Trudno wierzyć w zaklęcia i mity

Niestety, w Internecie trudno znaleźć ślady, aby politycy i samorządowcy z woj. lubelskiego oficjalnie stanęli w obronie mieszkańców… Ludzie dowiedzieli się o przygotowanych betonowych jeżach do blokady granicy i dróg. Nie kwestionowali tej koncepcji.

Jacek Szewczuk, wójt nadbużańskiej gminy Rokitno, powiedział nam, że jeszcze nie wie o żadnych konkretnych ograniczeniach, które by dotyczyły jego terenu. W obszarze do 5 km od granicy nie ma tam lasów.

- Kiedy ustawiono słupy i kamery Straży Granicznej, ludzie się niepokoili, ale teraz obserwujemy, że u nas skończyły się kłopoty z nielegalnymi migrantami – mówi wójt.

Marek Uściński, radny powiatu bialskiego, nie ukrywa, że obawia się o pominięcie interesu mieszkańców.

- Już rolnicy skarżą się na wyłączenia przy granicy z użytkowania rolnego wielu łąk. Protestują, bo mają straty – mówi radny Marek Uściński. Wiele wątpliwości mają leśnicy, którzy mają zaprzestać gospodarki leśnej w pobliżu granicy.

Krytycznie do koncepcji blokowania granicy poprzez zadrzewienia i bagna podchodzi Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol. Zdumiewa go dążenie, by w ramach Tarczy Wschód miała powstać strefa rozlewisk i „puszcza", a sukcesem miało być tworzenie pasów 5 km i aż 50 km od wschodniej granicy oraz ograniczenia gospodarki leśnej i częściowo rolnej.

- Nie wiemy, jakie będą koszty, jak pozyskać wodę na nawadnianie torfowisk, skoro są miejsca, gdzie nawet Bug wysycha. W niektórych odcinkach można go przejechać samochodem… - dziwi się wójt.

Marek Pietrzela

R E K L A M A

V Białe Czerwone Winobranie

6 września na Zamku w Janowcu już po raz piąty odbędzie się Białe Czerwone Winobranie – wydarzenie, które przybliża wielowiekowe tradycje uprawy winorośli i dziedzictwo kulturowe regionu. Uczestnicy będą mieli wyjątkową okazję przenieść się w czasie i zobaczyć, jak przed wiekami wyglądał zbiór winogron oraz tłoczenie moszczu winnego. Tegoroczny program łączy historię i tradycję z muzyką, kuchnią i rzemiosłem – na uczestników czekają m.in. prezentacja nowych win zamkowych, warsztaty, pokazy dawnych technik i rzemiosła, pokaz kulinarny, spotkania, koncerty oraz wieczorne widowisko multimedialne.

Tradycje uprawy winorośli są ważnym elementem dziedzictwa Janowca i regionu. W Muzeum Zamek w Janowcu staramy się nie tylko je zachować, ale także przywracać ich historyczny wymiar poprzez rekonstrukcję winnicy zamkowej w jej pierwotnym miejscu. Prowadzone przez nas badania pozwoliły odkryć unikalne, historyczne odmiany winorośli, wyjątkowe w skali Europy. Białe Czerwone Winobranie jest dla nas okazją, by w przystępny i atrakcyjny sposób przybliżać tę historię. Chcemy, aby uczestnicy wydarzenia mogli nie tylko poznać dawne zwyczaje, ale również doświadczyć atmosfery historycznego winobrania i zobaczyć, jak tradycje związane z uprawą winorośli wpisywały się w życie i kulturę mieszkańców Janowca – **mówi Marzena Brzezicka, dyrektor Muzeum Zamek w Janowcu.**

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 14:00, a o godz. 14:30 zaplanowano rekonstrukcję tradycyjnego winobrania. Kolejne punkty programu będą okazją do poznania historii i kultury regionu – zaplanowano m.in. rozmowę z prof. Wojciechem Włodarczykiem oraz promocję książki „Metafizyka wina" prof. Macieja Ząbka. Ważnym punktem wydarzenia będzie prezentacja nowych win zamkowych, połączona z wykładem Grzegorza Dymka z Winnicy „Dymek". To okazja, by poznać współczesne oblicze lokalnego winiarstwa i zobaczyć, jak tradycje uprawy winorośli są dziś kontynuowane i rozwijane. Nie zabraknie także kulinarnych inspiracji. O godzinie 18:00 Robert Sowa zaprezentuje pokaz „Z winem w parze", podczas którego przedstawi swoje autorskie propozycje kulinarne. Dla uczestników przygotowaliśmy także możliwość zakupu specjalnego biletu na degustację potraw przygotowanych podczas pokazu. Muzycznym dopełnieniem wydarzenia będą koncert akordeonowy Waldemara Ziemnickiego oraz występ zespołu Wowakin. Wieczór zakończy mapping na murach Zamku, który pozwoli spojrzeć na historyczną przestrzeń z zupełnie innej perspektywy, łącząc opowieść o tym miejscu z nowoczesną sztuką wizualną.

Przez cały czas trwania wydarzenia będzie można oglądać pokazy dawnych technik – między innymi plecionkarstwa, wypieku podpłomyków oraz innych tradycyjnych rzemiosł. Przygotowaliśmy również warsztaty „Historia winem pisana – od atramentu do dokumentu. Tajemnice dawnego pisarza" oraz warsztaty szydełkowania.

MUZEUM ZAMEK W JANOWCU

Bilety na wydarzenie dostępne są w kasie Muzeum:
bilet normalny – 24 zł
bilet normalny + degustacja – 30 zł
bilet ulgowy – 18 zł

V Białe Czerwone Winobranie na Zamku w Janowcu
6 września 2026 | 14:00-20:30
Muzeum Zamek w Janowcu, ul. Lubelska 20

REG

eprasa.pl f346048847

Sensacyjne odkrycie pod Czemiernikami. Archeolodzy trafili na ślady Gotów i cmentarz sprzed wielu lat. Żyli tu przez długi czas

fot. fb

Skoro w Stoczku znajdowało się cmentarzysko, bardzo prawdopodobne jest również istnienie w pobliżu osady. Archeolodzy przypuszczają, że nie jest to jedyne stanowisko związane z Gotami na tym terenie

Tak stanowisko wygląda z drona

Archeolodzy trafili tam dzięki informacjom o wcześniejszych odkryciach dokonanych przez Andrzeja Bodziaka, który – działając za zgodą konserwatora zabytków – znalazł na powierzchni ziemi zabytki metalowe

To miały być krótkie, wstępne badania. Archeolodzy przyjechali do Stoczka w gminie Czemierniki, w powiecie radzyńskim, by zweryfikować informacje o znaleziskach z powierzchni ziemi. Zamiast tego natrafili na niezwykle obiecujące stanowisko, na którym odkryto pozostałości cmentarzysk z różnych epok. Są ślady związane z Gotami, ale także groby sprzed około trzech tysięcy lat. – To odkrycie jest niezmiernie istotne – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska z UMCS, która kierowała badaniami.

Wykopaliska w Stoczku zakończyły się 21 sierpnia. Trwały zaledwie około tygodnia, ale ich efekty już teraz mogą zmienić wiedzę o najdawniejszych dziejach tej części Lubelszczyzny.

Archeolodzy trafili tam dzięki informacjom o wcześniejszych odkryciach dokonanych przez Andrzeja Bodziaka, który – działając za zgodą konserwatora zabytków – znalazł na powierzchni ziemi zabytki metalowe. Większość z nich wskazywała na okres rzymski.

– To jest miejsce, które nie było dotąd badane wykopaliskowo ani badane w jakikolwiek inny sposób. Trafiliśmy tam dzięki panu Andrzejowi – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska. – Trafiliśmy na cmentarzysko, a nawet kilka cmentarzysk w jednym.

Biała plama na archeologicznej mapie regionu

Jak podkreśla archeolożka, północna część Lubelszczyzny, szczególnie jeśli chodzi o okres pierwszych wieków naszej ery, wciąż pozostaje słabo rozpoznana.

– Najgorzej jest właśnie ze stanowiskami, które są dowodami na wędrowanie tamtędy Gotów czy na obecność wcześniej Wandalów, bo praktycznie nikt nie prowadził takich wykopalisk – wyjaśnia badaczka.

Do tej pory najbliższe badane cmentarzysko związane z Gotami znajdowało się w Witorożu w gminie Drelów. Odkrycie w Stoczku może więc wypełnić jedną z istotnych luk na archeologicznej mapie regionu.

Setki, a może tysiące zabytków

Podczas badań znaleziono ogromną liczbę przedmiotów. Dokładne liczenie i opracowanie zabytków dopiero się rozpoczyna, ale już teraz wiadomo, że mogą ich być setki, a nawet tysiące.

Na stanowisku funkcjonowało cmentarzysko kultury wielbarskiej, wiązanej z obecnością Gotów. Archeolodzy znaleźli przede wszystkim fragmenty naczyń oraz metalowe elementy stroju i ozdoby.

– Znaleźliśmy kilkaset, jeszcze tego nie zdążyliśmy wszystkiego policzyć, zabytków związanych z obecnością Gotów – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.

Wśród znalezisk są m.in. fibule, czyli starożytne zapinki służące do spinania szat, wykonywane najczęściej ze stopów miedzi, ale czasami również ze srebra. Odkryto także inne ozdoby i elementy stroju. Co ciekawe, archeolodzy nie znaleźli broni. Nie jest to jednak zaskoczeniem.

– Goci nie wyposażali swoich zmarłych w broń. Jej na cmentarzyskach nie ma – wyjaśnia badaczka.

Osiem popielnic na kilku metrach kwadratowych

Jeszcze starsze okazały się kolejne odkrycia. Archeolodzy natrafili na dziewięć lub dziesięć grobów związanych z kulturą łużycką, której początki sięgają około trzech tysięcy lat wstecz. Były to groby ciałopalne, w których szczątki zmarłych składano w naczyniach.

– Osiem popielnic stało bardzo blisko siebie. Wszystkie znaleźliśmy w jednym wykopie, który miał wymiary trzy na sześć metrów. Więc to rzeczywiście wygląda jak pole popielnic – opowiada archeolożka.

To jednak nie koniec historii tego miejsca. Na stanowisku odkryto również ślady znacznie młodszego osadnictwa, prawdopodobnie z XIX lub początku XX wieku. Mogą one mieć związek z dawną częścią Stoczka oraz kuźnią, która – jak przekazali badaczom mieszkańcy – znajdowała się niegdyś w pobliżu.

Goci naprawdę tu mieszkali?

Najważniejsze znaczenie odkrycia dotyczy jednak Gotów. Archeolodzy od dawna wiedzieli, że ludność ta przemieszczała się z północy dzisiejszej Polski w kierunku południowo-wschodnim, docierając ostatecznie na tereny dzisiejszej Ukrainy i nad Morze Czarne.

Brakowało jednak wyraźnych dowodów na ich obecność w okolicach dzisiejszego Radzynia Podlaskiego.

– Te okolice dzisiejszego Radzynia były taką białą plamą. Byliśmy przekonani, że Goci musieli tamtędy iść, ale nie było na to fizycznych dowodów – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.

Odkrycie w Stoczku może to zmienić. Co więcej, zdaniem badaczki nie chodzi jedynie o krótkotrwałe przejście przez te tereny.

– Mamy zabytki ewidentnie z końca II wieku i mamy zabytki z połowy V wieku. Więc to nie jest tak, że oni przyszli i poszli, tylko oni rzeczywiście tam funkcjonowali, tam żyli przez długi, długi czas – podkreśla.

Skoro w Stoczku znajdowało się cmentarzysko, bardzo prawdopodobne jest również istnienie w pobliżu osady. Archeolodzy przypuszczają, że nie jest to jedyne stanowisko związane z Gotami na tym terenie.

Z Cesarstwa Rzymskiego do Stoczka

Wśród odkrytych przedmiotów znalazły się także ślady dalekich kontaktów. Archeolodzy natrafili na szklane paciorki prowincjonalno-rzymskie, które przybyły na te tereny z obszaru Cesarstwa Rzymskiego.

– Jeśli chodzi o importy, znaleźliśmy głównie paciorki szklane, prowincjonalno-rzymskie. One przybyły z obrębu Cesarstwa Rzymskiego – wyjaśnia badaczka.

Nie znaleziono natomiast monet. To również nie jest niczym niezwykłym, ponieważ – jak tłumaczy zapytana archeolożka – denary rzymskie niezwykle rzadko występują w grobach.

Czy archeolodzy wrócą do Stoczka?

Badania zakończyły się 21 sierpnia, ale wiele wskazuje na to, że archeolodzy będą chcieli wrócić do Stoczka w przyszłym roku. Dużo zależeć będzie jednak od możliwości prowadzenia dalszych prac i zgody właścicieli gruntów.

– Mam taką nadzieję. Trudno coś planować z wyprzedzeniem, bo to na pewno byłby przyszły rok – mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska.

To jednak nie koniec historii tego miejsca. Na stanowisku odkryto również ślady znacznie młodszego osadnictwa, prawdopodobnie z XIX lub początku XX wieku. Mogą one mieć związek z dawną częścią Stoczka oraz kuźnią, która - jak przekazali badaczom mieszkańcy - znajdowała się niegdyś w pobliżu

- To jest miejsce, które nie było dotąd badane wykopaliskowo ani badane w jakikolwiek inny sposób. Trafiliśmy tam dzięki panu Andrzejowi - mówi dr hab. Barbara Niezabitowska-Wiśniewska. - Trafiliśmy na cmentarzysko, a nawet kilka cmentarzysk w jednym.

Wszystkie znaleziska zostały przewiezione do Lublina, gdzie czeka je żmudny proces czyszczenia, opisywania, inwentaryzacji i specjalistycznych analiz. Badane będą m.in. próbki gleby, węgla drzewnego oraz ludzkie szczątki.

Badacze są niemal pewni, że część cmentarzyska związanego z Gotami znajduje się poza obszarem tegorocznych wykopalisk. Co istotne, część potencjalnego stanowiska znajduje się na terenie mniej zniszczonym przez współczesną orkę.

Zabytki trafiły do Lublina. Później mogą wrócić do regionu

Wszystkie znaleziska zostały przewiezione do Lublina, gdzie czeka je żmudny proces czyszczenia, opisywania, inwentaryzacji i specjalistycznych analiz. Badane będą m.in. próbki gleby, węgla drzewnego oraz ludzkie szczątki.

Dopiero po zakończeniu prac archeologicznych i specjalistycznych analiz zabytki mają trafić do Muzeum w Białej Podlaskiej.

– Jest szansa na wystawę, choć na konkretne informacje trzeba jeszcze poczekać – zaznacza badaczka.

Jedno jest jednak pewne. Tygodniowe wykopaliska w niewielkim Stoczku przyniosły znaleziska, których znaczenie może wykraczać daleko poza granice gminy Czemierniki czy powiatu radzyńskiego. Miejsce, które jeszcze niedawno nie było znane archeologom, może okazać się jednym z ważniejszych punktów w badaniach nad historią osadnictwa tej części Podlasia i Lubelszczyzny. A to, jak się wydaje, dopiero początek historii, którą ziemia w Stoczku zaczęła odsłaniać...

Kacper Budrewicz

REG

eprasa.pl f346048847

Znalazł portfel z dokumentami i gotówką. I postanowił działać

Po znalezieniu portfela sam odszukał właścicielkę. Przemysław Makowski z Lublina ze znalezioną zgubą postanowił zrobić to, co - jak sam mówi - podpowiadał mu zwykły odruch. Dzięki jego determinacji oraz pomocy internetu portfel wraz z całą zawartością wrócił do właścicielki.

Trener, były selekcjoner kadry

Do zdarzenia doszło w 29 sierpnia. Przemysław Makowski, 52-letni nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 27 w Lublinie, a także osoba od lat związana z piłką nożną, wolny czas spędzał w Starej Jedlance niedaleko Ostrowa Lubelskiego.

Makowski w przeszłości był trenerem kadry województwa lubelskiego w piłce nożnej dziewcząt. Obecnie pracuje w młodzieżowym klubie piłkarskim Sławin Lublin. Tym razem jednak zamiast boiska czy sportowych zajęć jego uwagę przyciągnęła zguba pozostawiona na parkingu.

Portfel z zawartością

Po zakończonych zakupach w Biedronce zauważył portfel. W środku znajdowały się dokumenty, karta bankomatowa, legitymacja dziecka oraz gotówka. Około 150 złotych.

- Kiedy znalazłem portfel, od razu sprawdziłem, czy w środku są jakieś dokumenty, które pozwolą ustalić właściciela. Były tam dokumenty, karta bankomatowa, legitymacja dziecka i pieniądze. Wiadomo, że człowiek może pomyśleć o tym, żeby po prostu oddać znalezioną rzecz na policję, ale pomyślałem, że spróbuję wcześniej sam znaleźć tę osobę. Szczególnie że w portfelu były dokumenty, których utrata może oznaczać sporo kłopotów - mówi Przemysław Makowski.

Szybka akcja

Z pomocą przyszły informacje znajdujące się w portfelu oraz media społecznościowe. Jak się okazało, właścicielką zguby była pani Bernadetta z Dębowej Kłody w powiecie parczewskim. Makowski skorzystał z Facebooka i próbował dotrzeć do kobiety, której nazwisko znajdowało się w dokumentach.

Przemysław Makowski z Lublina ze znalezioną zgubą postanowił zrobić to, co - jak sam mówi - podpowiadał mu zwykły odruch. Dzięki jego determinacji oraz pomocy internetu portfel wraz z całą zawartością wrócił do właścicielki

Wiedząc już, z jakiej miejscowości pochodzi właścicielka portfela, postanowił poszukać kolejnego kontaktu. Zwrócił się do dziennikarza Wspólnoty, czyli do mnie - autora tego tekstu, a wśród jego znajomych odnalazł Grażynę Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda. Okazało się, że pani wójt zna Bernadettę.

Dzięki bezpośredniemu kontaktowi udało się ustalić sposób przekazania zguby.

Portfel wrócił do właścicielki

Portfel wraz z dokumentami, kartami i gotówką trafił z powrotem do pani Bernadetty. Można tylko wyobrazić sobie, jakie emocje towarzyszyły osobie, która zorientowała się, że zgubiła portfel. Dokumenty, karta bankomatowa czy legitymacja dziecka to rzeczy, których utrata wiąże się nie tylko ze stresem, ale także z koniecznością ich zastrzegania i wyrabiania nowych. Czas poświęcony na załatwienie wszystkich formalności bywa znacznie bardziej kosztowny niż sama gotówka znajdująca się w portfelu.

Nic nadzwyczajnego

Makowski podkreśla jednak, że nie zrobił niczego nadzwyczajnego. - Jeżeli znajduję czyjąś rzecz, a mam możliwość ustalenia, do kogo należy, to dlaczego miałbym tego nie zrobić? W portfelu były dokumenty i pieniądze, więc oczywiste było dla mnie, że ktoś będzie ich szukał i bardzo się martwił. Tym bardziej że chodziło o dokumenty dziecka i dane całej rodziny. Cieszę się, że udało się szybko znaleźć właścicielkę i że portfel wrócił do niej w całości. Myślę, że każdy z nas chciałby, aby w podobnej sytuacji ktoś postąpił tak samo - mówi.

Akcja w Zakopanem

To nie pierwszy raz, kiedy Makowski postanowił pomóc osobie, która zgubiła cenną rzecz. W przeszłości, podczas pobytu w Zakopanem, znalazł telefon komórkowy. Udało mu się go odblokować i w ten sposób dotrzeć do właściciela. Osoba, która zgubiła urządzenie, zgłosiła się po nie.

mp

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 4 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Cudowny Krucyfiks Baryczkowski **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (11): U schyłku dnia **9.15** Ranczo (126) **10.10** Komisarz Alex (309): Zamiana miejsc **11.05** Ojciec Mateusz (252): Vistula Beach **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Dzika granica Ameryki – północne rubieże – film dokumentalny Kanada 2020 **14.00** Splątane losy (38)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1022)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (949)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (21)
Morderca Kurt Rolson otrzymuje we Włoszech zlecenie specjalne. Ma zabić w Polsce Henryka Moderskiego. W podobnym celu do Polski zostaje wysłana Zofia Gambetti.
22.25 Drelich (7) – serial krym. Polska 2025
23.25 Biała odwaga – dramat wojenny Polska 2024
★★★ Reż. Marcin Koszałka, wyk. Filip Pławiak, Julian Świeżewski, Jakub Gierszał
1.30 Protektor – film sensacyjny USA 2012 ★★★
3.10 Kronika wypadków miłosnych – dramat obyczaj. Polska 1986 ★★★★
reż. Andrzej Wajda, wyk. Piotr Wawrzyńczak, Paulina Młynarska

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl (219) **5.30** M jak miłość (1831) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (443): Halina Zielonka **6.50** Barwy szczęścia (3390) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Operacja zdrowie (21): Bielactwo **12.15** Nabożeństwo metodystyczne. Dni Odnowy Kościoła **13.15** Panna młoda (188) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (913): Byliśmy tak blisko

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (470) – telenow. Hiszpania 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel
16.35 Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger
17.20 Panna młoda (189) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej, prowadz. Radosław Kotarski
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej, prowadzenie Tadeusz Sznuk
19.25 Barwy szczęścia (3390, 3391) – serial Polska 2026 (odcinki powtórkowe)
20.40 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Gołdap (powtórka)
22.50 Mazurska Noc Kabaretowa: Muszkieterowie Kabaretu – program rozrywkowy Polska 2026 (powtórka transmisji koncertu znad jeziora Czos w Mrągowie), prowadzenie Marcin Daniec, Jerzy Kryszak, Marcin „Jabbar" Wójcik
2.40 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Ewa gotuje (576) – poradnikowy magazyn kulinarny Ewy Wachowicz **12.25** Gliniarze Śląsk (4): Szafir – serial kryminalny Polska 2026 **13.25** Gliniarze (950, 951) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1220)
Dochodzi do zabójstwa dilera narkotyków. Policja podejrzewa gang, ale trafia na inny, zaskakujący trop. Kuzynka Adama chce uczyć się w jego szkole samoobrony dla kobiet.
16.55 Gliniarze Śląsk (5): Krwawe gody – serial krym.
18.00 Pierwsza miłość (4241) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (5) – serial kom. Polska 2026
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo (226) – program rozrywkowy Polska 2026
22.15 Mumia – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2017 ★★★
Reż. Alex Kurtzman, wyk. Tom Cruise, Russell Crowe, Annabelle Wallis
0.45 Kontakt – film sf USA 1997 ★★★★
reż. Robert Zemeckis
4.00 Ewa gotuje (568) – magazyn kulinarny Ewy Wachowicz
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (1) **5.40** Uwaga! (8079) **5.55** Ukryta prawda (1465) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Stary Młyn", Łomża **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Cudnie", Puławy / Restauracja „Pizza Bella", Ustroń **13.40** Ukryta prawda (1604-1605, 1753) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (134) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (335)
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Twisters – film sensacyjny USA/Japonia 2024 ★★★
Reż. Lee Isaac Chung, wyk. Daisy Edgar-Jones, Glen Powell, Anthony Ramos
22.35 Ciche miejsce: Dzień pierwszy – thriller USA 2024 ★★★
Reż. Michael Sarnoski, wyk. Lupita Nyong'o, Joseph Quinn, Alex Wolff
Podróż Sam do Nowego Jorku zamienia się w koszmar, gdy miasto atakują istoty polujące na dźwięk. Walczy o przetrwanie w świecie, gdzie każdy odgłos może sprowadzić śmierć.
0.45 Chłopaki nie płaczą – komedia Polska 2000 ★★★
Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Cezary Pazura, Michał Milowicz
2.55 Kuba Wojewódzki (1) – talk show Polska 2026
4.00 Uwaga! – magazyn
4.20 Nauka jazdy (23)

TVN 7

6.50 Szkoła (426.427) **8.45** Ukryta prawda (1378, 1525, 1526) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (661-663) **13.55** Kryminalni (4) **15.00** Szpital (862, 963) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (547) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (58) **19.00** Ukryta prawda (1679) **20.00** ★★★ Jak stracić chłopaka w 10 dni – kom. USA/Niemcy 2003, reż. Donald Petrie, wyk. Kate Hudson, Matthew McConaughey **22.35** ★★★ Monte Carlo – kom. Węgry/USA 2011, reż. Thomas Bezucha, wyk. Selena Gomez **0.50** Hotel Paradise (6) **1.50** Miasta, w których straszy (5) **2.50** Fachowcy (1)

TVP Kultura

10.45 ★★★★★ Dyktator – kom. USA 1940 **13.05** Kuba – film dok. **14.35** „W Polskę idziemy..." czyli jubileusz Wiesława Gołasa cz. 1 **15.45** ★★★ Wyjazd służbowy – film obyczaj. Polska 1976 **16.40** Polskie drogi (8) **18.25** Video Killed the Radio Star (25) **18.55** Rawhide (58) **20.00** ★★★ Trzej muszkieterowie: D'Artagnan – film przyg. Fr./Niemcy/Hiszp./Belgia 2023 **22.10** Kroniki Sherlocka Holmesa (2) **23.10** ★★★★ Kobiety i XX wiek – kom. USA 2016, reż. Mike Mills, wyk. Annette Bening, Greta Gerwig

TVP Sport

10.00 Koszykówka: Eliminacje Mistrzostw Świata (m): Polska – Niemcy **12.00** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu **13.55** Lekkie Gadki **15.00** Ronaldinho Show: Polska – Brazylia **16.55** Piłka nożna: MŚ w Kan., Meks. i USA: 1/2 fin., o 3.m. i finał **17.55** (L) Piłka nożna: Pogoń Grodzisk Maz. – Warta Poznań **20.05** Polskie trio z FC Porto **20.30** Studio **20.55** (L) Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Lechia Gdańsk **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Boks: RKB Wisłok 1995 Rzeszów – Golden Team Nowy Sącz

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (15, 16) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (127) **9.00** Policjantki i policjanci (594-596) **11.55** Na ratunek 112 (1079, 1080) **12.55** Trudne sprawy (878-880) **15.55** Policjantki i policjanci (1439) **17.00** Trudne sprawy (1356) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (77) **19.00** Wypasiona Kuchnia **19.05** Policjantki i policjanci (1440) **20.15** Gwiazdy kabaretu (182, 179) **22.20** ★★★ Reakcja łańcuchowa – thriller USA 1996, reż. Andrew Davis, wyk. Keanu Reeves, Morgan Freeman, Rachel Weisz **0.35** Opowiem ci o zbrodni (1-4)

TV Trwam

12.20 Głos serca (93) **13.05** Wilamowice – Kult św. arcybiskupa Józefa Bilczewskiego **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.10** Fatima – miejsce wybrane przez Maryję **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Zaklinaczka duchów (84) **11.00** Kotka (23) **12.00** Nie igraj z aniołem (154) **13.00** Wspaniałe stulecie (88) **14.00** Kurierzy (73) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (728, 729) **17.00** Kurierzy (74) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1013, 1014) **20.00** ★★ W potrzasku – film sens. USA 2020 **21.50** ★★★ Liberator – film sensac. USA/Francja 1992 **23.55** ★★ Snajper 2 – film sensac. USA/Węgry 2002 **1.35** Menu na miarę (9, 10) **3.00** Lombard. Życie pod zastaw (1009)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl f346048847

SOBOTA 5 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (668) **8.50** Ranczo (127): Dominator **9.50** Komisarz Alex (310): Psi przyjaciel **10.50** Ojciec Mateusz (253): UFO **11.45** Dobre strony (4) **12.00** ★★★★ El Dorado – western USA 1966, reż. Howard Hawks, wyk. John Wayne, James Caan, Robert Mitchum **14.25** Okrasa łamie przepisy (315)

15.00 Skrót z konferencji Jesień 2026 – reportaż
15.55 (L) Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia
16.50 Teleexpress (w przerwie)
17.00 (L) Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (321) Alex i Artur spędzają czas nad Wisłą. Niezwykłe zachowanie psa zwraca uwagę opiekuna. Kilka dni później nad rzeką zostają odnalezione zwłoki 31-letniego Arkadiusza.
21.25 Jedno życie ★★★★ – film biograf. W. Bryt./Czechy/Australia/USA 2023 Reż. James Hawes, wyk. Anthony Hopkins, Helena Bonham Carter
23.25 Filip – dramat wojenny ★★★★ Polska 2022 Reż. Michał Kwieciński, wyk. Eryk Kulm, Victor Meutelet, Caroline Hartig
1.35 Biała odwaga – dramat ★★★ wojenny Polska 2024

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3387, 3388) **6.25** M jak miłość (1935) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Górna półka smaku (2) – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (15): Nasz najdroższy – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (189) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy
16.20 Na dobre i na złe (995) (odcinek powtórkowy)
17.20 Panna młoda (190) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (316): Acani – serial kom. Polska 2026 Kuba chce zaimponować Soni. Kacper daje lekcję bratu. Tomkowi wydaje się, że Magdzie odeszły wody. Przyjaciele świętują imieniny Natalii, Ludwik pogodził się z Markiem. Viola demaskuje Natalię. Paula odwiedza Kacpra.
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Białe Błota – koncert Polska 2026
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.15 Bezpieczna przystań ★★★ – melodramat USA 2013 Reż. Lasse Hallström, wyk. Julianne Hough, Irene Ziegler, Jon Kohler
1.15 Wszystko, co kocham ★★★★ – dram. obycz. Polska 2009
2.55 Akacjowa 38
4.40 Barwy szczęścia (3389)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Nasz nowy dom (372) **12.45** ★ Małolaty na obozie – komedia USA 2007, reż. Fred Savage, wyk. Cuba Gooding Jr., Lochlyn Munro **14.45** ★★★ Maska Zorro – film przyg. USA/Meksyk 1998, reż. Martin Campbell, wyk. Antonio Banderas, Catherine Zeta-Jones, Anthony Hopkins

17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (6) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką: Kabaret Skeczów Meczących. 20-lecie. Jeszcze nigdy nie było tak dobrze – prog. rozrywkowy
22.00 Szklana pułapka 5 ★★★ – film sensacyjny USA/Kanada 2013 Reż. John Moore, wyk. Bruce Willis, Jai Courtney, Sebastian Koch
0.05 Ciemniejsza strona Greya ★★ – melodramat USA 2017 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger Związek Christiana i Any przechodzi w kolejną fazę. Próby odbudowania relacji i zyskania spokoju torpedują postacie z przeszłości mężczyzny, które pojawiają się w niespodziewanych okolicznościach.
2.45 Pitch Perfect 3 – komedia ★★★ muzyczna USA/Chiny 2017
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8080) **5.55** Ukryta prawda (1466) – serial fab.-dokum. Polska 2023 **6.50** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (3) – magazyn poradnikowy **11.40** Na Wspólnej (4268-4271) **13.20** The Floor. VIP Challenge (1) – teleturniej Polska 2026, prowadz. Mikołaj Roznerski

15.40 Lara Croft: Tomb Raider ★★★ – film przygodowy USA/W. Bryt./Jap./Niemcy 2001 Reż. Simon West, wyk. Angelina Jolie, Jon Voight, Iain Glen, Daniel Craig
17.55 Taskmaster – teleturniej
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 Azja Express (1) – reality show Polska 2026
21.35 Bohemian Rhapsody ★★★★ – film biograficzny USA/W. Bryt. 2018 Reż. Bryan Singer, wyk. Rami Malek, Lucy Boynton, Gwilym Lee
0.15 Strażnicy ★★★★ – film akcji USA 2009 Reż. Zack Snyder, wyk. Jackie Earle Haley, Malin Åkerman, Billy Crudup Światu zagraża III wojna światowa. Działalność superbohaterów, którzy odgrywali role strażników pokoju, zostaje zakazana. Gdy jeden z herosów zostaje zamordowany, pozostali szukają zabójcy.
3.40 Uwaga! – magazyn
4.00 Młode gliny (3) – serial kryminalny Polska 2026

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (19) **7.00** New Looney Tunes (36, 37) **7.30** ★★★ Chłopiec i wilk – kom. Belg./Fr. 2019 **9.15** Ukryta prawda (1517, 1518) **11.20** Mówię Wam (3) **12.35** Ukryta prawda (1519, 1672) **14.10** Szpital św. Anny (53, 54) **16.10** Detektywi (118) **17.15** ★★★ Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda – film fant. W. Bryt./USA 2018 **20.00** ★★ Geosztorm – film sens. USA/Hongk. 2017 **22.30** ★ Heroski – film przyg. USA/W. Bryt. 2023 **0.10** ★★★ Wydział pościgowy – thriller USA 1998, reż. Stuart Baird, wyk. Tommy L. Jones

TVP Kultura

10.55 Kosmos 1999 (27) **12.00** 23. Festiwal Kultury Żydowskiej Warszawa Singera **12.35** Hollywoodzki remake (1) **13.40** ★★★ U Pana Boga za miedzą – kom. obycz. Polska 2009 **15.45** Alternatywy 4 (4) **17.00** Tamte lata, tamte dni (54) **17.40** ★★★★★ Dyktator – komediodr. USA 1940, reż. Charles Chaplin **20.00** ★★★★ Słodziak – dram. USA 2019, reż. Alma Har'el, wyk. Shia LaBeouf **21.45** Klub Jazzowy **23.00** ★★★ Trzej muszkieterowie: D'Artagnan – film przyg. Fr./Niemcy/Hiszp./Belgia 2023

TVP Sport

10.30 Puchar Europy Strongman w Krynicy-Zdroju **11.30** Polska Liga Żeglarska: Ekstraklasa R3 Gdynia **11.55 (L)** Piłka nożna: Podhale Nowy Targ – Sandecja Nowy Sącz **14.15** Studio **14.55 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Polska – Argentyna **17.35** Lekkie Gadki **18.35** Studio sport **18.55 (L)** Żużel: TAURON Indywidualne ME w Güstrowie **22.05** Sportowy wieczór **22.40** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **0.45** Boks: Adam Azim – Steve Claggett

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (209) **7.00** Galileo (1147, 1148) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (343) **9.30** Galileo (1149, 1194, 1195) **12.30** Mini Galileo (172) **12.55** Paddington – film anim. Wielka Brytania/Francja 2014, reż. Paul King, dub. Maja Ostaszewska, Jolanta Fraszyńska, Teresa Lipowska **14.55** Policjantki i policjanci (1426-1429) **19.00** Wypasiona Kuchnia **19.05** Policjantki i policjanci (1430) – serial obyczajowy Polska 2026 **20.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1040-1043) – serial kryminalny Polska 2026 **0.15** Gwiazdy kabaretu (58, 59)

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Różaniec na wodzie **17.30** Przełamując bariery **18.05** Informacje **18.15** W naszej rodzinie **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

5.00 Dyżur (36, 37) **6.00** Kobra – oddział specjalny (17-18, 1) **9.00** Taki jest świat (35) **9.25** Boso przez świat (66) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (721, 723, 725, 727, 729, 1010-1014) **20.00** ★★★ Liberator II – film sens. USA 1995, reż. Geoff Murphy, wyk. Steven Seagal, Katherine Heigl **22.05** ★★★ Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011, reż. Gary McKendry, wyk. Jason Statham **0.35** ★★★ Akt zemsty – film sens. USA/Bułgaria 2017, reż. Isaac Florentine, wyk. Antonio Banderas **2.15** Dyżur (39)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 6 Września

TVP 1

6.55 Słowo na niedzielę **7.00** Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (1) – serial dokumentalny Polska 2026 **9.10** U Pana Boga w ogródku (1) **10.05** Komisarz Alex (321): Alex to widział **11.00** Święto Dziękczynienia za Plony na Jasnej Górze **13.30** Między ziemią a niebem **14.00** Skrót z konferencji Jesień 2026 **14.30** Lalka (1): Powrót

16.00 Zaraz wracam (136, 137)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Krzysztof Cugowski
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (14) Ucieczka więźniarek z Olkusza wstrząsa strukturami aparatu bezpieczeństwa. Ranny Kosek podstępem opuszcza szpital i wyrusza tropem Heleny, sam stając się celem obławy prowadzonej przez milicję.
21.25 Rolnik szuka żony (1) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny – serial dokumentalny Polska 2026
22.45 Matki równoległe ★★★★ – dramat obyczaj. Hiszpania/Fr./USA 2021 Reż. Pedro Almodóvar, wyk. Penélope Cruz, Milena Smit, Aitana Sánchez-Gijón
1.00 Dewajtis (7)
1.55 Jedno życie ★★★★ – film biograf. W. Bryt./Czechy/Australia/USA 2023
3.55 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3390, 3391) **6.25** M jak miłość (1936) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.45** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Białe Błota (powtórka transmisji koncertu) **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prowadzenie Norbert Dudziuk

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Reni Jusis
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (1) – teleturniej Polska 2026
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy o Polsce
20.40 Siedmiu wspaniałych ★★★ – western USA/Australia 2016 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Chris Pratt, Ethan Hawke
23.00 Boska Florence – komedia ★★★★ W. Bryt./USA/Francja 2016 Reż. Stephen Frears, wyk. Meryl Streep, Hugh Grant, Simon Helberg
1.00 Będziemy mieszkać razem (1) – serial sensacyjny Polska 2023
2.00 Bezpieczna przystań ★★★ – melodramat USA 2013 Reż. Lasse Hallström, wyk. Julianne Hough, Irene Ziegler, Jon Kohler
3.55 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (929): Życie po śmierci

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Nasz nowy dom (373) – reality show Polska 2026 **12.50** ★★★★ Kopciuszek – film familijny USA 2015, reż. Kenneth Branagh, wyk. Lily James, Cate Blanchett, Helena Bonham Carter, Derek Jacobi, Sophie Mcshera

15.15 Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy Polska 2026
17.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
18.50 Wydarzenia
19.10 Wypasiona Kuchnia (7) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – prowadzenie Paulina Sykut-Jeżyna, Krzysztof Ibisz
22.55 Raj dla par ★★★ – komedia USA 2009 Reż. Peter Billingsley, wyk. Vince Vaughn, Jason Bateman, Jon Favreau Jason i Cynthia rozważają rozwód. Ostatnią szansę widzą w terapii na wyspie na południowym Pacyfiku. Postanawiają namówić do wyjazdu trzy inne pary.
1.15 Zostań, jeśli kochasz ★★★ – melodramat USA 2014 Reż. R.J. Cutler, wyk. Chloë Grace Moretz, Mireille Enos, Joshua Leonard
3.40 Świat według Kiepskich (406): Stan wyjątkowy

TVN

5.05 Nauka jazdy (24) **5.40** Uwaga! (7737) **5.55** Ukryta prawda (1467) – serial fabul.-dokument. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Gliwice – Pierwsza Polka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1259) – magazyn **13.15** Azja Express (1) – reality show Polska 2026

15.00 Faceci od kuchni ★★★ – kom. Francja/Hiszp. 2012 Reż. Daniel Cohen, wyk. Michaël Youn, Jean Reno, Raphaëlle Agogué
16.45 Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz – kom. Polska 1978 ★★★★ Reż. Stanisław Bareja, wyk. Krzysztof Kowalewski, Bronisław Pawlik, Stanisław Tym, Ewa Wiśniewska
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 MasterChef – show
21.25 Chłopaki nie płaczą ★★★ – komedia Polska 2000 Reż. Olaf Lubaszenko, wyk. Maciej Stuhr, Cezary Pazura, Michał Milowicz
23.30 Sposób na teściową ★★★ – komedia romantyczna USA/Niemcy 2005 Reż. Robert Luketic, wyk. Jennifer Lopez, Jane Fonda, Michael Vartan
1.40 Uwaga! – magazyn
2.00 Superwizjer
2.35 Klara (1, 2) – serial komed. Polska 2024
3.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (3): Nadgodziny
4.55 Nauka jazdy

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (38-40) **7.45** ★★★ Karol – papież, który pozostał człowiekiem (2) – film biogr. Wł./Polska/Kan. 2006 **9.55** Top Model (1) **11.30** Ukryta prawda (1520-1522) **14.40** Szpital św. Anny (55, 56) **16.45** Detektywi (119) **17.50** ★★★ Maska – kom. USA 1994, reż. Chuck Russell, wyk. Jim Carrey **20.00** ★★★★ Mission: Impossible – Dead Reckoning – film sens. USA 2023, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **23.25** ★★★ Morderstwo w Białym Domu – film sensac. USA 1997, reż. Dwight H. Little, wyk. Wesley Snipes

TVP Kultura

9.05 Wnuczka Anisy. Śladami starowierów **9.35** Przystań nad Biblią **9.50** TBA **11.05** Kosmos 1999 (28) **12.10** Teatr TV: Biała – Polska 1960, reż. Adam Hanuszkiewicz **13.20** Program studyjny **14.25** ★★★ Ostatnia walka Apacza – western USA 1954 **16.00** Alternatywy 4 (5) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** ★★★ Złoto dezerterów – kom. Polska 1998 **20.20** ★★★★ Pokój z widokiem – dramat W. Bryt. 1986 **22.25** Porozmawiajmy szczerze (21) **23.05** Zniknąć bez śladu – film dok. Niemcy/Jap. 2024

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Miedź Legnica – Chrobry Głogów **10.30** Futbol totalny **11.45 (L)** Jeździectwo: MP w skokach przez przeszkody w Jaszkowie **14.15** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Arka Gdynia – ŁKS Łódź **16.30** Studio **16.55 (L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Podbeskidzie Bielsko-Biała **19.05** Piłka nożna: Puchar Niemiec – podsumowanie **20.10 (L)** Piłka nożna: Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław **22.15** Studio **22.45** Sportowy wieczór **23.20** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Güstrowie

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (210) **6.55** Dawni budowniczowie. Rzeźbiarze z Wyspy Wielkanocnej **8.05** Zamki krzyżowców: budowle nie do zdobycia **9.20** Galileo (1206, 1207) **11.30** ★★★ Ace Ventura: Zew natury – kom. USA 1995 **13.15** ★★★ Reakcja łańcuchowa – thriller USA 1996 **15.45** ★★★ Next – film sens. USA 2007 **17.50** Uroczysko (199-202) **20.00** Wypasiona Kuchnia **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (157-160) **0.20** STOP Drogówka (376) **1.20** Wyspa kanibali **2.30** Dzieci-żołnierze. Historia niemieckiego obozu jenieckiego w Attichy

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Spór o Morskie Oko **11.00** Głos serca (94) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.55** Teraz i w godzinę śmierci **14.45** Muzyczne chwile **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Zgubić z oczu brzeg **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile

TV Puls

6.25 Kobra – oddział specjalny (2) **6.55** Don Matteo: Boski detektyw (15, 16) **9.05** Kurierzy (70, 71) **11.15** ★★★ Wyspa piratów – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 **13.45** ★★★ Johnny English: reaktywacja – kom. W. Bryt./USA/Fr. 2011 **15.55** ★★ Zięć prawie idealny – kom. Fr./Belg. 2024 **17.50** ★★★ Goście, goście – komedia Fr. 1993 **20.00** ★★★ Niezniszczalna – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.10** ★★★ Peacemaker – film sens. USA 1997 **0.55** ★★★ Godziny szczytu III – kom. USA/Niemcy 2007

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl f346048847

PONIEDZIAŁEK 7 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Noce i dnie (12): A potem nastąpi noc **9.20** Ranczo (128): Klauzula sumienia **10.15** Komisarz Alex (311): Skarpetki Leona **11.05** Ojciec Mateusz (254): Gang Buciaruka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Przerażająca tajemnica kwiatów – film dokument. **14.00** Splątane losy (39)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1023)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4727)
18.40 Akacjowa 38 (950)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (1) – serial obycz. Polska/Włochy 2026 Reż. Makary Janowski, wyk. Laura Breszka, Klementyna Karnkowska, Dawid Ogrodnik
20.55 Teatr TV: Król Maciuś Pierwszy – spektakl Polska 2026
22.20 Postscriptum: Król Maciuś Pierwszy – magazyn
22.50 Konstruktorzy z Ground Zero – film dok. USA 2024 Specjaliści z narażeniem zdrowia zabezpieczali teren katastrofy. Ustabilizowali tysiące uszkodzonych budynków i zapobiegli zalaniu nowojorskiego metra
23.55 Balans bieli – magazyn
0.35 Filip – dramat wojenny ★★★★ Polska 2022
3.25 Raport specjalny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1832) **6.20** Rodzina (nie od) święta – program religijny **6.55** Barwy szczęścia (3391) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Okrasa łamie przepisy (315): Smak jesiennej maliny **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (190) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (914): Z hukiem!

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (471) – telenowela Hiszpania 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (191) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3391, 3392) (odcinki powtórkowe)
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1937) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (915, 916): Przypadek beznadziejny / Do wesela się zagoi – serial obycz. Polska 2026
22.55 Matlock (11-opis, 12) Problemy Olympii i Juliana nasilają się. Reprezentują przeciwne strony w sprawie o opiekę nad dzieckiem. Matty wykorzystuje system bezpieczeństwa firmy na swoją korzyść.
0.35 Zaślubiona (1) – serial obyczaj. Włochy 2022
1.50 Boska Florence – komedia ★★★★ W. Bryt./USA/Francja 2016
3.50 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (930)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystycznyn **9.10** Malanowski i Partnerzy (424): Splamiony mundur **9.40** Wypasiona Kuchnia (4) **9.45** Malanowski i Partnerzy (425): Miłość ojca **10.15** Dlaczego ja? **12.20** Gliniarze Śląsk (5): Krwawe gody – serial krym. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (952, 953): Czas zemsty / Rodzinna omerta

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1221)
16.55 Gliniarze Śląsk (6): Pieniądze to nie wszystko – serial krym. Polska 2026 Dochodzi do porwania żony milionera. Śledczy odkrywają, że sprawa ma związek z mroczną przeszłością mężczyzny i stają przed poważnym dylematem.
18.00 Pierwsza miłość (4242)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (8)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.25 Jurasic World: Dominion ★★★ – thriller USA/Chiny/Malta/Japonia 2022 Reż. Colin Trevorrow, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Laura Dern
23.40 Odwet – film sensacyjny ★★★ USA/Niemcy 2003 Reż. F. Gary Gray, wyk. Vin Diesel, Larenz Tate, Timothy Olyphant
2.00 Nieobliczalny – film sens. ★★ USA/W. Bryt./Rum. 2006
4.05 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7738) **5.55** Ukryta prawda (1468) **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź, „Pizza i kebab u Pancia" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (5) **11.30** Kuchenne rewolucje: Gliwice – Pierwsza Polka / Restauracja „Pod kamienicą", Grudziądz **13.40** Ukryta prawda (1606-1607, 1754) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (135) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (336)
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4272) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster (2) – program rozrywkowy, prow. Adam Woronowicz, Cezary Sikora
22.40 Twisters – film sensacyjny ★★★ USA/Japonia 2024 Reż. Lee Isaac Chung, wyk. Daisy Edgar-Jones, Glen Powell, Anthony Ramos
1.05 Lara Croft: Tomb Raider ★★★ – film przygodowy USA/W. Bryt./Jap./Niemcy 2001 Reż. Simon West, wyk. Angelina Jolie, Jon Voight, Daniel Craig, Iain Glen Córka poszukiwacza skarbów, znajduje starożytny zegar – klucz do odnalezienia talizmanu, który daje władzę nad czasoprzestrzenią. Za nią podążają wysłannicy sekty Iluminatów.
3.15 Co za tydzień – magazyn
4.05 Uwaga! – magazyn
4.25 Nauka jazdy (26)

TVN 7

6.50 Szkoła (431, 432) **8.45** Ukryta prawda (1379, 1527, 1528) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (664-666) **13.55** Detektywi (120) **15.00** Szpital (864, 865) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (548) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (59) **19.00** Ukryta prawda (1680) **20.00** Hotel Paradise (7) **21.00** ★★★ Starcie Tytanów – film przygodowy W. Bryt./Australia/USA 2010, reż. Louis Leterrier, wyk. Sam Worthington **23.20** ★★★ Jak stracić chłopaka w 10 dni – komedia rom. USA/Niemcy 2003, reż. Donald Petrie, wyk. Kate Hudson, Matthew McConaughey

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (8) **10.40** ★★★ Miasto z morza – film hist. Polska 2009, reż. Andrzej Kotkowski, wyk. Małgorzata Foremniak **12.45** Hollywoodzki remake (1) **13.45** Kosmos 1999 (27) **14.50** ★★★ Ostoja – dramat Irl./Polska 2012, reż. Norah McGettigan, wyk. Agnieszka Mandat, Jan Frycz **16.30** Polskie drogi (9) **18.10** Dobry tytuł **18.55** Rawhide (59) **20.00** ★★★ Męstwo i honor – dram. Francja 2007 **22.40** ★★★★ Pokój z widokiem – dramat W. Bryt. 1986 **0.45** Zniknąć bez śladu – film dok.

TVP Sport

9.30 Żużel: TAURON Ind. Mistrzostwa Europy w Güstrowie **11.30** Piłka nożna: Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław **13.35** Piłka nożna: STS Puchar Polski: podsumowanie **15.05** Piłka nożna: Mecz jubileuszowy Legii Warszawa **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55 (L)** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Unia Skierniewice **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.05** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Polska – Argentyna **1.35** Boks: Daigo Higa – Riku Masuda

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (128) **8.55** Policjantki i policjanci (597-599) **11.55** Na ratunek 112 (1081, 1082) **12.55** Trudne sprawy (881-883) **15.55** Policjantki i policjanci (1440) **17.00** Trudne sprawy (1357) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (78) **19.00** Policjantki i policjanci (1441) **20.00** Wypasiona Kuchnia (7) **20.05** Uroczysko (265) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1044) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (161) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Marta Guzowska. Dwa kasztany w kieszeni **23.10** ★★ Strzelec wyborowy – film sensac. USA 2005

TV Trwam

11.20 Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Leśne rzeki **13.00** Dom Paderewskiego w ojczyźnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.00** Za Kościół i zbawienie świata **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (95)

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (85) **11.00** Kotka (24) **12.00** Nie igraj z aniołem (155) **13.00** Wspaniałe stulecie (89) **14.00** Kurierzy (74) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (730, 731) **17.00** Kurierzy (75) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1014, 1015) **20.00** ★★★ Brygada ponad prawem – film sens. Francja 2015 **21.55** ★★ Brygada ponad prawem powraca – film sens. Fr. 2023 **23.50** ★★★ Zawrotna prędkość – thriller Fr./Belg./USA 2017 **1.30** Dzielnica strachu (466)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 8 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (135) **9.05** Ranczo (129): Ochotnicza straż kobiet **10.00** Komisarz Alex (312): Na własną rękę **11.00** Ojciec Mateusz (255): El Greco **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Magazyn rolniczy **12.50** Dwa pingwiny – film dokumentalny Hiszpania 2025 **14.00** Splątane losy (40)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1024)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4728)
18.40 Akacjowa 38 (951)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (2) – serial obyczaj. Polska/Włochy Spotkanie Zośki i Giulii przebiega w napiętej atmosferze. Obecność Włoszki budzi w Zośce bolesne wspomnienia i żal do zmarłego męża. Oliwia zaprzyjaźnia się z Davidem.
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn
22.10 Ludzie miasta – dramat ★★★ obyczaj. USA 1996 Reż. Harold Becker, wyk. Al Pacino, John Cusack, Bridget Fonda
0.10 Matki równoległe ★★★★ – dramat obyczaj. Hiszp./Francja/USA 2021
2.20 Film dokumentalny
3.20 Sekielski wieczorową porą – magazyn
4.35 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1833) **6.25** Po naszamu – reportaż **6.50** Barwy szczęścia (3392) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (37) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (191) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (915): Przypadek beznadziejny – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (472)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (192)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3392, 3393) (odcinki powtórkowe)
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1938)
21.50 Na sygnale (917): Samochód pułapka
22.20 Berlin Ku'damm '77 (1) Czarnoskóra dziennikarka telewizyjna realizuje film dokumentalny o historii i tradycjach szkoły tańca „Galant" oraz o rodzinie Schöllacków. Towarzyszy z kamerą Caterinie, jej córkom i wnuczkom.
23.20 Jak najdalej stąd ★★★★ – dramat obyczajowy Polska/Irlandia 2020 Reż. Piotr Domalewski, wyk. Zofia Stafiej, Kinga Preis, Arkadiusz Jakubik
1.00 Siedmiu wspaniałych ★★★ – western USA/Aust. 2016
3.20 Siła kłamstwa – film dokument. Norwegia 2024
4.35 Na dobre i na złe (931)

Polsat

6.00 Nowy dzień **9.10** Malanowski i Partnerzy (426) **9.40** Wypasiona Kuchnia (5) **9.45** Malanowski i Partnerzy (427) **10.15** Dlaczego ja? (1344, 1345): La dolce vita / Kobieta oskarża lekarza o spowodowanie śmierci męża w odwecie za zgon córki **12.20** Gliniarze Śląsk (6): Pieniądze to nie wszystko **13.20** Gliniarze (954, 955): Trudna sytuacja / To nie koniec – serial fabularno-dokument. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1222)
16.55 Gliniarze Śląsk (7): Milczenie jest złotem – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4243) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (9) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Kevin sam w domu ★★★★ – komedia sens. USA 1990 Reż. Chris Columbus, wyk. Macaulay Culkin, Joe Pesci, Daniel Stern
22.50 Szybcy i wściekli 5 ★★★★ – film sensacyjny USA/Brazylia/Japonia 2011 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jordana Brewster
1.40 Ucieczka z piekła ★★★ – film sensacyjny USA/Tajlandia 2015 Reż. John Erick Dowdle, wyk. Owen Wilson, Lake Bell, Pierce Brosnan
3.55 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8081) **5.55** Ukryta prawda (1469) **6.50** Kuchenne rewolucje: Czarna Dąbrówka, „Cooking and events" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (6) **11.30** Kuchenne rewolucje: Zakręt – „Sakartvelo" / Bistro „Smacznego", Banino **13.40** Ukryta prawda (1608-1609, 1755) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (136) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (337) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4273) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej, prowadz. Mikołaj Roznerski
21.30 Kuba Wojewódzki (2) – talk show Polska 2026
22.45 Bohemian Rhapsody ★★★★ – film biograficzny USA/W. Bryt. 2018 Reż. Bryan Singer, wyk. Rami Malek, Lucy Boynton, Gwilym Lee
1.25 Superwizjer – magazyn publiystyczny
2.00 Uwaga! – magazyn publicystyczno-interwencyjny
2.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4): Strzał miłosierdzia – serial kryminalny USA 2009
3.20 Młode gliny (4) – serial krymialny Polska2 026
4.25 Nauka jazdy (27) – program rozr. Polska 2022

TVN 7

6.50 Szkoła (434, 435) **8.45** Ukryta prawda (1380, 1529, 1530) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (667-669) **13.55** Detektywi (121) **15.00** Szpital (866, 867) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (549) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (1) **19.00** Ukryta prawda (1681) **20.00** Hotel Paradise (8) **21.00** ★★★ Wyspa – film sensac. USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor, Scarlett Johansson **23.50** ★★★ Smętarz dla zwierzaków – horror USA/Kan. 2019, reż. Kevin Kölsch, Dennis Widmyer, wyk. Jason Clarke **2.05** Hotel Paradise (7) **3.00** Wrota piekieł

TVP Kultura

10.40 Krzysztof Krawczyk – całe moje życie **12.30** ★★★ Ostoja – dramat Irl./Polska 2012 **14.00** Kosmos 1999 (28) **15.00** ★★★ Ostatnia walka Apacza – western USA 1954 **16.40** Polskie drogi (10) **18.20** W poszukiwaniu dobrego filmu (48) **18.55** Rawhide (60) **20.00** Teatr TV: Pozwolenie na odstrzał – Polska 1972, reż. Krzysztof Kieślowski, **21.20** ★★★★ Godland – dramat Dania/Isl./Fr. 2022 **23.50** ★★★ Męstwo i honor – dramat Francja 2007 **2.30** The Rolling Stones – życie w rytmie rocka

TVP Sport

8.30 Piłka nożna: Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław **10.40** Gol **12.10** Piłka nożna: Mecz jubileuszowy Legii Warszawa **14.00** Żużel: TAURON Indywidualne ME w Güstrowie **16.00** Polska Liga Żeglarska: Ekstraklasa R3 Gdynia **16.30** Piłka kobiet **17.25** Piłka nożna: Studio **17.55 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Polska – Meksyk **20.20 (L)** Lekkoatletyka: Palio Città della Quercia **22.20** Sportowy wieczór **22.50** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Polska – Meksyk

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (129) **8.55** Policjantki i policjanci (600-602) **11.55** Na ratunek 112 (1083, 1084) **12.55** Trudne sprawy (884-886) **15.55** Policjantki i policjanci (1441) **17.00** Trudne sprawy (1358) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (79) **19.00** Policjantki i policjanci (1442) **20.00** Wypasiona Kuchnia (8) **20.05** Uroczysko (266) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1045) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (162) **22.50** Opowiem ci o zbrodni: Igor Brejdygant – Sasquatch **23.15** Sprawiedliwi – wydział kryminalny

TV Trwam

12.20 Głos serca (95) **13.05** Obrona Cisnej **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **15.00** Za kratą są zielone drzewa **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Solidarność – narodziny wolności

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (86) **11.00** Kotka (25) **12.00** Nie igraj z aniołem (156) **13.00** Wspaniałe stulecie (90) **14.00** Kurierzy (75) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (732, 733) **17.00** Kurierzy (76) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1015, 1016) **20.00** ★★ Trefny wóz – thriller USA 2013 **21.50** ★★★ Godziny – Wyścig z czasem – thriller USA 2013 **23.50** ★★★★ Żywioł. Deepwater Horizon – film sensac. USA/Hongkong/Chiny 2016 **2.00** Dzielnica strachu (467)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl f346048847

ŚRODA 9 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (136) **9.00** Ranczo (130): Cuda, cuda ogłaszają **10.00** Komisarz Alex (313) **11.00** Ojciec Mateusz (256): Piłkarski pasjans **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Niezwykła Australia (1): Nieposkromione puszcze – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (41)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1025)
16.50 Zapowiedź Teleexpressu
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4729)
18.40 Akacjowa 38 (952)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (3) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Jerzy Buzek. Siła marzeń – film dok. Polska 2026
22.35 Depresja gangstera
★★★ – komedia kryminalna USA/Australia 1999
Reż. Harold Ramis, wyk. Robert De Niro, Billy Crystal, Lisa Kudrow
Paul jest członkiem potężnej rodziny mafijnej. Gdy obowiązki zaczynają go przerastać, wpada w depresję. Trafia na psychiatrę Bena i oczekuje od niego szybkiej oraz skutecznej pomocy.
0.25 Polowanie
★★★ – thriller Polska 2023
2.35 Ludzie miasta – dramat
★★★ obyczaj. USA 1996

TVP 2

5.30 M jak miłość (1834) **6.25** Pożyteczni.pl (382) – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3393) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Program kulturalny **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (192) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (916): Do wesela się zagoi – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (473)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (193)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3393, 3394) (odcinki powtórkowe)
20.35 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (996)
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
21.50 Na sygnale (918)
Zespół Góry trafia na nastolatka z urazem klatki piersiowej i niewydolnością oddechową, a przy okazji do domu pełnego krwawych śladów i niebezpiecznych pułapek.
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Randka na zamówienie
★★★ – kom. USA/Kanada 2023
0.50 Peaky Blinders (1, 2) – serial gangsterski Wielka Brytania 2013
3.05 My Sunnyside – film dokum. Polska/USA 2025
4.40 Na dobre i na złe (932)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (428): Szybka randka **9.40** Wypasiona Kuchnia (6) **9.45** Malanowski i Partnerzy (429): Pechowy okup **10.15** Dlaczego ja? (1346, 1347) **12.20** Gliniarze Śląsk (7): Milczenie jest złotem **13.20** Gliniarze (956, 957): Ostatnia akcja / Czyste ręce

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1223)
16.55 Gliniarze Śląsk (8)
18.00 Pierwsza miłość (4244)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (10)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Piep*zyć Mickiewicza
★★★ – dram. obycz. Polska 2024
Reż. Sara Bustamante-Drozdek, wyk. Dawid Ogrodnik, Weronika Książkiewicz
Wyrzucony z uczelni pisarz i wykładowca podejmuje pracę polonisty w liceum. Pod jego opiekę trafia grupa zbuntowanych wyrzutków, którzy wydają się straceni dla systemu edukacji.
22.45 Aniołki Charliego:
★★ **Zawrotna szybkość** – komedia USA 2003
Reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu
1.00 Laski na gigancie
★★★ – komedia obyczajowa USA/Kanada/Chiny 2017
3.35 Ewa gotuje
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (4) **5.40** Uwaga! (8082) **5.55** Ukryta prawda (1470) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zajazd „Dwa Koguty”, Przędzel **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (7) **11.30** Kuchenne rewolucje: Kamionki – „Fyrtel Smaków” / Bar „Kartuska”, Gdańsk **13.40** Ukryta prawda (1610-1611, 1756) – serial fab.-dok. Polska 2026

16.50 Szpital św. Anny (137) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (338)
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4274) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.00 World Trade Center – film
★★★ katastroficzny USA 2006
Reż. Oliver Stone, wyk. Nicolas Cage, Michael Peña, Maria Bello
Oparta na faktach historia akcji ratunkowej, która miała na celu uwolnienie dwóch policjantów uwięzionych pod gruzami wieżowców World Trade Center, które zawaliły się po zamachach terrorystycznych 11 września 2001 r.
1.30 Klara (3, 4) – serial kom. Polska 2024
2.55 Uwaga! (8083) – magazyn publicystyczny
3.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (5, 6): Krwawy sport / Śmierć i dziewczyna – serial kryminalny USA/Kanada 2009

TVN 7

6.50 Szkoła (437, 438) **8.45** Ukryta prawda (1381, 1531, 1532) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (670-672) **13.55** Detektywi (122) **15.00** Szpital (868, 869) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (550) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (2) **19.00** Ukryta prawda (1682) **20.00** Hotel Paradise (9) **21.00** ★★★★ Krwawy diament – dramat USA/Niemcy/W. Brytania 2006, reż. Edward Zwick, wyk. Leonardo DiCaprio **0.00** ★★★ Epidemia strachu – film sens. USA 2011, reż. Steven Soderbergh, wyk. Matt Damon **2.20** Hotel Paradise (8) **3.15** Wrota piekieł (1)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (21, 22) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (130) **8.55** Policjantki i policjanci (603-605) **11.55** Na ratunek 112 (1085, 1086) **12.55** Trudne sprawy (887-889) **15.55** Policjantki i policjanci (1442) **17.00** Trudne sprawy (1359) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (80) **19.00** Policjantki i policjanci (1443) **20.00** Wypasiona Kuchnia (9) **20.05** Uroczysko (267) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1046) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (163) **22.50** Opowiem ci o zbrodni: Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy **23.25** ★★ Za ciosem – film akcji USA/Hong. 1998

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (10) **10.40** ★★★★ Pograbek – dramat Polska 1992 **12.05** Była sobie muzyka – film dok. Fr. 2020 **13.15** Alternatywy 4 (4) **14.30** ★★★ Szczęśliwy brzeg – film obyczaj. Polska 1983 **16.20** Polskie drogi (11) **18.15** Kolekcja **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (61) **20.00** ★★★★ Szabla od komendanta – kom. Polska 1996 **21.55** Gołas, absolutnie! – film dok. Polska 2016 **23.00** ★★★★ Godland – dramat Dania/Isl./Fr. 2022 **1.35** ★★★★ Mrożony peppermint – thriller Hiszp. 1967

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (96) **13.05** W gotowości **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Ulmowie. Świadectwo sprawiedliwych **15.00** Moja wyspa wiary **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.15 Jeździectwo: MP w skokach p.p. w Jaszkowie **10.00** Lekkoatletyka: Palio Città della Quercia **11.55** Magazyn Betclic 2. Ligi **12.30** Losowanie STS Pucharu Polski **13.10** Kto wygrał mecz **14.20** Piłka kobiet **15.15** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Polska – Meksyk **17.20** Pełnosprawni **17.50** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Güstrowie **19.55** Piłka nożna: Mecz Legend w Chorzowie: Polska – Anglia **22.00** Sportowy wieczór **22.25** Lekkoatletyka: Diamentowa Liga – Memoriał Kamili Skolimowskiej

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (3, 4) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (87) **11.00** Kotka (26) **12.00** Nie igraj z aniołem (157) **13.00** Wspaniałe stulecie (91) **14.00** Kurierzy (76) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (734, 735) **17.00** Kurierzy (77) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1016, 1017) **20.00** ★★★ Księga luster – thriller USA/Australia 2024 **22.10** ★★ Minuta po śmierci – thriller USA 2022 **0.00** ★★★ Podróże z diabłem – film akcji USA/Kolumbia 2019 **1.55** Dzielnica strachu (468)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 10 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (137) **9.00** Ranczo (1): Spadek **10.00** Komisarz Alex (314): Patrz w górę **11.00** Ojciec Mateusz (257): Cytryny **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** To się opłaca (234) **12.55** Niezwykła Australia (2): Dzikie wybrzeża – serial dok.W. Bryt. **14.00** Splątane losy (42)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1026)
16.50 Zapowiedź Teleexpressu
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4730)
18.40 Akacjowa 38 (953)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (451)
Spokój, który Sonia odzyskała dzięki terapii, burzy niespodziewane pojawienie się dawno niewidzianej siostry mającej za sobą konflikty z prawem. Następnego dnia Sonia zostaje znaleziona martwa.
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (1) – serial obycz. Polska 2024
Reż. Dariusz Gajewski, wyk. Piotr Trojan, Agnieszka Mandat, Piotr Cyrwus
23.25 Gra z Cieniem (14) – serial krym. Polska 2026
0.25 Morderstwa w Cognac
★★★ – film krym. Francja 2020
2.10 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.15 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.35 M jak miłość (1835) **6.25** Operacja zdrowie (21): Bielactwo **6.55** Barwy szczęścia (3394) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie (25) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (193) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (917): Samochód pułapka – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (474) – telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (194) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3394, 3395) (odcinki powtórkowe)
20.40 Postaw na milion
21.40 Europa da się lubić – nowe pokolenie (1)
22.40 Herkules
★★★ – film przygod. USA 2014
Reż. Brett Ratner, wyk. Dwayne Johnson, Ian McShane, John Hurt
Herkules traci żonę i córki. Aby zagłuszyć cierpienie, z sześcioma kompanami toczy krwawe bitwy. Król Tracji wynajmuje ich, by uczynili z jego żołnierzy najpotężniejszą armię świata.
0.25 Rodzinka.pl (317): Don Giovanni – serial komed.
1.05 Nadzieja – melodramat
★★★★ Norw./Szwecja/Dania 2019
3.15 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe (933)

Polsat

6.00 Nowy dzień **9.10** Malanowski i Partnerzy (430): Ironia losu **9.40** Wypasiona Kuchnia (7) – serial kom. Polska 2026 **9.45** Malanowski i Partnerzy (431): Ziemia obiecana **10.20** Dlaczego ja? (1348, 1349) **12.25** Gliniarze Śląsk (8): Ciche miejsce **13.25** Gliniarze (958): Żywy lub martwy **14.25** Studio sport **14.50 (L)** Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn: Polska – Portugalia – transmisja

16.55 Gliniarze Śląsk (9): Zły czas, złe miejsce – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4245) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (11)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom
21.40 Zdrada (2) – serial krym. Polska 2023
22.55 Plan lotu
★★★ – thriller USA 2005
Reż. Robert Schwentke, wyk. Jodie Foster, Peter Sarsgaard, Sean Bean
Kyle dopiero co straciła męża. Teraz z pokładu samolotu, którym wraca do domu, znika bez śladu jej sześcioletnia córka. Według załogi dziewczynki nie było na pokładzie.
1.00 Piep*zyć Mickiewicza
★★★ – dram. obycz. Polska 2024
Reż. Sara Bustamante-Drozdek, wyk. Dawid Ogrodnik, Weronika Książkiewicz, Joanna Liszowska
3.20 Nasz nowy dom
4.25 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (21) **5.40** Uwaga! (8083) **5.55** Ukryta prawda (1471) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – bar mleczny **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (8) **11.30** Kuchenne rewolucje: Barlinek – „Limba” / Restauracja „Trops”, Płońsk **13.40** Ukryta prawda (1612-1613, 1757) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (138) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (339)
19.00 Fakty
19.40 Raport US Open – magazyn
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4275) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Warszawa – Pizza Marysin
22.40 Bogowie – dramat
★★★★ obyczajowy Polska 2014
Reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski
Lata 80. XX w. Kardiochirurg Zbigniew Religa marzy o przeprowadzeniu operacji przeszczepu serca. Niestety, środowisko naukowe nieprzychylnie patrzy na jego nowatorskie pomysły.
1.05 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7): Zagubione dziewczyny – serial krym. USA/Kanada 2009
2.10 Uwaga! – magazyn
2.30 Młode gliny (5, 6)
4.35 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia (1) – serial dok. Polska 2023

TVN 7

6.50 Szkoła (440, 441) **8.45** Ukryta prawda (1382, 1533, 1534) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (673-675) **13.55** Detektywi (123) **15.00** Szpital (870, 871) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (551) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (3) **19.00** Ukryta prawda (1683) **20.00** Hotel Paradise (10) **21.00** ★★★ Maska – komedia USA 1994, reż. Chuck Russell, wyk. Jim Carrey, Cameron Diaz **23.15** Taskmaster **0.15** ★★★★ Mission: Impossible – Dead Reckoning – film sens. USA 2023, reż. Christopher McQuarrie, wyk. Tom Cruise **3.35** Hotel Paradise (9)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (131) **8.55** Policjantki i policjanci (606-608) **11.55** Na ratunek 112 (1087, 1088) **12.55** Trudne sprawy (890-892) **15.55** Policjantki i policjanci (1443) **17.00** Trudne sprawy (1360) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (436) **19.00** Policjantki i policjanci (1444) **20.00** Wypasiona Kuchnia (10) **20.05** Uroczysko (268) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1047) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (164) **22.45** Opowiem ci o zbrodni: Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Szczególne potępienie

TVP Kultura

9.00 Polskie drogi (11) **11.00** ★★★ Szczęśliwy brzeg – film obyczaj. Polska 1983 **12.50** Reżyserzy (4): Orson Welles **14.05** Alternatywy 4 (5) **15.10** ★★★★ Ucieczka z kina „Wolność” – dramat społ. Polska 1990 **16.55** Kolumbowie (1) **18.00** Kulturalni (35) **18.55** Rawhide (62) **20.05** ★★★ Zakochani w Rzymie – komedia USA/Wł./Hiszp. 2012, reż. Woody Allen **22.10** ★★★★ Szabla od komendanta – komedia obyczaj. Polska 1996, reż. Jan Jakub Kolski **0.05** ★★★★ Pianistka – dramat Austria/Fr./Niemcy 2001

TV Trwam

12.20 Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Tu był Prymas – Kardynał Wyszyński w Studzienicznej **13.20** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Brygada Świętokrzyska **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny

TVP Sport

9.15 Żużel: TAURON Ind. ME w Güstrowie **11.20 (L)** Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie: Ćwierćfinał (1) **13.45** Kamerą TVP Sport **14.20 (L)** Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie: Ćwierćfinał (2) **16.45** Karate: Champion of Champions w Tokio **17.35 (L)** Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie: Ćwierćfinał (3) **20.00** Kamerą TVP Sport **20.35 (L)** Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie: Ćwierćfinał (4) **22.45** Sportowy wieczór 23.15 Ring TVP Sport **0.15** Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie: Ćwierćfinał

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (4, 5) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (88) **11.00** Kotka (27) **12.00** Nie igraj z aniołem (158) **13.00** Wspaniałe stulecie (92) **14.00** Kurierzy (77) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (736, 737) **17.00** Kurierzy (78) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1017, 1018) **20.00** ★★★★ Lot 93 – dramat USA/W. Bryt./Fr. 2006 **22.15** ★★★ Nalot na Bin Ladena – film sens. USA 2012 **0.15** ★★★★ Zielona strefa – film sens. W. Bryt./Francja/Hiszpania/USA 2010

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl f346048847

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Rozstrzygniesz sprawę, która od dawna pozostawała w zawieszeniu. Nie pozwól, by cudze oczekiwania przesłoniły Twoje cele. W miłości liczyć się będzie zaufanie, a zawodowo pojawi się okazja do pokazania swoich kompetencji.

BLIŹNIĘTA
Przekroczysz własne ograniczenia, podejmując decyzję, której długo unikałeś. Dobry tydzień na szkolenia, egzaminy i podpisywanie dokumentów. W uczuciach los sprzyja szczerym wyznaniom.

LEW
Wyeksponujesz swoje talenty w odpowiednim momencie. Zawodowo możesz liczyć na korzystny zbieg okoliczności, a w miłości pojawi się okazja do odbudowania zaufania. Finanse pozostaną pod kontrolą.

WAGA
Zaproponujesz rozwiązanie, które zakończy długotrwały konflikt. To dobry moment na rozwijanie pasji i odświeżenie kontaktów. Nie bój się mówić o swoich planach – spotkają się z życzliwością.

STRZELEC
Zaciekawisz otoczenie nietypowym pomysłem. W pracy warto zaufać intuicji zamiast utartym schematom. Ktoś zaprosi Cię do przedsięwzięcia, które otworzy nowe możliwości.

WODNIK
Zrewidujesz swoje priorytety i dojdziesz do wniosku, że warto odpuścić sprawy bez znaczenia. Kreatywność pomoże Ci rozwiązać problem, z którym inni sobie nie poradzili.

BYK
Zgromadzisz więcej sił do działania, jeśli ograniczysz zbędne obowiązki. Merkury sprzyja rozmowom o finansach i wspólnych planach. W relacjach rodzinnych warto postawić na cierpliwość zamiast uporu.

RAK
Otworzysz się na nowe doświadczenia, choć początkowo będą wydawały się niepewne. Ktoś doceni Twoje zaangażowanie, a domowe sprawy zaczną układać się znacznie spokojniej. Nie odkładaj badań ani odpoczynku.

PANNA
Dokończysz projekt wymagający wyjątkowej precyzji. Wysiłek zostanie zauważony, a nowe obowiązki okażą się mniej wymagające, niż przypuszczałeś. W weekend znajdź czas wyłącznie dla siebie.

SKORPION
Przywrócisz równowagę tam, gdzie ostatnio dominował chaos. Saturn sprzyja rozsądnym decyzjom finansowym, a w relacjach uczuciowych pojawi się więcej czułości niż słów.

KOZIOROŻEC
Wzmocnisz poczucie bezpieczeństwa dzięki dobrze zaplanowanym działaniom. W rodzinie nastąpi długo wyczekiwane porozumienie, a finanse pozwolą pomyśleć o większych planach.

RYBY
Przyjmiesz zaproszenie, które odmieni rytm całego tygodnia. Gwiazdy sprzyjają nowym znajomościom i twórczym pomysłom. Warto zaufać własnym przeczuciom.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
26 / 17	24 / 16	22 / 15	22 / 14	24 / 14	24 / 12	23 / 13
25 km/h	20 km/h	22 km/h	24 km/h	25 km/h	27 km/h	25 km/h
1016 hPa	1016 hPa	1013 hPa	1010 hPa	1008 hPa	1007 hPa	1009 hPa

godz. 05:42 **WTOREK 1 WRZEŚNIA** godz. 19:15 godz. 5:51 **PONIEDZIAŁEK 7 WRZEŚNIA** godz. 19:02

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 17 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl f346048847

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m2 . Wszystkie media . Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m2 wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji.Tel. 606268864

DZIAŁKA budowlana 51a, szer. 27m i dł. 202m. Działka budowlana szer. 9m i dł. 120m. Wólka Zawieprzycka. Cena do uzgodnienia. Tel. 884 377 129

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m2 woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m2 z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łęczna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 1000 mkw Tel. 791 737 982

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy.cena do negocjacjiTel. 515616546

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie 72m2 parter z ogrodem Międzyrzec PodlaskiTel. 509346538

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

MOTORYZACJA

AUDI

AUDI A6; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FORD

FORD SIERRA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

MOTOCYKLE/ SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw golf IV,2000 rok 1.9TDI.Progi, blotnik,klapa do wymiany.Cena 2000zl.Tel. 881 765 577

SPRZEDAM Volkswagen Golf V 2009 r, 1.9 diesel, bardzo małe spalanie, kombi stan bardzo dobry, 12 lat w jednych rekach, cena 11 000 zł ParczewTel. 502 577 697

TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SEAT

CORDOBA 1,9cm3, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓWTel. 697190175

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Cena 65 tys. Łuków. Tel. 604067981

POLONEZ

CARO Plus 1997r, sprawny. Tel. 506453501

KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry-130zł. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu-130zł. Zdjęcie na telefon. Lubartów.Tel. 516032112

WYPRZEDAŻ domowa. Szafki na buty, komoda holenderska drewniana ze zdobieniami. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 662094373

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 ze stelażem bez materaca cena 300 zł Parczew tel. 606926084Tel. 606926084

SPRZEDAM szafę trzy drzwiowoą, zabytkowa z lat 60-tych, stan bardzo dobry. Cena 450 zł, okolice PArczea tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ Silnik spalnowy wysokoprężny typu S301d, S1CA-90Tel. 505098743

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ silnik do Ursusa C325, C328 lub Tuleje i tłoki do Ursuusa C325Tel. 505098743

KUPIĘ Pąpę wodną do Ursusa C328 w obudowie aluminiowej tel. 505098743Tel. 505098743

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolniczeTel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o pojemnosci od 150-800l z agregatem 1 fazowymTel. 601 051 417

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owoc pigwy i pigwowca Tel. 504 734 439

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samoklęski.Tel. 506196863

KUPIĘ nasiona łubin, 1 tonę-Tel. 692 248 759

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. RudzienkoTel. 695772492

SPRZEDAM 1100 szt słomy kostki, siano w kostkach. Wola Osowińska Tel. 667525598

SPRZĘT

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,oo . Cyców Tel. 507 690 115

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Zbiornik na wodę blaszany, ocynkowany o dl.4m i poj.1000l. 400zł. Gmina Serniki. Tel. 605950240

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl
SKUP ZBÓŻ
GĘŚ tel. 500 088 916
STĘPKÓW tel. 783 639 042
ŁYNIEW tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO .O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM Ciągnik Ursus C363p, okolice Parczew, tel. 510798771Tel. 510798771

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna" 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM obudowę skrzyni biegów do Ursusa C325 + filtry paliwa, obudowa mechanizmu różnicowego cena od 120 zł, okolice aprczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 obudowa zwolnicy, pochwa, klawiatura filtru paliwa, głowica obudowy mechanizmy różnicowego, cena od 150 zł, okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM części do URSUSA C360 obudowa zwolnicy, felga tylna, zaczep górny i dolny kół zwolnicy, cena od 150 zł, okolice Parczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM ciągnik C330 + osie do przyczepy Tel. 609114110

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lublinianką, uprząż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrzutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, pługi dwójkiTel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziądzki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

WC NA BUDOWE UŻYWANE DREWNAINE; CENA 370ZŁTel. 502243030

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r. Pałecznica Kolonia. Tel. 508173571

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM ciągnik sam silnik na s SiemieńTel. 724532990

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

SPRZEDAM tależówkę BONED szer 3 m z wałkiem strunowym, stan b. dobry, opryskiwacz PILNET 600 L.stan b. dobryTel. 609078023

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

REG

eprasa.pl f346048847

ROLNICZE

SPRZEDAM cebulki zonkili. Okolice MilejowaTel. 783761064

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa, siłowniki wywrotu.Tel. 607388176

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie składana, siewnik Bomet 3m , plugi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu. Tel. 538 226 797

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SUCZKA kundelek sredni jasny braz ur.5maja odrobaczona ì zaszczepiona.Oddam w dobre rece Tel. 885 138 505

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

ODDAM 2 małe pieski szczeniaczki odrobaczone JabłońTel. 796247804

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM krowę „białogrzbietkę" z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce 3 szt,wiek 1 rok waga 7 kg cena do uzgodnienia NadziejaTel. 603263560

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim , termin wycielenia począt.października,cena do uzgodnienia , ok. KamionkaiTel. 886373095

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki. 2500zł. Tel. 889 088 977

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji, dachów i kostki brukowej Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

EDUKACJA

TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zawansowania języka. Tel. 696 552 686

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

ELEKTRONIKA

SPRZEDAM TV THOMSON 32" + NOWY DEKODER TV NAZIEMNY CENA 300Tel. 604421099

URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, calówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

Znajdź pracę ze Wspólnotą

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA **ZATRUDNI ZBROJARZY I OSOBY DO PRZYUCZENIA ZAWODU.** Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

SALON „Beauty Studio Ewelina Wierzchowska" poszukuje **STYLISTKI PAZNOKCI**. Adres Mailowy: ewelinan@onet.pl

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C+E w transporcie międzynarodowym Tel. 604 931 932

POSZUKUJĘ osoby do ułożenia płytek w podpiwniczeniu. Może być osoba starsza, służę pomocą. Lubartów. Tel. 534474985

SZUKAM PRACY

RENCISTKA lat 55 orzeczenie w stopniu lekkim, prawo jazdy kat B, obsługa kasy fiskalnej podejmie pracę na 1/2 etatu. Radzyń Podlaski Tel. 606 132 731

POSZUKUJĘ opiekunki do osoby starszej Tel. 605 949 009

EMERYTKA LAT 74 SZUKA SPOKOJNEJ, SAMOTNEJ OSOBY BEZ NAŁOGÓW, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

To jest miejsce na Twoją ofertę

R E K L A M A

REG

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl f346048847

SPRZEDAM drut głądki 8 mm grubości, około 300 kg, cena 3 zł/kg okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM BALE SOSNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

SPRZEDAM sztachety zaimpregnowane, 1,20 m wysokościTel. 795 441 056

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM dywanik na ścianę, kolorowy przywieziony z Węgier, cena 350,00 zł. Pompę pływakową 300,00 zł. Biłgoraj Tel. 783774225

SPRZEDAM 2 grzejniki żeliwne, używane 12 i 14 żeberek- 1z zł żeberko. Cena do negocjacji. CycówTel. 695861912

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szyciaTel. 794081234

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM firanki używane i nowe różna szerokość i długość Używane 30 zł za sztukę Nowe 50 zł za sztukę Biłgoraj Tel. 783 774 255

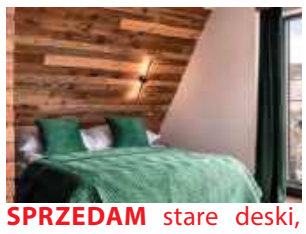

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SPRZEDAM klimatyzator Adler Europe stan bardzo dobry, mało używany, hulajnogę elektryczną KuKirin G2 Max. Bliższe informacje pod nr Tel. 883759001

» USŁUGI

DACHY usługi dekarskie Tel. 663 460 880

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl f346048847

Ciężko chorzy na raka w długich kolejkach

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w Lublinie zbiera od pacjentów wysokie oceny za profesjonalizm i ludzkie podejście personelu, jednak także i tu wciąż daje o sobie znać jedno z największych wyzwań polskiej medycyny: wielogodzinne kolejki. Choć szpital bije rekordy przyjęć – obsługując już ponad 70 tysięcy pacjentów rocznie i przekraczając kontrakt z NFZ – czas oczekiwania na kluczową diagnostykę wciąż jest dłuższy.

Oceny dobre ale...

Onkofundacja Alivia od ponad 12 lat prowadzi portal Alivia Onkomapa, w którym pacjenci i ich bliscy mogą oceniać placówki onkologiczne oraz dzielić się swoimi doświadczeniami z leczenia. To ważne źródło wiedzy o tym, jak opieka onkologiczna wygląda z perspektywy osób, które rzeczywiście z niej korzystają. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jest placówką, która przeważnie otrzymuje dobre oceny od pacjentów. Obecnie jej średnia ocena na portalu Onkomapa.pl wynosi 4,1 na 5 (na podstawie 417 ocen), a 89% pacjentów deklaruje, że poleciłoby ją osobie chorującej na nowotwór.

- Wspaniała organizacja, najwyższy profesjonalizm personelu, świetna opieka i wysoki standard pod względem wyposażenia. Szpital na najwyższym poziomie! - komentuje jeden z pacjentów na profilu placówki w portalu Alivia Onkomapa.

- Fachowa opieka, ludzkie podejście do pacjenta. Personel troszczy się o chorego i stara się zapewnić mu komfort leczenia. W poradniach tłumy, ale każdy, kto przyjeżdżał, zostawał przyjęty - ocenia inny pacjent.

W poszczególnych kategoriach najlepiej oceniane są opieka personelu medycznego i sposób leczenia – w obu kategoriach oceny wynoszą 4,2/5. Przestrzeganie praw pacjenta oceniono na 4,1, komfort na 4,0, natomiast najniższą ocenę – 3,9 – otrzymała organizacja leczenia.

W komentarzach pacjentów dość często powtarzają się uwagi dotyczące czasu oczekiwania. - Największym problemem jest organizacja kolejek do lekarzy. Kilkugodzinne oczekiwanie osób często bardzo chorych w kolejce do lekarza – pisze jeden z pacjentów na profilu placówki.

Problem nie dotyczy tylko Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Fundacja podkreśla, że jest to jedna z najpoważniejszych bolączek, z jakimi mierzą się pacjenci onkologiczni w całej Polsce.

- Najnowsze dane z portalu Alivia Onkoskaner, który mierzy czas oczekiwania na badania w Polsce, są niestety mocno zatrważające - wskazuje Marta Sikorska, p.o. menadżerki ds. komunikacji Fundacji.

Średni czas oczekiwania na rezonans magnetyczny w trybie normalnym wynosi 132 dni, w trybie pilnym – 100. Na tomografię komputerową pacjenci muszą czekać 77 dni w trybie normalnym i 58 dni w trybie pilnym. Znacznie gorzej sytuacja wygląda w przypadku badań endoskopowych. Czas oczekiwania na kolonoskopię bez znieczulenia w trybie normalnym to 341 dni, w trybie pilnym – 265 dni. Na kolonoskopię ze znieczuleniem trzeba czekać średnio 538 dni, a w trybie pilnym 454 dni. Czas oczekiwania na gastroskopię bez znieczulenia to 205 dni w trybie normalnym, a 160 dni w trybie pilnym. Na gastroskopię ze znieczuleniem trzeba poczekać natomiast 521 dni w trybie normalnym i 436 dni w trybie pilnym.

E-rejestracja lekarstwem

Zapytaliśmy w COZL o pomysł na rozładowanie kolejek.

- Kluczowym elementem tych działań jest ogólnopolski system Centralnej e-Rejestracji (CeR), wprowadzany na mocy przepisów Ministerstwa Zdrowia. COZL wdrożył już CeR w Poradni Kardiologicznej, Poradni Endokrynologicznej, Poradni Immunologicznej oraz w Ośrodku Profilaktyki i Promocji Zdrowia (badania mmg oraz testy HPV), a kolejne poradnie będą włączane sukcesywnie, zgodnie z ogólnopolskim harmonogramem ministerialnym, do końca 2027 roku - czytamy w odpowiedzi podpisanej przez dyrektora placówki Piotra Mateja.

Szpital informuje, że system porządkuje proces rejestracji poprzez jasny podział terminów na kategorie: pacjenci pierwszorazowi pilni, pierwszorazowi stabilni, pacjenci kontynuujący leczenie oraz osoby uprawnione ustawowo do przyjęcia poza kolejnością. Ma także eliminować nieprawidłowości, takie jak wielokrotna rejestracja tego samego pacjenta w różnych placówkach na to samo świadczenie.

Dodano również, że równolegle COZL na bieżąco analizuje dane statystyczne dotyczące liczby pacjentów pierwszorazowych, aby dopasować liczbę dostępnych terminów do rzeczywistego zapotrzebowania w poszczególnych poradniach.

- Niezależnie od rozwiązań systemowych, COZL sukcesywnie pozyskuje nowy personel medyczny, co zwiększa realną dostępność świadczeń w poradniach specjalistycznych - czytamy w odpowiedzi.

Co z szybką ścieżką onkologiczną?

Oprócz tego zapytaliśmy o system karty DiLO (Karta Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego), który ma gwarantować płynność ścieżki pacjenta i szybką ścieżkę onkologiczną. A dokładniej ile osób przypada obecnie na jednego koordynatora pacjenta onkologicznego w COZL i czy ta liczna pozwala na opiekę na najwyższym poziomie?

- Sama liczba pacjentów (średnio miesięcznie) nie przesądza o poziomie opieki. Liczba pacjentów może być różna w poszczególnych miesiącach, a każdy przypadek wymaga indywidualnego podejścia i różnego zaangażowania czasowego - nie każdy pacjent wymaga takiego samego zakresu i intensywności koordynacji. O jakości opieki decydują przede wszystkim czas i zakres pracy koordynatorki z pacjentem oraz złożoność jego ścieżki diagnostyczno-leczniczej. Brak porównywalnych danych ogólnopolskich dotyczących liczby aktywnie prowadzonych pacjentów na jednego koordynatora nie pozwala również rzetelnie ocenić, czy obciążenie COZL jest wyższe lub niższe od średniej krajowej - napisano w odpowiedzi.

Jednocześnie COZL nie prowadzi wewnętrznych statystyk dotyczących liczby pacjentów, u których doszło do progresji choroby z powodu wydłużonego czasu oczekiwania na kolejny etap leczenia.

Poza tym w COZL pacjenci kontynuujący terapię specjalistyczną są przyjmowani w terminach wynikających bezpośrednio z harmonogramu ich planu leczenia. Z kolei w przypadku pacjentów z podejrzeniem choroby nowotworowej, którzy posiadają kartę DiLO, procedury diagnostyczne i terapeutyczne są realizowane zgodnie z ramami czasowymi określonymi przez przepisy szybkiej ścieżki onkologicznej.

Zaś jeśli chodzi o sam powód, z czego mogą wynikać kolejki (czy są to np. braki kadrowe bądź limity finansowania narzucone przez NFZ na wybrane procedery) szpital odpowiada następująco: „Centrum zawsze zapewniało dla Pacjentów jak najlepszy dostęp do świadczeń zgodnie z możliwościami organizacyjnymi i kadrowymi, często realizując świadczenia w warunkach przekroczenia kontraktu z Funduszem".

Nadwykonania dla świadczeń ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w Poradniach wynoszą za okres styczeń - lipiec ponad 4 mln zł, a z uwzględnieniem wykonania badań diagnostycznych TK, RM, endoskopii przewodu pokarmowego, nadwykonania sięgają 5,3 mln zł.

Najbardziej oblegane poradnie

Tymczasem w COZL do Poradni Onkologicznej średni czas oczekiwania w kolejnych latach wynosił: 2019-12 dni; 2020-59; 2021-32;; 2022-76; 2023-87; 2024-112; 2025-36; 2026 (według stanu na 31 lipca)-24. Przy czym dane odnoszą się do pacjentów oczekujących wpisanych na listę w trybie stabilnym.

W szpitalu do Poradni Chirurgii Onkologicznej średni czas oczekiwania w kolejnych latach wynosił: 2019-67 dni; 2020-17; 2021-21;; 2022-21; 2023-23; 202430; 2025-32; 2026 (wg stanu na 31 lipca) - 32. Tu również dane odnoszą się do pacjentów oczekujących wpisanych na listę w trybie stabilnym. Poradnia Onkologiczna i Poradnia Chirurgii Onkologicznej to najbardziej „oblegane: poradnie przez pacjentów.

- W COZL w ciągu roku leczy się kilkadziesiąt tysięcy Pacjentów (unikalne numery pesel), a liczba ta stale wzrasta: 2019 rok 53900, 2020 rok 48154, 2021 rok 52989, 2022 rok 58455, 2023 rok - 64117, 2024 rok - 67509, 2025 rok - 70979.

Centrum realizuje obecnie ponad 300 tysięcy wizyt i hospitalizacji Pacjentów w roku (2020 rok - 189280, 2021 rok - 206565, 2022 rok - 256579, 2023 rok- 283355, 2024 rok - 299579, 2025 rok - 313861)

Joanna Niećko

Groźny trend: Lubelszczyzna w czołówce zachorowań na raka

Odpowiedzią na rosnący napływ pacjentów wymagających natychmiastowej diagnostyki ma być głęboka cyfryzacja Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

W województwie lubelskim rocznie notuje się ponad 10 tys. nowych zachorowań na nowotwory. Najczęściej występujący jest rak płuca oraz piersi, jelita grubego i prostaty. Jednocześnie region znajduje się w czołówce kraju pod względem zapadalności oraz odnotowuje stały wzrost zachorowalności na nowotwory złośliwe.

fot. UMWL w Lublinie

W Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli (COZL) podsumowano przedsięwzięcie, którego całkowita wartość przekracza 25,5 mln zł, z czego wkład z UE to 21,5 mln zł i niemal 1,3 mln zł z Budżetu Państwa. Na zdjęciu - Piotr Matej - dyrektor COZL

Umowa o dofinansowanie została zawarta w maju 2024 r. Zakres projektu obejmował wdrożenie zintegrowanych systemów teleinformatycznych wraz z systemami integracji danych szpitalnych w celu poprawy dostępu pacjentów do usług.

I tak e-Dokumentacja – Open zapewni pacjentom wygodny dostęp do elektronicznej dokumentacji medycznej za pośrednictwem portalu internetowego.

Interfejs do systemu Krajowego Rejestru Nowotworów usprawni przekazywanie informacji dotyczących diagnostyki i leczenia pacjentów onkologicznych. Dane będą przesyłane automatycznie i w uporządkowanej formie, co ograniczy konieczność ich wielokrotnego, ręcznego wprowadzania.

Interfejs do systemu Centralnej e-Rejestracji (CeR) – ma pozwolić na sprawną wymianę informacji o dostępnych świadczeniach, harmonogramach przyjęć i wolnych terminach.

Dzięki wsparciu Funduszy Europejskich w COZL nastąpiła pełna cyfryzacja kluczowych procesów medycznych, co umożliwia elektroniczne zlecanie badań, konsultacji, podawanie leków, czy przekazywanie wyników.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl f346048847

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVI

Dla ciała i ducha - **nalewka z owoców czarnego bzu**

Późne lato to czas zamykania w słojach i butelkach smaków i aromatów całego sezonu. Wśród nich są nalewki. Niektóre dlatego, że ponoć prozdrowotne i potrafią pomóc w różnych dolegliwościach ciała, niektóre zaś są po prostu pyszne i pomagają na duszę (tylko mi w lekomanię nie wpaść!!!). A ta z owoców czarnego bzu łączy w sobie obie te zalety.

Wczesnym latem często robię delikatną, orzeźwiającą nalewkę z kwiatów czarnego bzu (pisałem o niej Państwu już pewnie kilka razy...). Teraz, kiedy owoce już dojrzały, są mocnego, zdecydowanie czarnego koloru, znowu wracam pod ulubiony krzak.

Przyznam, że robię ją głównie dla walorów smakowych, ale wiele osób, z dobrym ponoć skutkiem, zażywa sobie zimą kieliszek, żeby zażegnać jakiś stan zapalny albo zapobiec gorączce.

Zrywamy tylko te baldachy, które są **mocno dojrzałe**. Potem rękami - nie jest to trudne - **oddzielam owoce**. Nie trzeba tego robić jakoś z wielką precyzją, po prostu, jeśli gałązek zostanie za dużo, to dadzą nam trochę „drewniany", taniczny posmak. Starannie płuczę je w zimnej wodzie.

I teraz ważne. Naprawdę ważne, nie do pominięcia. Owoce czarnego bzu przed użyciem do nalewki trzeba koniecznie **chwilkę poparzyć we wrzątku**. Ja to robię przez pięć minut. Otóż surowe zawierają sambunigrynę i sambucynę - substancje, które w większym stężeniu mogą nawet zabić a w mniejszym wywołać m.in. biegunkę. Po zblanszowaniu w gorącej wodzie albo wysuszeniu problem znika, można używać śmiało do nalewek i soków. **Chwilę więc gotujemy i pozwalamy wystygnąć.**

Zblanszowany bez **układamy w słoju** i **zalewamy alkoholem** na kilka centymetrów powyżej poziomu owoców. Najlepiej około **60 proc.** - taki najlepiej wyciąga smak i aromat, później zawsze można nieco rozcieńczyć kilkoma kroplami wody. Odstawiamy **na miesiąc**. Potem **odlewamy płyn** do innego słoja i **wsypujemy cukier**. Znowuż odstawiamy na **dwa - trzy tygodnie**, aż cukier się rozpuści i wyciągnie z jagód reszty soku i alkoholu.

No i teraz najlepsza zabawa, najciekawszy moment w całym procesie. **Łączenie składników**. Nie ma ustalonej, złotej proporcji. Jedyna zasada to taka, żeby nam smakowało. **Dodajemy więc porcjami syrop cukrowo-owocowy**, aż otrzymamy pożądany poziom słodyczy. Moja nalewka z owoców czarnego bzu jest dość mocna, ma około 40 proc., ale jeśli chcemy delikatniejszą, możemy dodać odrobinę wody. Na pierwszym etapie alkohol będzie dość mocno wyczuwalny w smaku, ale z każdym tygodniem będzie się układał i nikł pod warstwą innych smaków. Teraz też dodajemy **sok z cytryny**. Jeśli chcemy, to możemy też pobawić się z dodawaniem przypraw: kawałek cynamonu, kilka ziaren kardamonu, goździki - mnóstwo przestrzeni na eksperymenty i testowanie własnej kucharskiej wyobraźni.

Nalewka odstać musi jeszcze co najmniej **dwa miesiące**, ale możemy bezpiecznie przyjąć, że na Boże Narodzenie po małym kieliszeczku w towarzystwie makowca będzie już akurat.

2 litry odszypułkowanych, mocno dojrzałych owoców czarnego bzu
2 litry spirytusu ok. 60%
szklanka wody
300 gramów cukru
sok z jednej - dwóch cytryn
opcjonalnie: cynamon, kardamon, goździki, imbir

Przypominam: każdy alkohol potrafi być sam w sobie szkodliwy, a pan Zagłoba słusznie mawiał, że... gorzałka jeno tęgiej głowie służy...

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Bramkarz u Wenty
Postawi piec
Cztery orty / Piec hutniczy
BojaŸñ, trwoga / U¿ywana do holowania
Sid³a z drutu / Skory do drak
Katusze / Wœród prac rolnika
Ci¹¿y na sumieniu
Kumak nizinny
Pocz¹tkuj¹cy student
Naro¿nik budynku
Luba Samsona
Æwiczenie na dr¹¿ku
Stam-t¹d Wenus
Boa, a nie dusi
Gazowa planeta
Titanic dzioe / Schodki
Mêski but do kostek
Robert De ..., aktor
Fachowy mówca
Bieg na setkê
Niuchany tytoñ
Sarmacki zysk / Jedno ze zbó¿
Daleka krewna alfy
Dawny parobek rolny
Bratny lub Wilhelmi
Cembrzyñska z ekranu
Telewizja ze s³oñcem w logo / Obok mini
Doza z pipety / Ssak morski
Wynagrodzenie za pracê
Kartografia
Kobieta prosto z raju
Kontroluj¹cy organ
Kasowy niedobór
Alkaloid w kawie
Miasto Talesa
Bankiet pe³en oficjeli
Magneto
Skóra na oko
Fiñski telefon
Palec krowy

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

REG

eprasa.pl f346048847